nr 41 (1518) 13 października 2021

4 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

DROŻYZNA SIĘ ROZKRĘCA

Bochenek chleba z lokalnych piekarni kosztuje już nawet 10 zł. Litr paliwa na stacji benzynowej 6 złotych. Płyty OSB powszechnie stosowane w budownictwie podrożały od zeszłego roku 124 procent! Zdrożeje prąd, węgiel i gaz, którego ceny hurtowe są wyższe o 941 proc. niż rok temu. Jakie będą ceny wody, ciepła u nas?

s. 4

Z matematyki zrezygnować się nie da, z religii każdy może - mówi ks. Michał Korbel, wikariusz z parafii w Trzebini Krystynowie

s. 7

Jak się żyje między Londynem a Chrzanowem opowiada muzyk Sławomir Wroński W.R.Ona

s. 17

Matka zostawiła bez opieki małe dzieci w środku nocy. O przeraźliwym płaczu dziecka policję zaalarmowali sąsiedzi

s. 5

TRZEBINIA
Wodór, glikol i kwas mlekowy z rafinerii
s. 11

CHRZANÓW
Sołtys nie za 500 zł
s. 12

ALWERNIA
Fatum nad muzeum pożarnictwa
s. 13

KRZESZOWICE
Taka choroba: całe życie będzie głodna
s. 15

BABICE
Pandemia ośmieliła dziki
s. 16

LIBIĄŻ
Jedyny taki dom w powiecie
s. 14

Chrzanów miał kiedyś synagogę
s. 18

Dwór jest z nami 25 lat
s. 19

Muzeum świętych obrazów w Płazie
s. 27

eprasa.pl 78df0bbd05

MOIM ZDANIEM

Ład w folwarku

ALICJA MOLENDA

Pamiętam, jak w czasach słusznie minionych lub jak kto woli - za komuny - wszelkie podwyżki jakiś „naczelnik państwa" ogłaszał nam w telewizji, w najlepszym czasie antenowym. Wszyscy więc o nich wiedzieli i mieli pełną jasność co, od kiedy i o ile będzie droższe. Nie mogąc już unieść rosnących kosztów, mogliśmy w odpowiedni sposób zareagować, np. wyjść na ulice i zamanifestować niezadowolenie, że mięso za drogie albo cukier, albo prąd. Ceny na wszystko, co w życiu ważne, ustalał wówczas rząd.

W latach 90. cenami zaczął rządzić rynek. Do dziś rosną więc sobie „same" w sposób bardziej lub mniej uzasadniony. Co ciekawe, przeciwko rosnącym cenom nikt się jednak specjalnie w ostatnich czasach nie buntuje. Nie zawsze bowiem wiadomo, kto za podwyżkami stoi, poza tym w kieszeniach obywateli zrobiło się dostatniej i ceny kontrolujemy mniej uważnie. Sekwencja różnych programów ze znaczkiem „+" w nazwie uśpiła cenową czujność Polaków. Gdy dwa tygodnie temu zwróciliśmy naszym Czytelnikom na Przełomowym profilu na Facebooku uwagę na ceny chleba (bochenek już za dychę!), niektórzy aktywni dyskutanci napisali, że to propaganda. Inni przetarli oczy i uważniej spoglądają teraz na paragony. Jeden z Czytelników zażartował, że zawsze tankował za stówę i to się nie zmieni. Tyle tylko, że teraz pewnie musi częściej.

W ostatnich dniach jesteśmy wręcz bombardowani informacjami o możliwych wzrostach cen wszystkiego. Nawet kilkudziesięcioprocentowych. Przyjmujemy je z dziwnym spokojem, bo w tle majaczą doniesienia, że inflacja szaleje na całym świecie, że wszędzie drożeją surowce, że będą jakieś rekompensaty, że we Włoszech jest drożej, że rząd szykuje kolejne programy plus, że będzie trzynastka, czternastka, że będzie Polski Ład...

Mam wrażenie, że doszliśmy do jakiejś ściany, bo ani w domach, ani nawet w małych firmach trudno jest dziś zaplanować finansową przyszłość, a nam się ciągle jakoś wydaje, że jest OK.

Po raz kolejny przeczytałam wczoraj „Folwark zwierzęcy" Orwella. Czas czytania ok. 2 godziny. Warto! Nigdy wcześniej ta książka nie sprawiła na mnie takiego wrażenia. W tym folwarku naprawdę działo się podobnie jak teraz w naszym kraju.

MOIM ZDANIEM

Na maseczki położono lachę

GRAŻYNA KAIM

Czy ktoś jeszcze kontroluje, czy zasłaniamy maseczkami usta i nos w miejscach publicznych? Chyba nie. Najwyraźniej - mówiąc kolokwialnie – położono na to lachę.

Zagadnęła mnie o te maseczki znajoma korzystająca na co dzień z lokalnych autobusów. „Jeszcze wiosną tego roku kierowca nie ruszył, jak ktoś nie miał założonej maseczki. Teraz nikt już nie zwraca na to uwagi".

Fakt, coraz więcej niezamaskowanych osób widać też w centrach handlowych i pociągach. Jechałam niedawno do Krakowa. W pociągu siedziała już kilkuosobowa grupa młodych ludzi. Tylko dwoje z nich miało maseczkę – z tym, że pod brodą. Reszta nawet nie dbała o pozory. Konduktor mijał ich kilkakrotnie - nic nie zauważył.

W galeriach handlowych to osoby z maseczką na twarzy przyciągają bardziej wzrok od tych niezamaskowanych. W dyskoncie, w którym na co dzień robię zakupy, też maseczkowcy w zaniku. W kościołach wszystko zależy od księdza. Jest więc i tak, i tak.

Czy już odpowiedni czas na taką maseczkową nonszalancję? Antyszczepionkowcy i antymaseczkowcy (bo oni zazwyczaj idą w jednym szeregu) na pewno skwitowaliby moje pytanie jednym słowem: Wreszcie!

Wiem, że komunikaty, o tym, że epidemia koronawirusa SARS-CoV-2 trwa, że dzienna liczba przypadków znów rośnie, że czwarta fala pandemii przybiera na sile - już na nikim nie robią wrażenia.

Ja nie jestem ani wirusologiem, ani mikrobiologiem, więc w kwestii epidemii ufam ekspertom. Tak jak w przypadku każdego innego zagadnienia, na którym się nie znam. Robię mammografię wierząc, że sobie nie szkodzę (choć to przecież promienie rentgenowskie!). Używam kremów z filtrem, wierząc, że mnie chronią, choć przecież wyglądają jak każdy inny krem. Sięgam po tabletki przepisane przez lekarza, choć ich skład kompletnie nic mi nie mówi. Poza tym korzystam z telefonu komórkowego, kuchenki mikrofalowej, latam samolotem – oczywiście jako pasażer... Jest tyle dziedzin, na których kompletnie się nie znam i muszę zaufać specjalistom.

Jeśli więc już specjaliści coś stwierdzą i na tej podstawie rodzi się jakieś prawo, to niech jego przestrzeganie będzie egzekwowane. Inaczej traci ono na wiarygodności. Niestety.

Ognisko i namioty za starostwem

Na chrzanowskich błoniach, za starostwem powiatowym harcerze rozbili namioty. W ramach dwudniowej imprezy zorganizowali ognisko i koncert. Zlot odbył się z okazji 100-lecia powstania drużyn i Hufca ZHP. Nie zabrakło więc wystawy poświęconej historii hufca, na której można było zobaczyć archiwalne zdjęcia i dokumenty.

- W grudniu 1920 roku została założona pierwsza drużyna. Następnie lawinowo zaczęły powstawać kolejne. W związku z tym w 1921 roku powstał już hufiec, który obecnie należy do chorągwi Śląskiej ZHP - mówi phm. Janusz Spyt, komendant Hufca ZHP Chrzanów, do którego należy obecnie około 200 osób.

(MK)

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Rejestracja w bazie dawców szpiku może uratować komuś życie

13 października jest Ogólnopolski Dzień Dawcy Szpiku. Nasz polski rejestr potencjalnych dawców Poltransplant znajduje się na 3. miejscu w Europie i 5. na świecie. Kolejni mogą się w nim zarejestrować w Zespole Szkół w Libiążu. O akcji i kulisach dawstwa szpiku opowiada nauczycielka tej placówki Sylwia Szwed-Sporysz.

FOT. UDOSTĘPNIONE PRZEZ SYLWIĘ SZWED-SPORYSZ

Sylwia Szwed-Sporysz

Marek Oratowski: W bazie Fundacji DKMS zarejestrowanych jest w naszym kraju ponad 1,7 miliona potencjalnych dawców szpiku. Ponad 9 500 z nich zostało dawcą faktycznym. Akcję rejestracji organizuje Wasza szkoła. Co się dzieje na miejscu?

Sylwia Szwed-Sporysz: Akcja odbędzie się 18 i 19 października od godz. 9 do 17 w Zespole Szkół w Libiążu. Zachęcamy do udziału wszystkie pełnoletnie osoby, chcące dołączyć do grona potencjalnych dawców komórek macierzystych Fundacji DKMS. Być może któraś z nich da komuś szansę na życie. Na miejscu trzeba wypełnić formularz, a następnie wykonać samodzielnie wymaz z błony śluzowej z wewnętrznej strony policzka. Tylko tyle.

Kto konkretnie może zostać dawcą?

- Osoba chętna do rejestracji jako potencjalny dawca szpiku kostnego musi mieć ukończone 18 lat i być przed 55. rokiem życia. Dodatkowe warunki to dobry ogólny stan zdrowia, brak większej nadwagi, stałe zamieszkanie na terenie Polski oraz świadomość swojej decyzji.

Od jak dawna szkoła współpracuje z Fundacją DKMS i ile osób dotąd się zarejestrowało podczas waszych akcji?

- Z Fundacją DKMS współpracujemy od 2018 roku. Akcja została zainicjowana przez Jadwigę Bochenek, obecną dyrektor naszej szkoły, oraz Urszulę Słowik. Dotychczas udało nam się zorganizować dwie akcje rejestracji. Jedna została odwołana z powodu przejścia szkoły na tryb nauki zdalnej. Zarejestrowało się u nas 110 osób. Jedna z nich została dawcą faktycznym, dzieląc się komórkami macierzystymi z pacjentem z Niemiec. W tym roku akcję koordynuje Urszula Słowik i ja. Wcześniej z powodzeniem organizowałam akcję rejestracji w miejscowości, w której mieszkam.

Jeden z rozpowszechnianych mitów głosi, że szpik do przeszczepu jest pobierany z kręgosłupa i jest to bolesne. Jak jest faktycznie?

- Są dwie metody pobrania materiału do przeszczepienia. W 85 procentach przypadków dokonuje się to z krwi obwodowej, podobnie jak podczas akcji krwiodawstwa. W pozostałych 15 procentach przypadków następuje pobranie około 5 procent mieszanki krwi i szpiku bezpośrednio z kości biodrowej. Pobrany materiał odbudowuje się w organizmie dawcy w ciągu około dwóch tygodni od zabiegu. Dawcy często porównują ból w miejscu pobrania do uderzenia się o kant stołu. Ważne jest, aby potencjalny dawca wyrażał zgodę na obie metody pobrań.

Jaka jest szansa na to, że lekarze znajdą „genetycznego bliźniaka", któremu możemy pomóc?

- Szanse na zostanie dawcą faktycznym po rejestracji wynoszą mniej niż 0,5 procent. Ze strony pacjenta szansę na znalezienie dopasowanego dawcy to 1:20 000. Tylko jedna czwarta chorych pacjentów znajduje dawców komórek macierzystych wśród osób spokrewnionych. To stosunkowo niewiele, dlatego tak ważna jest rejestracja nowych osób w bazie DKMS.

Czy dawca dostaje informację, komu pomógł i może się z nim w przyszłości spotkać?

- W dniu pobrania dawca dostaje informację, jakiej płci, narodowości oraz z jakiej grupy wiekowej jest jego biorca. Możliwość dalszych kontaktów zależy od kraju pochodzenia dawcy i biorcy. W Polsce przez dwa lata od pobrania kontakt może być anonimowy, a po tym czasie - jeżeli obie strony wyrażą do tego gotowość - jest możliwość spotkania.

20
proc. wzrosły średnio ceny mieszkań w Polsce od stycznia do lipca. W Warszawie nawet o 1 000 zł za m2. Ogromny skok cen mieszkań zanotowano w Sosnowcu (41%)

1 000
dziennych domów pobytu seniorów jest w Polsce. W powiecie chrzanowskim tylko jeden - w Libiążu

20
proc. wzrosły w tym roku koszty utrzymania mieszkania, a 9 proc. koszty transportu

77
proc. Polaków deklaruje, że segreguje odpady opakowaniowe. 54 proc. Polaków wie, że kartony po płynnej żywności podlegają recyklingowi, a 51 proc. poprawnie segreguje je do żółtego pojemnika

RSV i bostonka

To nazwy sezonowych wirusów atakujących dzieci. Przynoszą je ze żłobków i przedszkoli. W poprzednim sezonie, podobnie jak grypa, były mniej zauważalne. Obecnie chorują na nie całe rodziny.

RSV to jeden z groźnych wirusów przetaczających się obecnie przez świat w nieporównywalnej niż wcześniej skali. Objawy: katar, duszący kaszel. Jest groźny szczególnie dla kilkumiesięcznych dzieci.

Inną szerzącą się obecnie chorobą wirusową jest bostonka. Objawia się pęcherzykowatą wysypką na twarzy, szyi, klatce piersiowej, stopach, rękach oraz owrzodzeniem jamy ustnej.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 78df0bbd05

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

Lodowisko już pod dachem

Kończy się pierwszy etap modernizacji obiektu sportowego przy ulicy Wyszyńskiego w Chrzanowie. W ciągu tygodnia powstało zadaszenie nad lodowiskiem, które będzie wykorzystywane także w lecie.

Konstrukcja hali stanęła w ciągu tygodnia. Teraz przyszła kolej na wykonanie nawierzchni w środku, co zakończy pierwszy etap inwestycji. Koszt prac to prawie 3 mln zł.

W trzynastu miejscach podają bezpłatną kranówkę

Dwa kolejne podmioty dołączyły do akcji Wodociągów Chrzanowskich „Lokal z dobrą wodą". W sumie jest ich kilkanaście na terenie Chrzanowa, Libiąża i Trzebini.

Libiąska topola dostała nowe życie

Nowe drewniane rzeźby powstają w parku Dworu Zieleniewskich w Trzebini. To pokłosie pleneru artystycznego.

Rzeźby powstają z pnia topoli z Libiąża, która została wycięta w związku z rozbudową kanalizacji w tej gminie.

Znaczki z całego świata w Wygiełzowie

Muzeum w Wygiełzowie zorganizuje wystawę filatelistyczną „Nie lękajcie się..." z okazji XXI Dnia Papieskiego.

Partnerem wystawy jest Dom Rodzinny Jana Pawła II. Wernisaż w piątek, 15 października, o godz. 12:00 w dworze z Drogini, na terenie skansenu w Wygiełzowie.

Będzie nowy asfalt

Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie ogłosił przetarg na przebudowę 320-metrowego odcinka ulicy Dygasińskiego w Luszowicach.

Przebudowa odcinka DP 1040 K ma polegać na sfrezowaniu nawierzchni, stabilizacji istniejącej podbudowy cementem i ułożeniu nowego pakietu bitumicznego (warstwa wiążąca i ścieralna). Zabudowane zostaną krawężniki oraz wykonana kanalizacja deszczowa. Przebudowa powinna się rozpocząć i zakończyć jeszcze w tym roku.

Nowa, coraz powszechniejsza metoda

Metoda „spoofingu" jest coraz częściej powodem utraty oszczędności całego życia.

Spoofing telefoniczny polega na podszywaniu się dzwoniącego pod inne numery, by móc następnie dzwonić z nich do ofiar i udawać inną osobę.

Nowe technologie umożliwiają dzwoniącemu ręcznie wprowadzić numer, który ma się wyświetlić adresatowi połączenia jako numer dzwoniącego. W ten sposób coraz częściej oszuści podszywają się pod konsultantów banków, przedstawicieli urzędów czy nawet policjantów.

Nowy sprzęt w szpitalu

400 tys. zł otrzyma chrzanowski szpital na nowoczesne urządzenia. W ubiegłym tygodniu placówka dostała prawie 140 tys. zł na sprzęt do wczesnej rehabilitacji neurologicznej.

Dofinansowanie w wysokości 202,5 tys. zł obejmie z kolei zestaw do diagnostyki i rehabilitacji kończyn górnych i dolnych z uwzględnieniem stabilizacji postawy.

Harcerze świętowali 100-lecie Hufca ZHP

Chrzanowscy harcerze zorganizowali zlot z okazji 100-lecia powstania drużyn i Hufca ZHP.

- W grudniu 1920 roku została założona pierwsza drużyna. Następnie lawinowo zaczęły powstawać kolejne. W związku z tym w 1921 roku powstał już hufiec, który obecnie należy do chorągwi Śląskiej ZHP - mówi phm. Janusz Spyt, komendant Hufca ZHP Chrzanów, do którego należy aktualnie około 200 osób.

(taj)

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KWIACIARNIA
„OGRODNIK"
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

Kopalnia Janina do zespolenia z Sobieskim i Brzeszczami

W 2022 r. trzy zakłady Taurona Wydobycie utworzą kopalnię zespoloną złożoną z trzech tzw. ruchów.

Zamiar połączenia ze sobą dwóch zakładów: Sobieski w Jaworznie i Janina w Libiążu, Tauron ogłosił ponad rok temu. Później, w trakcie rozmów dotyczących umowy społecznej w sprawie tempa i zasad transformacji górnictwa, uzgodniono, iż w docelowym modelu wszystkie trzy kopalnie Taurona - Sobieski, Janina i Brzeszcze - powinny stanowić jeden podmiot.

Z reguły połączenie oznacza ukierunkowanie wydobycia na najbardziej perspektywiczne i opłacalne złoża oraz stopniową likwidację starszych części zakładów.

W pierwszym półroczu br. kopalnie Taurona Wydobycie wyprodukowały ok. 2,7 mln ton węgla - 8 proc. więcej, niż w porównywalnym okresie rok wcześniej. Sprzedaż była wyższa wobec pierwszego półrocza 2020 r. o 25 proc. i wyniosła 2,35 mln ton. Z własnych źródeł Tauron pokrył 49 proc. zapotrzebowania na węgiel. Strata netto segmentu wydobycia węgla wyniosła w pierwszym półroczu 320,8 mln zł.

(zew)

Zdrożeje składowanie śmieci w Balinie

O 6 procent wzrosną od stycznia 2022 roku koszty składowania odpadów zmieszanych na składowisku w Balinie. Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie mimo podwyżki chce utrzymać opłatę śmieciową dla mieszkańców na dotychczasowym poziomie.

Zarząd Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi tłumaczy zmianę stawki rosnącymi kosztami m.in. energii i płac. Podkreśla, że opłaty na składowisku w Balinie są konkurencyjne w porównaniu do innych okolicznych składowisk, gdzie od tony pobiera się minimum 450 zł, a w niektórych instalacjach nawet 550 zł.

Obecnie związek gospodarki komunalnej płaci ZGOK-owi nieco ponad 410 zł netto za tonę odpadów zmieszanych. Od stycznia stawka wyniesie 435, 33 zł.

To informacja na dziś, bo ta cena może jeszcze ulec zmianie. Dlaczego? Otóż Urząd Marszałkowski wciąż jeszcze nie ogłosił, czy w przyszłym roku podwyższy tzw. opłatę marszałkowską za składowanie odpadów. Obecnie wynosi ona 270 zł netto od tony. Jeśli opłata wzrośnie w 2022 roku, ZGOK jeszcze może podwyższyć stawkę.

Tymczasem według finansowych kalkulacji związku, przyszłoroczny deficyt Zakładu Gospodarki może sięgnąć 3,7 mln zł. Wczoraj radny Julian Celarek z Libiąża zgłosił na Zgromadzenie ZMGK wniosek formalny o wystąpieniu do marszałka województwa, by ten nie podwyższał opłaty marszałkowskiej w 2022 roku. Wniosek został przegłosowany 7 głosami za przy 1 wstrzymującym się.

Sęk w tym, że wysokość tzw. opłaty marszałkowskiej ustala rząd (choć opłata wpływa na rachunek urzędów marszałkowskich). Ewentualne pismo w tej sprawie związek powinien więc skierować do decydentów w Warszawie.

af

Eksperci badają stan zapory

Firma NIX SERVICE Krzysztof Skibiński z Kościerzyny wygrała przetarg na wykonanie ekspertyzy stanu technicznego zapory zbiornika Chechło. Wodociągi Chrzanowskie zapłacą jej 63 tys. zł netto.

Decyzją Małopolskiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Krakowie Wodociągi Chrzanowskie muszą do końca stycznia 2022 roku mieć gotową ekspertyzę zapory zbiornika. To skutek złych wyników 5-letniego przeglądu technicznego wałów i jazu (przelewu) na Chechle. Tegoroczna kontrola wykazała, że zapora jest w złym stanie i nie można jej użytkować przy przewidzianym w pozwoleniu wodno-prawnym poziomie spiętrzenia wody. Wodociągi musiały obniżyć go o około 70 cm od średniego poziomu utrzymywanego dotychczas w zbiorniku.

Ekspertyza obejmuje szeroki zakres badań. Konieczne jest zbadanie stanu technicznego zanurzonej części zapory. Dlatego prowadzone są prace podwodne z udziałem nurków.

af

Na 100-lecie urodzin patrona i 30-lecie szkoły

Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w niecodzienny sposób postanowili uczcić przypadające w tym roku rocznice. Pod okiem nauczycieli wykonali wyjątkowy mural, upamiętniający Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

FOT. EWA SOLAK

Martyna Chmielowska i Jakub Wojnar przy wykonanym przez siebie muralu na ścianie szkoły

- W uznaniu jego zasług dla polskiej poezji, niepodległości i kultury w 100-lecie jego urodzin, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2021 Rokiem Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Zbiegło się to z przypadającą teraz 30. rocznicą istnienia naszej placówki – mówi Aneta Solińska, nauczycielka w klasie artystycznej II LO.

Mural malowali uczniowie: Martyna Chmielowska i Jakub Wojnar. Wyższe partie, wymagające pracy na rusztowaniach wykonał nauczyciel Jacek Celadyn.

Realizacja przebiegała etapowo. Najpierw uczniowie wykonywali projekty muralu. Spośród prac wybrano tę autorstwa Martyny Chmielowskiej.

- Wykorzystując siatkę kwadratową proporcji, odwzorowaliśmy wcześniej przygotowany szkic. Na wielkoformatowy arkusz papieru nanieśliśmy wizerunek poety. Następnie kontur postaci został perforowany. Tak powstała tzw. przeprócha, umożliwiająca rozpoczęcie prac na elewacji budynku – opowiada Aneta Solińska.

Szablon przytwierdzono do ściany i naniesiono obrys. Po jego odklejeniu, został na niej wykropkowany wzór. Kolejnym etapem było wypełnianie rysunku kolorem.

Inicjatywę finansowo wsparło chrzanowskie starostwo, a instalacją rusztowań i przygotowaniem ścian do pracy zajął się Aleksander Woźniak z jednej z lokalnych firm usługowych.

Prace koordynowali nauczyciele Aneta Solińska i Jacek Celadyn.

(E)

eprasa.pl 78df0bbd05

PROSTO Z KOMENDY

CHRZANÓW

Zatrzymany nad stawem

Policjanci otrzymali zgłoszenie od wędkarzy, że nad stawem w chrzanowskim Kościelcu grupa osób pije alkohol i się awanturuje.

Po przyjeździe na miejsce, policjanci napotkali w tym gronie poszukiwanego 32-letniego mieszkańca Chrzanowa, który miał trafić do zakładu karnego. Mężczyzna został zatrzymany.

PORĘBA ŻEGOTY

Kolizja na wojewódzkiej

Na ul. św. Marcina (droga wojewódzka nr 780) kierujący fiatem 41-latek skręcał w lewo na jedną z posesji. Zmusił tym samym do zatrzymania się jadącego z naprzeciwka kierowcę volkswagena. Poruszający się za tym pojazdem autobus marki Bova nie zachował należytej odległości od volkswagena i najechał na jego tył. Uczestnicy kolizji zostali przebadani na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierowcy volkswagena i bovy byli trzeźwi. Kierujący fiatem miał w organizmie prawie 0,3 promila alkoholu. Zostało mu zatrzymane prawo jazdy.

(MK)

OGŁOSZENIA DROBNE

- KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800
- WSK, motorynkę, kupię - 604-754-418

DROŻYZNA SIĘ ROZKRĘCA

Bochenek chleba kosztuje już nawet 10 zł. Litr paliwa na stacji benzynowej 6 złotych. Płyty OSB powszechnie stosowane w budownictwie podrożały od ubiegłego roku 124 procent! Zdrożeje prąd, węgiel i gaz, którego rynkowe ceny są wyższe o 941 proc. niż rok temu.

Wiele grup zawodowych domaga się podwyżek, bo koszty utrzymania gwałtownie rosną. Przedsiębiorcy ze zgrozą myślą o nowym roku. Obowiązkowo muszą podnieść najniższe wynagrodzenia pracownicze, nie znają wciąż skutków zmian systemu podatkowego w ramach Polskiego Ładu. Nawet niektórzy beneficjenci programu 500+ coraz odważniej mówią o potrzebie waloryzacji tego świadczenia z powodu szalejącej inflacji i wzrostu cen.

Rolnicy alarmują, że nawozy są tak drogie, że nie stać ich na ich zakup. Plony mogą być więc słabsze, a produkty rolne droższe. Podrożały kredyty. Wkrótce podrożeje alkohol i papierosy. Spirala się nakręca.

DROŻEJĄ PRODUKTY, DROŻEJE CHLEB

Chleba naszego powszedniego nie kupimy już za grosze. Z czego wynika wzrost cen pieczywa?

- Bardzo podrożały surowce. Cena kilograma mąki wzrosła z 1 zł do 1,50 zł, a sera w ciągu dwóch lat z 7,50 zł do 12 zł. Gaz, którego dużo zużywamy przy produkcji, też istotnie podrożał. Od stycznia idzie w górę najniższe wynagrodzenie krajowe. To kolejne 10 procent dodatkowych kosztów dla firmy. Dojdzie jeszcze minimum 5 procent obciążenia podatkowego z „Polskiego Ładu". To wszystko musimy uwzględniać przy kalkulowaniu ceny pieczywa. Skala podwyżek naszego asortymentu i tak nie jest jeszcze tak duża. Miesiąc temu o kilka procent podnieśliśmy ceny bułek i drożdżówek, a ostatni wzrost cen chleba mieliśmy w marcu – tłumaczy Łukasz Grondal, właściciel piekarni ATU z Myślachowic.

Przyznaje jednak, że pieczywo z lokalnych piekarń jest znacznie droższe od tego oferowanego przez markety, wypiekanego z reguły z mrożonego ciasta.

- Takie chleby wytrzymują maksymalnie jeden dzień. Te z tradycyjnych piekarń, przy właściwym przechowywaniu, można jeść i tydzień – zapewnia Łukasz Grondal.

OLEJ NAPĘDOWY GONI BENZYNĘ

Kierowcy narzekają na galopujące ceny paliwa. Szok przeżywają zwłaszcza właściciele samochodów na gaz i ON. Ich tankowanie nigdy nie było tak drogie.

Ekonomiści tłumaczą, że to efekt wysokich cen ropy naftowej oraz utrzymującej się od marca 2020 roku słabości złotego. Do tego dochodzi ograniczona podaż. Półtora roku temu, na początku pandemii, ceny paliw utrzymywały się na poziomie 4 złotych. Teraz sięgają 6 złotych.

- Ciekawa jest relacja cenowa między dieslem i benzyną. Z każdym tygodniem różnica między nimi maleje. Możliwe, że niebawem ceny obu tych paliw się zrównają i nie wiadomo, na jakiej kwocie się zatrzymają – tłumaczy pracownik lokalnej stacji benzynowej. Tankowanie samochodów napędzanych gazem i ON nigdy nie było tak drogie.

PRĄD I GAZ UDERZĄ PO KIESZENI

Konsumentów może mocno po kieszeni uderzyć podwyżka cen prądu. Skąd się biorą te wzrosty? Sprzedawcy prądu kupują go na Towarowej Giełdzie Energii w Warszawie. Stawki biją tam rekordy. To efekt m.in. większego kosztu zakupu uprawnień do emisji CO_2 oraz wzrostu cen węgla. O ile na początku roku stawki na wspomnianej giełdzie sięgały 255-260 zł/MWh, obecnie te za energię z dostawą na 2022 r. przekroczyły już 450 zł/MWh.

Ciekawe, czy dostawcy zastosują proste przełożenie tych podwyżek na odbiorców, czyli na poziomie 70 procent. Jeśli tak, uderzy to w gospodarstwa domowe, przedsiębiorców i samorządy.

Nowe taryfy musi zatwierdzić na ich wniosek prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Nie wszystkie firmy złożyły jeszcze takie wnioski. Z nieoficjalnych informacji medialnych wynika, że PGE, Tauron, Enea i Energa są skłonne zawnioskować o podwyżki rzędu 20-30 procent. Dla większości Polaków oznaczałoby to rachunki wyższe o kilkanaście złotych miesięcznie.

Rząd chce zrekompensować najuboższym skutki tych podwyżek. Działania osłonowe obejmą jednak tylko kilka procent Polaków.

Od października ubiegłego roku o 941 proc. wzrosły na świecie ceny gazu ziemnego. Dystrybutorzy w Polsce szykują właśnie wnioski do URE o nowe taryfy.

Szóstka z przodu coraz bardziej widoczna

Co nas czeka lokalnie?

- Od lipca 2022 roku będą podwyżki cen ciepła, ale nie jestem w stanie określić ich poziomu. O zmianę taryfy wystąpimy na początku przyszłego roku - powiedział na ubiegłotygodniowej sesji Rady Miejskiej w Chrzanowie Wojciech Noga, prezes zarządu Veolia Południe spółka z o.o.

W listopadzie zeszłego roku podrożała woda - o 3 procent, ścieki o 35 procent. W tym roku w listopadzie wejdzie w życie kolejna podwyżka zatwierdzona przez Wody Polskie.

Woda zdrożeje o 1,22%. Z 7,35 zł na 7,44 zł. Skoczą też ceny ścieków o 2,5%, czyli z 8,79 zł na 9,01 zł (ceny netto).

Od nowego roku prawie pewna jest też podwyżka cen biletów w komunikacji miejskiej.

SAMORZĄDY MUSZĄ ZACISNĄĆ PASA

Na podwyżki z niepokojem patrzą samorządowcy.

- Podwyżka cen paliwa może przełożyć się na wzrost stawek u lokalnych przewoźników. Ruch cen może także dotyczyć naszych usługodawców. Mam na myśli choćby pozimowe sprzątanie czy koszenie trawy. Oczywiście wzrost cen prądu i ogrzewania sprawi, że koszty bieżące pójdą odczuwalnie w górę. Dlatego zaprojektowanie przyszłorocznego budżetu nie będzie łatwe. Nie wiemy, w jakim zakresie rząd zrekompensuje nam utracone dochody. Może dojść do sytuacji, że pomimo iż będziemy mieli pieniądze na inwestycje, to mocno zastanowimy się nad nimi. Nowe obiekty trzeba utrzymać, a do tego nikt nam nie dołoży - podkreśla Radosław Warzecha, wójt Babic.

Marek Oratowski

Dnia 6 października w wieku 83 lat odszedł
od Nas Ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

ŚP. MARIAN SADZIKOWSKI

Składamy serdeczne podziękowania Rodzinie, Znajomym, Sąsiadom, Nauczycielom i Pracownikom Obsługi SP nr 1 i SP nr 8 w Chrzanowie za okazane współczucie i udział w uroczystościach pogrzebowych.
Żona i Synowie z Rodzinami

„Czasu spędzonego z tymi, których kochamy, nigdy nie jest za dużo." (Claudia Gray)

Naszej koleżance Józefie Cygan
słowa wsparcia oraz wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ukochanej Mamy Zofii

składają
Właściciel oraz koleżanki i koledzy
z Firmy Art-Mlecz A. Okoczuk

Pani Beacie Talik
wyrazy współczucia
i słowa wsparcia
po stracie

TATY

składają
Jarosław Okoczuk
Burmistrz Miasta
Trzebini
wraz z pracownikami
Urzędu Miasta

Pani
Zofii Mirek
wyrazy szczerego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Krzeszowickiego
Centrum Zdrowia

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS"
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
STYKS
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95, 32 624 03 96, 604 421 928, 600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK" Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl 78df0bbd05

Przy szpitalu może mieć większe szanse

Przy chrzanowskim szpitalu mógłby powstać dodatkowy budynek z przeznaczeniem na zakład opiekuńczo – leczniczy dla osób starszych. Jego ważnym elementem byłoby hospicjum.

Taki pomysł ma Adam Potocki, radny i członek zarządu powiatu.

- To na razie koncepcja, ale uważam, że warta rozważenia. Jesteśmy bliscy decyzji na wykonanie projektu – podkreśla Adam Potocki.

FOT. Z ARCHIWUM

Za budynkiem szpitala mogłoby powstać dodatkowe skrzydło

W POWIECIE JEST TYLKO HOSPICJUM DOMOWE

W powiecie chrzanowskim od dawna mówi się o potrzebie stworzenia miejsca opieki senioralnej, a także o stacjonarnym hospicjum. Najbliższą taką placówką jest Hospicjum Homo-Homini w Jaworznie i to tam najczęściej trafiają chorzy, wymagający przed śmiercią stałej opieki medycznej. Hospicjum w powiecie jest tylko domowe i działa jako filia stacjonarnej placówki w Jaworznie. Nie każdy ma jednak możliwość i warunki opiekowania się chorym w mieszkaniu. Istnieją co prawda prywatne domy opieki, ale nie są to hospicja i jest ich mało. Wielu rodzin nie stać też na to, żeby zapewnić w nich miejsce dla swoich bliskich. Miesięczne koszty pobytu przekraczają nieraz 3 tys. zł. Niewielu emerytów ma tak wysokie dochody, żeby samodzielnie opłacić sobie tam miejsce. Rodziny zwykle do tego dokładają, ale i tak czas oczekiwania na swoją kolejkę jest dla niektórych pacjentów za długi, by zdążyli z nich skorzystać.

WIELKIE PLANY W BOLĘCINIE

W ciągu ostatnich lat pojawiały się różne pomysły na stworzenie przez samorząd w powiecie chrzanowskim zakładu opiekuńczo-leczniczego, ale na razie nic z nich nie wyszło. Najbardziej prawdopodobne – z 2019 r,. dotyczyły byłej jednostki wojskowej w Bolęcinie. To tam właśnie miał powstać całodobowy dom pomocy społecznej i ośrodek pobytu dziennego dla osób starszych oraz stacjonarne hospicjum.

- To kwestia dofinansowania. Na razie nie pojawiły się takie możliwości, żebyśmy mogli z nich skorzystać. Wniosek jest przygotowany, ale wobec długiego oczekiwania postanowiliśmy spróbować innej opcji – tłumaczy Adam Potocki.

Podkreśla, że pomysł z wykorzystaniem pod opiekę senioralną jednostki w Bolęcinie nie został zarzucony. Może być jednak zmodyfikowany tak, żeby zbudować tam dzienny dom pobytu dla seniorów, jeśli pojawią się programy, dające zielone światło na uzyskanie dofinansowania.

WAŻNA BLISKOŚĆ SZPITALA

Adam Potocki uważa, że znacznie większe szanse na pieniądze zewnętrzne miałby ZOL przy Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie. Wraz z hospicjum miałyby powstać w nowym, dobudowanym do szpitala skrzydle budynku, na terenie niewielkiego parku za obiektem, nieopodal oddziału psychiatrycznego.

Powstałoby w nim 30 miejsc hospicyjnych i 70 w tzw. domu opieki.

- Duże znaczenie ma bliskość szpitala, możliwość szybkiego skorzystania z pomocy medycznej w razie potrzeby - uważa.

Jeśli pojawi się możliwość promesy kontraktu na taką działalność, starostwo wykona projekt, a szpital będzie składał wniosek o dofinansowanie. Hospicjum stacjonarne miałoby być prowadzone przez fundację.

- Przy czym zaznaczam, że opcja ośrodka dla seniorów w Bolęcinie nadal jest otwarta – mówi Adam Potocki.

Ewa Solak

Czasu na wymianę pieca coraz mniej

445 dni - tyle czasu zostało na wymianę „kopciucha" na ekologiczny piec. Jeśli tego nie zrobisz, spodziewaj się kary - nawet 5 tysięcy złotych.

Tymczasem na ziemi chrzanowskiej idzie ona dość marnie. Wprawdzie da się odczuć zwiększenie świadomości mieszkańców, a co za tym idzie - zwiększenia tempa wymiany źródeł ciepła na ekologiczne, ale to wciąż za mało, by zdążyć.

Polska jest w czołówce europejskich państw mających najbardziej zanieczyszczone powietrze. Na dodatek Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła 22 września nowe, bardziej wymagające wytyczne jakości powietrza (poprzednie pochodziły z 2005 r.). W przypadku PM 2.5 roczny standard został zaostrzony dwukrotnie, a dla dwutlenku azotu – czterokrotnie. Te standardy oznaczają konieczność podjęcia bardziej zdecydowanych działań ograniczających zanieczyszczenie powietrza, np. zdecydowanie większe ograniczenie emisji ze spalania węgla i drewna w domach.

ZACHĘTY

Jedną z zasadniczych zachęt do wymiany kotłów są pieniądze. Tutaj pojawia się na horyzoncie rządowy program „Czyste powietrze" oraz dotacje gminne. Te ostatnie są różne w poszczególnych gminach. Dla przykładu w Chrzanowie to 6 tys. zł, w Trzebini 5 tys. zł.

Przypomnijmy, że w ramach „Czystego powietrza" można pozyskać 5 tys. zł i, co istotne, obie dotacje (gminną i rządową) można łączyć.

PROBLEM NIEROZPOZNANY

By proces usprawnić, potrzebna jest wiedza, ile kotłów jeszcze wymienić. Jednym z fundamentalnych wskaźników jest inwentaryzacja tych używanych przez mieszkańców. Okazuje się, że gminy nie do końca są zorientowane, ile na ich terenie wciąż funkcjonuje pozaklasowych pieców.

Dla przykładu w **Chrzanowie** w latach 2019-2020 przeprowadzono inwentaryzację, która objęła 7 700 domów. Urząd Marszałkowski w Krakowie podsumował kilka tygodni temu działania wszystkich gmin i powiatów w zakresie wdrażania *Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego w 2020 roku*. Wynika z niego, że ta gminna inwentaryzacja w Chrzanowie została przeprowadzona w 75 proc. i była jedną z bardziej zaawansowanych w województwie. Z informacji pozyskanych w chrzanowskim urzędzie wynika, że do wymiany pozostało 1 668 kopciuchów (kotłów pozaklasowych), 871 kotłów klasy 3 oraz 373 klasy 4.

W gminie **Babice** nie dowiemy się, w jakim stopniu została ona zinwentaryzowana.

- Na dzień dzisiejszy nie podamy powyższych danych - przyznaje Kinga Piegza z referatu gospodarczego Urzędu Gminy w Babicach. Zaznacza za to, że w ciągu ostatnich 4 lat gmina dofinansowała wymianę 124 pieców, a kolejnych 60 wniosków o dotację jest w trakcie realizacji.

Domostwa w **Alwerni** zostały zinwentaryzowane pod kątem źródeł ciepła w 40 procentach. Do wymiany pozostało około 420 kopciuchów oraz 340 kotłów 3 i 4 klasy.

Trzebinia jest lepiej zinwentaryzowana, bo w około 70 proc. Do wymiany pozostało 1 300 kotłów pozaklasowych oraz około 500 pieców klas 3 i 4.

A jak wygląda sprawa w **Libiążu**?

- W 2020 r. została podpisana umowa na inwentaryzację źródeł ciepła na terenie Libiąża z firmą zewnętrzną. Firma podjęła próby wywiązania się z zadania, jednak w trakcie realizacji pojawiły się liczne utrudnienia związane z pozyskaniem kompletnych danych. Wprowadzenie ograniczeń i restrykcji, a także dynamicznie wzrastająca liczba osób zakażonych koronawirusem spowodowały, iż mieszkańcy odmawiali wzięcia udziału w przeprowadzeniu inwentaryzacji - wyjaśnia Marcin Franaszek z wydziału rozwoju, bezpieczeństwa i cyfryzacji Urzędu Miejskiego w Libiążu.

Tłumaczy też, że wicemarszałek województwa zasugerował czasowe wstrzymanie zbierania deklaracji i ankiet - ze względu na prace związane z utworzeniem Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

CZAS DO POŁOWY PRZYSZŁEGO ROKU

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków zaczęła funkcjonować 1 lipca.

Właściciele domów jednorodzinnych i małych przedsiębiorstw (posiadaczy instalacji o mocy nieprzekraczającej 1 MW) są zobowiązani przekazać do niej informacje o tym, jaki mają kocioł w domu, jakie są jego parametry, rodzaj stosowanego paliwa, dane nieruchomości i właściciela.

- Dane należy wprowadzić do 1 lipca 2022 r. W związku z tym, dopiero po tym czasie będzie można uzyskać wiarygodne dane co do ilości kotłów do wymiany na niskoemisyjne źródło ciepła - zarówno pieców węglowych tzw. „kopciuchów", jak również pieców węglowych klasy 3 bądź 4 - przekonuje Marcin Franaszek z Libiąża.

Czas na wymianę

- Kocioł pozaklasowy do końca 2022 roku
- Kocioł na węgiel lub drewno klasy 3 lub 4 do końca 2026 roku
- Kocioł klasy 5 zainstalowany przed 1 lipca 2017 roku - bezterminowo

Tadeusz Jachnicki

Matka zostawiła bez opieki małe dzieci w środku nocy

O przeraźliwym płaczu dziecka policję zaalarmowali sąsiedzi. Jeden z mundurowych wszedł do mieszkania przez balkon.

W nocy 4 października funkcjonariusze przyjechali na ulicę Urzędniczą w Libiążu. Było około 1:30. Chwilę wcześniej dyżurny policji odebrał zgłoszenie o głośnym i długo trwającym płaczu dziecka.

Policjanci już na klatce schodowej słyszeli lament maleństwa i szczekanie psa. Drzwi mieszkania były zamknięte na klucz. Jeden z funkcjonariuszy wspiął się na balkon. Przez okno zauważył małą dziewczynkę. Spokojną rozmową usiłował ją przekonać, by otworzyła okno balkonowe. Zgodziła się.

W mieszkaniu policjanci zastali dwójkę wystraszonych dzieci (3 i 7 lat). W trakcie interwencji do mieszkania weszła kobieta - matka dziewczynek.

Jak przekonywała, pół godziny po północy wyszła wyrzucić śmieci, a będąc przy kontenerach spotkała znajomego, z którym wdała się w dyskusję i straciła poczucie czasu.

Funkcjonariusze wyczuli od matki dzieci woń alkoholu. Po badaniu okazało się, że ma go w organizmie 1,1 promila.

Dzieci zostały przekazane pod opiekę babci. Matce grozi do 5 lat więzienia.

- Trwają czynności sprawdzające w tej sprawie. O zdarzeniu zawiadomiliśmy Sąd Rodzinny w Chrzanowie - poinformowała w poniedziałek aspirant Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka chrzanowskiej policji.

Przepisy nie mówią wprost, że opiekun dziecka (najczęściej rodzic) musi być trzeźwy. Można jednak uznać, że tylko w stanie trzeźwości ta opieka, pod którą rozumieć należy też gotowość do reakcji, będzie skuteczna.

(taj)

Zgodnie z art. 106 Kodeksu wykroczeń, kto mając obowiązek opieki lub nadzoru nad małoletnim do lat 7 albo nad inną osobą niezdolną rozpoznać lub obronić się przed niebezpieczeństwem, dopuszcza do jej przebywania w okolicznościach niebezpiecznych dla zdrowia człowieka, podlega karze grzywny albo karze nagany.
Kodeks karny w art. 160 par 1 i 2 przewiduje również kwalifikowany typ tego przestępstwa, którego istota wynika ze szczególnego stosunku sprawcy wobec osoby narażonej, a mianowicie obowiązku opieki nad nią. Jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

ogłoszenie

eprasa.pl 78df0bbd05

JAK VEOLIA CHCE ODZYSKIWAĆ ENERGIĘ Z ODPADÓW

W 2025 roku Veolia Południe zamierza uruchomić na os. Południe w Chrzanowie instalację termicznego przekształcania odpadów, którą nazwała – zakładem odzyskiwania energii. Procedura już się rozpoczęła. Spółka wystąpiła do urzędu miejskiego o wydanie decyzji środowiskowej.

Zanim w ziemię zostanie wbita przysłowiowa łopata, spółka oprócz decyzji środowiskowej musi uzyskać pozwolenie na budowę. Zapewne będzie też musiała przygotować raport oddziaływania tej inwestycji na środowisko. Eksploatacja instalacji będzie mogła się rozpocząć po zakończeniu budowy i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie. Czy te wszystkie etapy uda się pokonać?

Trudno powiedzieć. Planów budowy spalarni w Polsce jest sporo. Jak na razie – działa ich 9. Kilka jest na etapie bliskim rozpoczęcia inwestycji. Sporo zostało zablokowanych, bo mieszkańcy nie chcą w sąsiedztwie tego rodzaju zakładów.

Nie inaczej jest w Chrzanowie. Zapewnienie, że lokalna spalarnia ustabilizuje ceny za odpady to za mało, by przekonać przeciwników powstawania takich inwestycji.

Wystąpiliśmy do Veolii Południe z pytaniami w trzech kluczowych kwestiach dotyczących funkcjonowania instalacji spalania odpadów: transportu, składowania odpadów i oddziaływania instalacji na składowisko.

DO 5 SAMOCHODÓW DZIENNIE

Veolia zapewnia, że transport pre-RDF do Zakładu Odzysku Energii będzie odbywał się przy użyciu samochodów z zakrytymi naczepami typu „walking floor". Są to naczepy przystosowane do automatycznego rozładunku. Elementem, który odróżnia je od innych samochodów ciężarowych jest oznaczenie „Odpady" umieszczone na przodzie pojazdu.

- Przyjmując, że każdy z nich może przewieźć 23 ton ładunku przy założeniu 250 dni roboczych, daje to liczbę 4-5 samochodów dziennie to mniej niż jeden samochód na godzinę przy 8 godzinnym dniu pracy. Maksymalna przepustowość Zakładu Odzysku Energii obliczona jest na 23 600 tys. ton pre-RDF, co odpowiada 8 tys. godzin pracy w roku (cały rok to średnio 8 765 godzin). Pozostały czas będzie wykorzystywany na rutynowe przeglądy techniczne – przekonuje spółka.

Według informacji Veolii, uruchomienie ZOE pozwoli na zmniejszenie zużycia węgla o 10 tys. ton, który obecnie jest również przywożony samochodami ciężarowymi do elektrociepłowni na Południu.

BUNKIER NA ODPADY

Veolia nie ma w planach tworzenia żadnego składowiska odpadów. Jak twierdzi, pre-RDF będzie przywożony z miejsca jego wytwarzania na bieżąco. Integralną częścią Zakładu Odzysku Energii jest zamknięta hala magazynowa z bunkrem na odpady. To na jej terenie będzie rozładowywany pre-RDF i tam także będzie utrzymywany jego stały zapas pozwalający na pracę instalacji przez 4-5 dni. Hala będzie wyposażona w system wentylatorów zasysających powietrze wykorzystywane następnie w procesie spalania. To rozwiązanie ma pozwolić na utrzymanie stałego podciśnienia i dać dodatkową gwarancję, że z hali rozładunkowej nie będą wydostawały się żadne odory lub pył.

- Wydzielanie odorów i pyłów to jeden z powszechniejszych mitów na temat działalności Zakładów Odzysku Energii, które można łatwo obalić na podstawie doświadczeń działających już w Polsce instalacji, nawet pomimo tego, że przekształcają termicznie odpady zmieszane, a nie sam pre-RDF. Pre-RDF nie zawiera frakcji bio, która jest wcześniej wydzielana w procesie zagospodarowania odpadów – informuje Veolia Południe.

W PIECU 1 000 STOPNI

Na czym będzie polegał proces spalania odpadów? Zakład Odzysku Energii w Chrzanowie ma wykorzystywać powszechną technologię rusztową. Dostarczany do instalacji pre-RDF zostanie rozładowany w hali i trafi do specjalnego bunkra. Tam będzie mieszany za pomocą specjalnych chwytaków, w celu zapewnienia jednolitego składu. Następnie trafi do pieca. Tam na specjalnym ruszcie (stąd nazwa technologii) będzie podsuszany i spalany w temperaturze ok. 1 000 – 1 100oC.

- Zgodnie z założeniami technicznymi instalacja w Chrzanowie ma pracować bez przerwy przez 8 tys. godzin w roku. Uwolniona w procesie spalania energia posłuży do wytworzenia pary wykorzystywanej do napędu turbiny wytwarzającej energię elektryczną oraz do podgrzania wody na potrzeby miejskiej sieci ciepłowniczej. Najważniejszą częścią każdej takiej instalacji jest system oczyszczania spalin. W Zakładzie Odzysku Energii w Chrzanowie system oczyszczania spalin będzie oparty na suchej i półsuchej metodzie oczyszczania i systemie filtrów workowych – informuje Veolia.

Instalacja ma być wyposażona w zestaw czujników badających poziom kilkunastu parametrów emisji.

- Dostęp do pomiarów tych parametrów mają wyznaczone instytucje takie jak WIOŚ, który odpowiada za monitoring instalacji. Wyniki pomiarów są także w czasie rzeczywistym publikowane na stronach internetowych i na specjalnych tablicach dostępnych najczęściej przy bramach wjazdowych do ZOE – wyjaśnia Veolia.

Zaznacza, że przekroczenie któregokolwiek z parametrów przez 4 godziny skutkuje koniecznością wyłączenia instalacji i zbadania przyczyn przekroczenia. W przypadku sześciokrotnego przekroczenia norm emisji w skali roku, taka instalacja jest zamykana bez prawa ponownego uruchomienia.

af

Michał Bogacki, dyrektor Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Balinie:
Jeśli w Chrzanowie powstanie instalacja do przetwarzania pre-RDF, nasz zakład jest w stanie zapewnić jej paliwo. Tylko w pierwszym półroczu tego roku uzyskaliśmy ok. 11 tys. ton RDF i pre-RDF. Tendencja jest rosnąca. Obecnie za przyjęcie każdej tony tej wysokokalorycznej frakcji płacimy odbiorcom od 300 do 600 zł. Do tego dochodzą koszty transportu. Jeśli w Chrzanowie powstałaby instalacja termicznego przekształcania odpadów, zakładam, że koszty ich zagospodarowania, jak i transportu, byłyby niższe.

Co to jest pre-RDF?

Pre-RDF to odpady, które pozostają po sortowaniu mechanicznym w sortowni. Są pozbawiane udziału frakcji bio, dlatego pre-RDF jest mniej uciążliwy pod kątem generowania odorów, niż zmieszane odpady komunalne.

Chcemy być stroną w postępowaniu

Rozprawa administracyjna to lepsze rozwiązanie niż spotkania informacyjne organizowane przez inwestora - mówi Paweł Głuszyński, ekspert Towarzystwa na rzecz Ziemi z Oświęcimia w rozmowie z Agnieszką Filipowicz.

Agnieszka Filipowicz: Towarzystwo na rzecz Ziemi chce być stroną postępowania o wydanie decyzji środowiskowej dla instalacji spalania odpadów w Chrzanowie. Czy już wiadomo, że tak się stanie?

Paweł Głuszyński: Na razie nie. Wystąpiliśmy w tej sprawie do burmistrza Chrzanowa. Dostaliśmy odpowiedź, że musimy uzasadnić interes społeczny. Wysłaliśmy uzasadnienie i czekamy na odpowiedź.

Jakie uprawnienia ma strona postępowania?

- Może m.in. występować z formalnymi wnioskami, uwagami, postulować wykonanie dodatkowych czynności.

Dlaczego pana zdaniem powstanie spalarni w Chrzanowie nie jest dobrym pomysłem?

- W niedalekiej okolicy Chrzanowa, a dokładnie w odległości do 50 km, działa spalarnia w Krakowie, a projektowanych jest kilka innych.

Gdzie?

- W Oświęcimiu, Trzebini, Andrychowie, Katowicach, Tychach.

W Trzebini postępowanie o wydanie decyzji środowiskowej zostało zawieszone.

- Czyli wciąż nie zapadła ostateczna decyzja. Wystąpiliśmy do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w tej sprawie. Oczekujemy, że burmistrz podejmie decyzję odmowną dla tej inwestycji.

Dlaczego?

- Bo inwestor – Tauron – dwukrotnie nie dochował terminu uzupełnienia dokumentacji. Przypomnę, że w planach było uruchomienie na terenie elektrowni Siersza instalacji o wydajności do 560 tysięcy ton spalanych odpadów rocznie.

Co jeśli burmistrz nie wyda odmownej decyzji?

- Będziemy odwoływać się do sądu, bo mamy tu do czynienia z uchybieniami formalnymi.

Wróćmy do planowanej inwestycji w Chrzanowie. Co budzi wasze wątpliwości?

- Chodzi między innymi o emisję szkodliwych substancji. Nowe standardy emisyjne dla spalarni odpadów zostały wprowadzone w 2019 roku. Ostrzejsze normy dotyczą instalacji, które spalają powyżej 3 ton odpadów na dobę. Veolia twierdzi, że będzie spalać 2,95 ton odpadów na dobę. To oznacza, że może ją obowiązywać łagodniejszy standard emisyjny, czyli mogłaby emitować więcej zanieczyszczeń, niektórych nawet 10-krotnie więcej.

To ma być mała instalacja – o wydajności 23,6 tys. ton w skali roku.

- No i mamy pewne rozbieżności w liczbach. W karcie informacyjnej złożonej przez Veolię do urzędu miejskiego była mowa o 25 842 tonach odpadów. Być może spółka dokonała zmiany, ale nie mamy potwierdzenia jej w dostępnych dokumentach.

15 października odbędzie się spotkanie z mieszkańcami chrzanowskich osiedli Stella i Południe z przedstawicielami Veolii. Może będzie to okazja do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości.

- Z doświadczenia wiemy, jak wyglądają takie spotkania. Mieszkańcy mają możliwość zadawania pytań, ale już nie komentowania i debatowania. O przebiegu dyskusji decyduje inwestor. Moim zdaniem takie spotkania mają charakter czysto propagandowy.

Pana zdaniem lepszą formą byłaby otwarta rozprawa administracyjna?

- Oczywiście. Takie rozwiązanie przewiduje ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Na etapie wydawania decyzji środowiskowej burmistrz może, ale jednak nie musi, zdecydować się na to rozwiązanie. Zorganizowanie rozprawy będzie możliwe po udostępnieniu raportu oddziaływania inwestycji na środowisko.

eprasa.pl 78df0bbd05

Z matematyki zrezygnować się nie da, a z religii każdy może

Uważam, że księża, parafie też powinny wykorzystywać media społecznościowe, żeby być bliżej parafian, także w ten sposób otwierać się na ich potrzeby – mówi ks. Michał Korbel, wikariusz z parafii św. Barbary w Trzebini Krystynowie.

Ewa Solak: Na pewno ksiądz zauważył, że w ostatnich latach sporo młodzieży ze szkół ponadpodstawowych rezygnuje z nauki religii. W niektórych szkołach robi to nawet pół klasy.

Ks. Michał Korbel: Zdarzają się takie sytuacje, przy czym dopiero, gdy młodzi skończą 18. rok życia, mogą zdecydować o tym samodzielnie. Wcześniej tylko za zgodą rodziców. I tak też się dzieje.

Mówią z czego to wynika?

- Nikt nie ma obowiązku tłumaczenia się, dlaczego rezygnuje, ale sądzę, że wynika to z różnych okoliczności. Nie zawsze powody tkwią tylko w tym, żeby mniej czasu spędzić w szkole. W dzisiejszych czasach wielu młodych ludzi wychowuje się w rodzinach, gdzie rodzice nie przywiązują wagi do religijności. Często są to rodziny rozbite. To nie pomaga, bo w niektórych wypadkach budowanie autorytetów koncentruje się na innych kwestiach niż religia. Tam, gdzie w domu nie chodzi się do kościoła, tam dziecko nie będzie mieć zbyt wielu wzorców religijnych.

W przypadku zawodu nauczyciela liczy się pasja. Nie każdy ma taki dar, żeby być świetnym pedagogiem. Dotyczy to także księży.

- Oczywiście, tyle że akurat religia nie jest przedmiotem obowiązkowym. Jeśli uczeń nie lubi matematyki, bo według niego nauczyciel nie potrafi przekazać tej wiedzy, to nie może z niej zrezygnować. Z religii natomiast może. W wielu wypadkach jest tak, że uczniowie czując się dorośli, chcą zademonstrować wszystkim, że mogą sami decydować o sobie i rezygnują z katechezy. Czasem, jeśli religia jest na pierwszej lub ostatniej lekcji, zwyczajnie wolą dłużej pospać lub wcześniej wyjść ze szkoły. U mnie w szkole w jednej z klas od początku roku na religię zapisały się cztery osoby, po czym okazało się, że mimo rezygnacji, chodzą na nią prawie wszyscy. Wiele zależy więc od człowieka – nauczyciela. Ważne, żeby uczniowie wiedzieli, że mogą o swoich decyzjach porozmawiać.

U księdza na lekcjach dużo się dyskutuje?

- Dużo i czasem bardzo burzliwie. Młodzi ludzie, zwłaszcza z tych ostatnich klas, nie mają oporów, żeby dyskutować na tematy, o których mówi się w mediach. Czasem zadają prowokacyjne pytania nie tylko po to, żeby poznać moją odpowiedź, ale żeby zobaczyć, jak na nie reaguję. Na szczęście jestem człowiekiem dość cierpliwym i spokojnym. Wiem, że w młodych ludziach tkwi potrzeba poszukiwania odpowiedzi, bo to buduje ich światopogląd. Dyskusja jest więc bardzo ważna.

Ale jest też określony program do zrealizowania.

- Tak, jak w przypadku innych przedmiotów. Jeśli chodzi o religię, to program jest zatwierdzony przez Episkopat Polski i trzeba go zrealizować. Ale przy okazji można dyskutować. Taka rozmowa jest nieraz bardziej wartościowa, niż odhaczanie punktów w programie.

Ksiądz jest człowiekiem stosunkowo młodym, udziela się w mediach społecznościowych. To chyba ważne dla młodzieży.

- No tak, rzec by się chciało, że mówię ich językiem. Ale to taki znak czasu dla wszystkich. Czasem rozmawiam z uczniami przez messenger, bo to łatwy sposób komunikowania się w różnych sytuacjach. Coraz więcej parafii ma swoje strony na Facebooku, bo to przybliża Kościół do ludzi. Mogliśmy się o tym przekonać zwłaszcza podczas pandemii. W naszej parafii akurat ja założyłem profil na FB i ja go prowadzę. Kiedy zamknięto kościoły, postanowiliśmy uruchomić transmisje online z mszy świętych. Parafianie mówili, że owszem, mogą mszę obejrzeć w telewizji, ale z Krakowa czy Warszawy. Brakowało im naszego kościoła, bo jednak przynależność do parafii jest istotna.

Wracając do lekcji religii w szkołach średnich. Czego się dziś na tych lekcjach uczy?

- Nie uczy się już modlitw, bo tego, to uczą się w podstawówkach. Przybliża się natomiast młodzieży Pismo święte, a także sakramenty, zwłaszcza sakrament małżeństwa, bo przecież są do niego coraz bliżej. Ważne jest również to, żeby mogli odnaleźć swoje miejsce w Kościele.

FOT. EWA SOLAK
Ks. Michał Korbel

Proboszcz parafii św. Mikołaja w Chrzanowie, ks. Roman Sławeński uważa, że na rezygnację młodych ludzi z lekcji religii duży wpływ ma internet.

- Na pewno też, w końcu czerpią stamtąd garściami. W wielu wypadkach wzorem są dla nich różni youtuberzy. Młodzi widzą, że ich rówieśnicy w ten sposób zarabiają, publikując nieraz kontrowersyjne treści. Nieraz wydaje im się, że to jest najlepszy sposób na życie. Gdzie w tej sytuacji stoją autorytety Kościoła? Dlatego uważam, że księża, parafie też powinny wykorzystywać media społecznościowe, żeby być bliżej parafian, także w ten sposób otwierać się na ich potrzeby.

Materiał Informacyjny Ministerstwa Zdrowia

WSZYSTKIE PANIE – NA BADANIE!

Co piąta Polka zmagająca się z chorobą nowotworową cierpi na raka piersi. To najpowszechniejszy nowotwór atakujący kobiety. Na raka piersi zapada rocznie ponad 18 tys. Polek. W ciągu ostatnich 20 lat liczba chorych niemal się podwoiła. Podstawą skutecznej terapii i przeżycia jest szybkie wykrycie choroby i chirurgiczne usunięcie guza, nim spustoszy organizm.

SKĄD SIĘ BIERZE RAK PIERSI?

Na raka piersi najczęściej zapadają kobiety między 50. a 69. rokiem życia. Rak piersi powstaje z komórek gruczołu sutkowego. Pomimo że kojarzy się z kobietami, to ok. 1 proc. zachorowań dotyczy mężczyzn.

Zwykle przez długi czas nie daje żadnych objawów, a w momencie wykrycia często występują już przerzuty komórek nowotworowych do innych narządów, np. płuc, wątroby, mózgu lub kości. Dlatego kluczem do wyleczenia raka piersi jest wczesne postawienie diagnozy. Jest możliwe dzięki właściwej profilaktyce i regularnym badaniom, w tym samokontroli prowadzonej przez kobietę.

Choć rośnie liczba nowych przypadków tej choroby w Polsce, to spada umieralność związana z rakiem piersi. Ma to związek z coraz powszechniejszymi badaniami przesiewowymi, a później z leczeniem skojarzonym.

CZYNNIKI RYZYKA

Nie znamy wszystkich przyczyn raka piersi. Nieco częściej występuje u kobiet, których krewne (matki, babcie, siostry czy córki) cierpiały na to schorzenie. Zachorowaniu na raka piersi – poza wiekiem i czynnikami genetycznymi – sprzyjają też:

- otyłość i brak aktywności fizycznej,
- brak potomstwa lub urodzenie dziecka po 35. roku życia,
- niekarmienie piersią,

- częste spożywanie alkoholu,
- zbyt wczesna miesiączka (przed 12. rokiem życia) albo zbyt późna menopauza (powyżej 55 lat),
- wieloletnie przyjmowanie doustnych środków antykoncepcyjnych i hormonalnej terapii zastępczej,
- narażenie na promieniowanie jonizujące,
- wcześniej przebyte choroby nowotworowe (rak jajnika, piersi, trzonu macicy).

PODSTĘPNY I NIEWIDOCZNY

W początkowym stadium rak piersi zwykle przebiega bezobjawowo. Jest rozpoznawany przypadkowo jako twardy guzek w piersi, podczas samokontroli lub badania lekarskiego. Inne objawy pojawiają się w późniejszych etapach, gdy skuteczne leczenie jest trudniejsze. Z rakiem piersi trzeba się szybko zmierzyć, żeby nie zdążył zaatakować węzłów chłonnych i narządów wewnętrznych. Dlatego kluczowe jest systematyczne, samodzielne badanie piersi przez kobiety. Niepokojącymi oznakami są:

- zmiana kształtu brodawki sutkowej, tzw. inwersja, czyli zaciągnięcie brodawki do środka piersi,
- zaczerwienienie skóry piersi, jej zwiększone napięcie,
- wyciek z brodawki sutkowej, który może zawierać krew,
- ból piersi lub w okolicy piersi – na przykład w dole pachowym.

W przypadku wystąpienia choć jednego z tych objawów należy niezwłocznie udać się na konsultację lekarską.

JAK ZAPOBIEGAĆ

Profilaktyka raka piersi opiera się na eliminacji czynników ryzyka, na które mamy wpływ, jak tryb życia, dieta i aktywność fizyczna, a także na regularnych badaniach, w samodzielnej ocenie piersi. Najlepszą metodą kontrolowania stanu piersi jest samobadanie dłońmi, które może stanowić rutynę podczas codziennego mycia. Wystarczy sprawdzić dotykiem strukturę piersi, czy nie ma żadnych zgrubień, guzków. Przed lustrem można ocenić, czy obie piersi są symetryczne, czy nie widać żadnych zmian skórnych w okolicach sutka.

U kobiet po 50. roku życia wskazane jest wykonywanie badania mammograficznego raz na dwa lata, a u młodszych (powyżej 30 lat) również USG piersi. Oba badania – USG piersi i mammografia – są refundowane przez NFZ. Mammografia to badanie radiologiczne, które pozwala wykryć nawet najdrobniejsze zwapnienia w obrębie piersi. USG – dzięki użyciu odbicia fal ultradźwiękowych do obrazowania – sprawdza się u młodych, regularnie miesiączkujących kobiet.

USG pozwala odróżnić np. guza litego od zwykłej torbieli. Lekarze zalecają też USG piersi podczas hormonalnej terapii zastępczej. Gdy piersi zawierają więcej tkanki tłuszczowej, czyli po menopauzie, dokładniejsza jest mammografia.

USG piersi powinno się robić co roku począwszy od 30. roku życia. Bezpłatne badanie mammograficzne możesz wykonać raz na 2 lata, między 50. a 69. rokiem życia, w ramach programu profilaktycznego. Tylko mniej niż 40 proc. kobiet korzysta z tej formy profilaktyki, co stanowi główną przyczynę śmiertelności na raka piersi w Polsce. Najważniejsza jest świadomość kobiet, że zagrożenie rakiem piersi istnieje, ale można temu zaradzić tylko w jeden sposób: badając się systematycznie.

JOANNA Z MYŚLENIC (LAT 50)

„Miałam wątpliwości, czy robić mammografię. Zawsze pozostaje strach i stres, że badanie wykaże coś złego. Jednak, gdy na rynek w naszym mieście zajechał mammobus z hasłem: >>Nie myśl, nie czekaj, badaj – z życiem nie zwlekaj<<, zadzwoniłam na podany numer i zapisałam się na mammografię. Tyle mówi się przecież o profilaktyce, że lepiej zapobiegać z góry to raz, a poza tym jeśli już choroba się pojawi to szybkie jej zdiagnozowanie daje większą szansę na wyleczenie. Maseczki, dezynfekcja rąk i krótka ankieta medyczna. Technik radiologii umieścił jedną, a następnie drugą pierś między płaskimi przezroczystymi płytkami, zrobił „cyk" i było po wszystkim. Wszystko przebiegło szybko i bezproblemowo, głównie dzięki taktownemu i profesjonalnemu panu obsługującemu mammograf. Dostałam dane dostępowe do systemu online, w którym po jakimś czasie odczytałam swój wynik. Na szczęście nie mam zmian rakowych. Pierwszy raz w życiu zrobiłam mammografię, ale za dwa lata znów zapiszę się na to badanie".

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
Więcej informacji na stronie:
planujedlugiezycie.pl
zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE
Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl 78df0bbd05

Mediator pomaga uczniom w rozwiązywaniu konfliktów

Nie tylko psycholog, ale także mediator szkolny są do dyspozycji uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej Edison w Trzebini. Po to, by pomóc im odnaleźć się w szkolnej rzeczywistości, zwłaszcza po roku zdalnej nauki.

FOT. NATALIA FELUŚ

Dyrektor Kinga Grzybowska w sali sensorycznej

Konflikty wśród uczniów coraz częściej pomagają rozwiązywać mediatorzy. Spory mogą być różnego kalibru. Część z nich z powodzeniem można zakończyć na szczeblu klasowym - w szkole. Dlatego właśnie trzebiński Edison zatrudnił mediatora, by rozwiązywać konflikty rówieśnicze na miejscu. To na razie jedyna szkoła w powiecie chrzanowskim, która sięgnęła po takie rozwiązanie.

MEDIACJE RÓWIEŚNICZE

- Wprowadzenie mediatora sprawdza się w stu procentach. Pani Joanna Warywocka, która pracuje w naszej placówce pełniąc tę funkcję na etacie, jest do dyspozycji uczniów od poniedziałku do czwartku. Dzieci lgną do niej nawet na przerwach, by się wygadać, traktują ją wręcz jak „ciocię" – opowiada Kinga Grzybowska, dyrektor szkoły.

Jak podkreśla, takie rozwiązanie jest wprowadzane, by w szkole nie było zachowań agresywnych. Jak zapewnia, udaje się to osiągnąć. Dzieci uczą się ze sobą współpracować, dogadywać, nie stosując wobec siebie przemocy słownej czy fizycznej. Mediator prowadzi z uczniami zajęcia grupowe, jak i indywidualne z zakresu treningu zastępowania agresji, treningu umiejętności społecznych oraz mediacji rówieśniczych.

- Konflikty między uczniami są często małe, ale dla nich bardzo wyczerpujące. Dzieci po pandemii wróciły smutne, przygaszone. Dlatego teraz szczególnie kładziemy nacisk na budowanie poczucia ich własnej wartości – mówi Kinga Grzybowska.

Poza mediatorem, w razie potrzeby do dyspozycji mniejszych i większych podopiecznych jest również psycholog, z którego porad chętnie korzystają także rodzice.

POMOCNA SENSORYKA

Oprócz spotkań ze specjalistami, uczniowie mają miejsce przeznaczone do regeneracji i relaksu w specjalnie do tego stworzonej sali sensorycznej. Są tam m.in.: baldachim światłowodów, domek lustrzany, panele podświetlane, krąg sensoryczny, basen z podświetlanymi kulkami, magiczne akwarium, ścieżki sensoryczne. Czas umila muzyka relaksacyjna. Między innymi w tym miejscu prowadzone są zajęcia terapeutyczne, aczkolwiek cała szkoła utrzymana jest w przyjaznej tonacji kolorystycznej, z miękkimi elementami wygłuszającymi ściany w klasach oraz przyjaznymi fototapetami wokół.

- Na korytarzach szkolnych znajdują się: twister, podłoga interaktywna, pianino i tablice dla najmłodszych typu Montessori. Uczniowie chętnie korzystają z tych rzeczy podczas przerw. Niejednokrotnie widząc zdenerwowanie ucznia, nauczyciel wręcza mu najzwyklejszego gniotka w dłoń, by dziecko mogło się uspokoić – tłumaczy dyrektor szkoły.

Podkreśla też, że pierwszaki, które dołączyły we wrześniu do placówki, poza zajęciami stolikowymi, mają też takie prowadzone w formie dywanowej. Taki sposób organizacji lekcji jest praktykowany w klasach 1-3.

- W starszych klasach dyskusje również prowadzimy w kręgach, często na podłodze. Jeśli pogoda dopisuje, chodzimy na wycieczki, choćby do lasu, by przy ognisku rozmawiać. Dzięki takim rozwiązaniom nie ma wśród uczniów agresji, hejtu i przemocy. Sami chętnie odkładają smartfony na rzecz realnych rozmów z kolegami – podkreśla Kinga Grzybowska.

Natalia Feluś

Społecznicy doradzą burmistrzowi

Do 15 października uprawnione organizacje działające w gminie Chrzanów mogą zgłaszać kandydatów do powstającej gminnej rady działalności pożytku publicznego.

Stowarzyszenie Przyjaciół Księdza Michała Potaczało „Apostoł Dobroci" wspólnie z czterema innymi organizacjami (Stowarzyszenia Za Piecem, Stacja Chrzanów, Kolej na Chrzanów i Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników i Sympatyków Środowiskowych Domów Samopomocy) złożyło wniosek o powołanie rady. Ma liczyć 9 członków. Dwóch przedstawicieli wskaże rada miejska, a kolejnych dwóch burmistrz. Robert Maciaszek wybierze także pozostałych pięciu członków rady spośród kandydatów wskazanych przez organizacje pozarządowe. Od 1 do 15 października trwa przyjmowanie wniosków. Gdy zgłosi się mniej niż pięciu, burmistrz ogłosi nabór uzupełniający. Praca członków ma mieć charakter społeczny, bez wynagrodzenia. Posiedzenia będą według potrzeb, ale nie rzadziej niż raz w roku.

- Dobrze, że gmina powoła radę, pierwszą na szczeblu gminnym w naszym powiecie. Dziękuję bardzo organizacjom oraz radnym, którzy poparli nasz wniosek. Jeśli chodzi o tryb wyboru przedstawicieli przez burmistrza, to moim zdaniem byłoby lepiej, gdyby to same organizacje w drodze wyborów wyłoniły ze swojego grona osoby, które do niej wejdą. Tak jest w przypadku Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego, w której działam, i w wielu innych radach w Polsce. Ponadto kandydaci powinni przedstawić pisemne rekomendacje innych organizacji, aby potwierdzić swój wkład w budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Mam nadzieję, że rada przyczyni się do współpracy pomiędzy sektorem publicznym i pozarządowym – podkreśla Renata Hejmo, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Księdza Michała Potaczało „Apostoł Dobroci".

Kompetencje rady działalności pożytku publicznego obejmują m.in. opiniowanie projektów strategii oraz uchwał i aktów prawa miejscowego dotyczących sfery pożytku publicznego, wyrażania opinii w sprawach funkcjonowania organizacji i zlecania im zadań publicznych.

(MOR)

Materiał Informacyjny

eprasa.pl 78df0bbd05

Strzeż się nocnych podróży

Z Trzebini pociągiem można się dostać do Krakowa i do Katowic

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Z Chrzanowa do Katowic kursują autobusy PKM Jaworzno

Późnym wieczorem, a niekiedy nawet popołudniem, możemy mieć spory problem aby z Chrzanowa dostać się do Krakowa czy Katowic. Z powrotem też nie jest lepiej.

Podróż komunikacją publiczną z Trzebini lub Chrzanowa do Krakowa bądź Katowic późnym wieczorem, a już zwłaszcza w weekendy, nigdy nie należała do najłatwiejszych zadań. Podobnie jak powrót z tych miast. Ze względu na pandemię, sytuacja stała się jeszcze gorsza. Większość prywatnych przewoźników mocno ograniczyła liczbę kursów, a weekendowe całkowicie zawiesiła.

W ostatnich tygodniach połączeń nieco przybyło (np. Wójcik Bus ponownie zaczął jeździć w soboty na trasie Chrzanów - Kraków), ale do sytuacji sprzed pandemii i tak jeszcze daleko. W dodatku przewoźnicy nie chcą zadeklarować, że w najbliższym czasie dołożą kolejne kursy.

Z Chrzanowa do Krakowa wybrać możemy się minibusem. Przewoźników jest kilku. W dni powszednie, w dzień, kursów jest sporo. Najgorzej jest wieczorem. Ostatni bus odjeżdża o 20:15.

W soboty połączeń jest już zdecydowanie mniej. Ostatnie o 20:45, ale przez Babice i Alwernię. W przypadku trasy przez Trzebinię i Krzeszowice jest to 18:30. W niedziele zdecydowana większość przewoźników w ogóle nie jeździ. Zostają dwa kursy Qbusa (przez Babice i Alwernię), bądź nieco bogatsza oferta Lajkonik Busa, który jednak omija Trzebinię i Krzeszowice.

Pozostają pociągi. W przypadku bezpośrednich połączeń Chrzanowa z Krakowem ostatnie jest o godz. 19:17. Lepiej to wygląda jeśli chodzi o Trzebinię. Tutaj kursy mamy jeszcze w okolicach godz. 23.

Myśląc o późnym powrocie ze stolicy Małopolski, to ostatnią opcją jest pociąg o 23:00 (do Chrzanowa) lub 23:26 (do Trzebini), albo trzeba poczekać dobrych kilka godzin na pierwszy, wczesnoporanny kurs.

Jeśli chodzi o podróż do Katowic, to z Chrzanowa zostają już tylko i wyłącznie autobusy PKM Jaworzno. Od poniedziałku do piątku, do stolicy województwa śląskiego dostaniemy się tam bezpośrednio najpóźniej o 17:07, a w weekendy o 16:47. Potem mamy do dyspozycji tylko jeden z czterech kursów (ostatni o 19:42) do Jaworzna i tam ewentualna przesiadka na autobus do Katowic.

W przypadku powrotu z tego miasta, musimy się spieszyć, bo ostatnie autobusy jadą stamtąd do Chrzanowa o 18:15 (dni powszednie) lub 17:52 (weekendy).

Gdybyśmy jednak zbyt późno spojrzeli na zegarek lub mieli w planach dłuższy pobyt w Katowicach, ratunkiem może być podróż pociągiem, ale w tym wypadku do Trzebini. Ostatni osobowy odjeżdża po 22.

Myśląc natomiast o całonocnym pobycie w stolicy województwa śląskiego, musimy pamiętać, że ostatni pociąg z Trzebini odjeżdża w tamtym kierunku po 23.

Michał Koryczan

CHRZANÓW - KATOWICE

Autobusy PKM Jaworzno

Z Chrzanowa (dworzec ZKKM Chrzanów):
Poniedziałek-piątek: 04:47, 05:32, 06:17, 06:37, 07:17, 07:42, 08:47, 09:47, 11:12, 12:52, 14:10, 14:50, 15:32, 16:07, 17:07
Soboty, niedziele i święta: 06:42, 09:12, 11:47, 14:17, 16:47

Z Katowic (aleja Korfantego):
Poniedziałek-piątek: 05:53, 06:30, 07:23, 08:23, 09:53, 10:53, 12:20, 13:20, 14:00, 14:35, 15:20, 16:00, 16:40, 17:15, 18:15
Soboty, niedziele i święta: 07:47, 10:17, 12:52, 15:22, 17:52

CHRZANÓW – KRAKÓW

Autobusy Lajkonik Bus (relacji Oświęcim – Kraków, przez Libiąż)

Z Chrzanowa (dworzec ZKKM Chrzanów):
Poniedziałek-piątek: 6:12, 6:57, 8:47, 11:27, 12:42, 14:12, 15:57, 17:37, 19:12
Soboty i niedziele: 6:12, 6:57, 8:47, 11:27, 12:42, 14:12, 15:57, 17:37, 19:12

Z Krakowa (Miejski Dworzec Autobusowy)
Poniedziałek-piątek: 6:20, 8:40, 9:40, 11:10, 12:30, 14:45, 15:50*, 16:15**, 16:55, 19:05
Soboty i niedziele: 6:20, 8:40, 9:40, 11:10, 12:30, 14:45, 15:50*, 16:15**, 16:55, 19:05
* do 15 października
* od 16 października

Minibusy Stanbus (przez Trzebinię, Młoszową, Dulową, Wolę Filipowską, Krzeszowice)

Z Chrzanowa (ul. Trzebińska):
Poniedziałek-piątek: 4:40, 7:00, 7:30, 10:00, 10:30, 13:00, 13:30, 16:30, 20:15

Z Krakowa (ul. Wita Stwosza)
Poniedziałek-piątek: 5:55, 8:35, 9:05, 11:35, 12:05, 14:35, 15:05, 18:05, 22:15

Minibusy Polbus linia 1 (przez Trzebinię, Młoszową, Dulową, Wolę Filipowską, Krzeszowice)

Z Chrzanowa (ul. Trzebińska):
Poniedziałek-piątek: 8:00, 11:15, 14:00, 17:15
Soboty: 5:30, 8:00, 11:30, 14:30, 17:30

Z Krakowa (ul. Wita Stwosza)
Poniedziałek-piątek: 9:35, 12:35, 15:35, 18:45
Soboty: 7:05, 10:05, 13:05, 16:05, 19:05

Minibusy Polbus linia 2 (przez Trzebinię, Młoszową, Dulową, Wolę Filipowską, Krzeszowice)

Z Chrzanowa (ul. Trzebińska):
Poniedziałek-piątek: 5:30, 8:23, 11:45, 14:30

Z Krakowa (ul. Wita Stwosza)
Poniedziałek-piątek: 6:50, 10:05, 13:05, 16:03

Minibusy Wójcik Bus (przez Trzebinię, Młoszową, Dulową, Wolę Filipowską, Krzeszowice)

Z Chrzanowa (ul. Trzebińska):
Poniedziałek-piątek: 6:00, 6:30, 9:10, 12:25, 15:00, 15:30, 18:30
Soboty: 6:30, 9:30, 12:25, 15:30, 18:30
Z Krakowa (ul. Wita Stwosza)
Poniedziałek-piątek: 7:35, 8:05, 11:00, 13:50, 16:35, 17:05, 20:05
Soboty: 8:05, 11:05, 14:05, 17:05, 20:05

Minibusy Qbus (przez Babice, Alwernię)

Z Chrzanowa (ul. Trzebińska):
Soboty: 5:00, 16:40, 20:45
Niedziele: 5:00, 16:40

Z Krakowa (ul. Wita Stwosza)
Soboty: 7:05, 19:10, 22:10
Niedziele: 7:05, 19:10

Pociągi (przez Trzebinię, Dulową, Wolę Filipowską, Krzeszowice)

Z Chrzanów Śródmieście
Poniedziałek-piątek: 4:05, 4:40, 5:50, 6:48, 11:30, 15:06, 15:46, 17:02, 18:12, 19:57
Soboty: 4:05, 4:40, 5:50, 6:48, 11:30, 15:06, 15:46, 17:02, 18:12, 19:57
Niedziele: 4:05, 4:40, 5:50, 6:48, 11:30, 15:06, 15:46, 17:02, 18:12, 19:57

Z Kraków Główny
Poniedziałek-piątek: 6:24, 8:28, 10:26, 13:18, 14:24, 15:19, 18:15, 19:24, 23:00
Soboty: 6:24, 8:28, 10:26, 13:18, 14:24, 15:19, 18:15, 19:24, 23:00
Niedziele: 6:24, 8:28, 10:26, 13:18, 14:24, 15:19, 18:15, 19:24, 23:00

TRZEBINIA – KRAKÓW

Pociągi (przez Dulową, Wolę Filipowską, Krzeszowice)

Z Trzebini
Poniedziałek-piątek: 4:14, 4:49, 5:05*, 5:32, 6:01, 6:20, 6:45*, 6:59, 7:26*, 7:53*, 8:08, 8:43, 9:27, 10:20, 10:27*, 11:21*, 11:41, 12:00*, 13:42, 14:04*, 14:29*, 14:49, 15:17, 15:52*, 15:57, 16:21*, 16:27*, 16:45, 16:57, 17:12*, 17:47, 18:21, 18:50, 18:57, 19:16*, 20:05, 20:44*, 21:11, 22:16*, 22:54, 23:18*
Soboty: 4:14, 4:49, 5:05*, 5:32, 6:01, 6:20, 6:45*, 6:59, 7:26*, 7:53*, 8:08, 8:43, 9:27, 10:20, 10:27*, 11:21*, 11:41, 12:00*, 13:42, 14:04*, 14:29*, 14:49, 15:17, 15:52*, 15:57, 16:21*, 16:27*, 16:45, 16:57, 17:12*, 17:47, 18:21, 18:50, 18:57, 19:16*, 20:05, 20:44*, 21:11, 22:40, 23:18*
Niedziele: 4:14, 4:49, 5:32, 5:38*, 6:01, 6:20, 6:45*, 6:59, 7:26*, 8:08, 8:43, 9:27, 10:20, 10:27*, 11:21*, 11:41, 12:00*, 13:42, 14:04*, 14:29*, 14:49, 15:17, 15:52*, 15:57, 16:21*, 16:27*, 16:45, 16:57, 17:12*, 17:47, 18:21, 18:50, 18:57, 19:16*, 20:05, 20:44*, 21:11, 22:04* 22:40, 23:18*
* pociąg nie zatrzymuje się w Dulowej i Woli Filipowskiej

Z Kraków Główny
Poniedziałek-piątek: 4:05, 4:46, 4:58*, 5:57, 6:24, 6:48*, 6:57, 8:02, 8:28, 8:48*, 9:09*, 9:47, 10:26*, 10:58*, 11:06*, 11:12, 11:45, 12:48*, 13:10*, 13:18, 13:37*, 13:43, 14:24, 14:49, 15:19, 15:51, 16:26*, 16:42, 17:29*, 17:48*, 18:15, 18:46, 19:24, 19:43*, 20:07*, 21:15*, 21:20, 22:41*, 23:00, 23:26
Soboty: 4:05, 4:41*, 4:46, 4:58*, 5:57, 6:24, 6:48*, 6:57, 8:02, 8:28, 8:48*, 9:09*, 9:47, 10:26*, 10:58*, 11:06*, 11:12, 11:45, 12:48*, 13:10*, 13:18, 13:37*, 13:43, 14:24, 14:49, 15:19, 15:51, 16:26*, 16:42, 17:29*, 17:48*, 18:15, 18:49, 19:24, 20:07*, 21:15*, 21:20, 22:17*, 23:00, 23:26
Niedziele: 4:05, 4:46, 4:58*, 5:57, 6:24, 6:48*, 6:57, 8:02, 8:28, 8:48*, 9:09*, 9:47, 10:26*, 10:58*, 11:06*, 11:12, 11:45, 12:48*, 13:10*, 13:18, 13:37*, 13:43, 14:24, 14:49, 15:19, 15:51, 16:26*, 16:42, 17:29*, 17:48*, 18:15, 18:49, 19:24, 19:40*, 20:07*, 21:15*, 21:20, 22:41*, 23:00, 23:26
* pociąg nie zatrzymuje się w Dulowej i Woli Filipowskiej

TRZEBINIA – KATOWICE

Pociągi (przez Balin, Jaworzno, Mysłowice)

Z Trzebini
Poniedziałek-piątek: 4:44, 5:27*, 5:35, 6:49, 7:22*, 7:38, 8:54, 9:19*, 9:46*, 10:24, 11:29*, 11:52, 12:23, 13:17*, 13:40*, 14:12*, 14:21, 15:29, 16:29, 16:56*, 17:19, 17:59*, 18:21*, 19:27, 20:12*, 20:38*, 21:44*, 21:57, 23:17*
Soboty: 4:44, 5:14*, 5:27*, 5:35, 6:49, 7:22*, 7:38, 8:54, 9:19*, 9:46*, 10:24, 11:29*, 11:52, 12:23, 13:17*, 13:40*, 14:12*, 14:21, 15:29, 16:29, 16:56*, 17:19, 17:59*, 18:18*, 19:27, 20:38*, 21:44*, 21:57, 22:53*
Niedziele: 4:44, 5:27*, 5:35, 6:49, 7:22*, 7:38, 8:54, 9:19*, 9:46*, 10:24, 11:29*, 11:52, 12:23, 13:17*, 13:40*, 14:12*, 14:21, 15:29, 16:29, 16:56*, 17:19, 17:59*, 18:18*, 19:27, 20:12*, 20:38*, 21:44*, 21:57, 23:17*
* pociąg nie zatrzymuje się w Balinie

Z Katowic
Poniedziałek-piątek: 4:21*, 4:55, 5:41, 6:09*, 6:46*, 7:17*, 7:29, 8:02, 8:49, 9:42, 9:52*, 10:44*, 11:22*, 11:41, 13:04, 13:15*, 13:53*, 14:10, 15:15*, 15:51*, 16:02, 17:04, 18:04, 18:14*, 18:35*, 20:05*, 20:15, 22:09, 22:34*
Soboty: 4:21*, 4:55, 5:41, 6:09*, 6:46*, 7:17*, 7:29, 8:02, 8:49, 9:42, 9:52*, 10:44*, 11:22*, 11:41, 13:04, 13:15*, 13:53*, 14:10, 15:15*, 15:51*, 16:02, 17:04, 18:04, 18:14*, 18:35*, 20:05*, 20:27, 22:02, 22:42*
Niedziele: 4:34, 4:54*, 5:41, 6:09*, 6:46*, 7:29, 8:02, 8:49, 9:42, 9:52*, 10:44*, 11:22*, 11:41, 13:04, 13:15*, 13:53*, 14:10, 15:15*, 15:51*, 16:02, 17:04, 18:04, 18:14*, 18:35*, 20:05*, 20:27, 21:31*, 22:02, 22:42*
* pociąg nie zatrzymuje się w Balinie

eprasa.pl 78df0bbd05

Kadra już jest, pacjenci czekają na nowy oddział

W chrzanowskim szpitalu ma powstać oddział medycyny paliatywnej. Z tej perspektywy cieszą się pacjenci i ich rodziny oraz przedstawiciele chrzanowskiego hospicjum.

W Małopolsce jest kilka oddziałów medycyny paliatywnej. Sprawują wielodyscyplinarną opiekę medyczną nad chorymi z zaawansowanymi, niepoddającymi się leczeniu przyczynowemu, postępującymi schorzeniami. Taki oddział funkcjonuje m.in. w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie. Przyjmowani są tam chorzy z rozpoznaniem choroby nowotworowej, u których występują nasilone dolegliwości bólowe, duszność, nudności, wymioty, pobudzenie oraz inne objawy trudne do opanowania w warunkach domowych. A także pacjenci z progresją choroby nowotworowej (szczególnie z przerzutami do mózgu, złamaniami patologicznymi kości, hiperkalcemią oraz nieoperacyjną niedrożnością jelit).

Podobny oddział ma powstać także w chrzanowskim szpitalu.

- Z NFZ-em rozmawialiśmy na ten temat od półtora roku. Ostatnio Fundusz zwrócił się o informację, jak jesteśmy przygotowani. Najważniejsze jest to, że posiadamy kadrę. Mam ustne zapewnienie, że oddział będzie liczył co najmniej dziesięć łóżek. Jest jednak szansa, że pojawi się ich dwa razy więcej. Być może oddział medycyny paliatywnej uda nam się uruchomić już od stycznia. Myślę, że zapotrzebowanie jest takie, że nawet te 20 łóżek zapełnimy w moment. Na oddziale wewnętrznym i nefrologii mamy osoby, które mogłyby tam zostać przeniesione. Na razie musimy sobie sami radzić z takimi pacjentami – podkreśla Artur Baranowski, dyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

Z perspektywy uruchomienia nowego oddziału cieszą się także w Hospicjum Homo Homini im. św. Brata Alberta w Jaworznie, które ma filię w Chrzanowie, prowadzącą poradnię medycyny paliatywnej. Opieka nad chorymi odbywa się w domu, bo w powiecie chrzanowskim – w przeciwieństwie do sąsiedniego Jaworzna – nie ma wciąż hospicjum stacjonarnego.

- Otwarcie oddziału byłoby ze wszech miar wskazane. W powiecie chrzanowskim mamy kontrakt z NFZ-em na opiekę nad 20 pacjentami. Jednak potrzeby są znacznie większe. Średnio opiekujemy się 30-35 chorymi. Pandemia dość mocno skomplikowała nam działalność, ale nie odsyłaliśmy pacjentów. Musieliśmy jednak tworzyć izolatoria. Prawie wszyscy nasi pacjenci przeszli COVID. Jedni łagodniej, drudzy gorzej. Jakoś to jednak przetrwaliśmy – mówi lek. med. Maria Bryła, prezes jaworznickiego hospicjum.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Rolę oddziału paliatywnego pełni w Jaworznie stacjonarne hospicjum

Próba utworzenia oddziału medycyny paliatywnej nie jest jedynym pomysłem chrzanowskiego szpitala jeśli chodzi o opiekę nad seniorami. Szpital złożył też u wojewody wniosek o wybudowanie przy nim Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego i hospicjum. Więcej o tym możecie przeczytać na str. 5.

Marek Oratowski

Zaleca się ratować seniorów

Naukowcy z zespołu doradczego ds. COVID-19 Polskiej Akademii Nauk rekomendują trzecią dawkę szczepień dla osób powyżej 65. roku życia.

Naukowcy przypominają, że w 2020 r. osoba zakażona przekazywała wirusa średnio 2-4 osobom. Obecnie osoba zakażona wariantem Delta zakaża 4-8 osób. W ten sposób wirus znacząco podniósł próg odporności populacyjnej, rozumianej jako warunek wygaśnięcia zachorowań na COVID-19: z 60-70 proc. do około 80-90 proc. populacji z nabytą odpornością poszczepienną lub pochorobową. „Dlatego zaleca się ratować życie seniorów, oferując im trzecią dawkę szczepienia” - podkreślają eksperci.

Zaznaczają, że analiza przeprowadzona w Izraelu wykazała, iż osoby w wieku powyżej 60 lat, które otrzymały trzecią dawkę szczepionki, jedenastokrotnie rzadziej zakażały się SARS-CoV-2, a ryzyko ciężkiego przebiegu choroby i hospitalizacji było niemal dwudziestokrotnie niższe w porównaniu do pacjentów, którzy otrzymali jedynie dwie dawki szczepionki przed ponad sześcioma miesiącami. Reakcje poszczepienne nie różniły się istotnie od tych, które obserwowano po dwóch pierwszych dawkach. „Stanowi to mocne uzasadnienie dla szczepienia seniorów dawką przypominającą. Mimo iż nie uchroni ich to całkowicie przed łagodnym zakażeniem, przywróci jednak ochronę przed ciężką chorobą” - czytamy w stanowisku naukowców PAN z 8.10.2021 r.

Dodają, że patogenność wirusa i odpowiedź immunologiczna na zakażenie w dużym stopniu zależą od wieku pacjenta i być może obserwujemy narodziny nowej „choroby zakaźnej wieku dziecięcego”: wysoce zaraźliwej, jednak zazwyczaj przebiegającej stosunkowo łagodnie, gdy do pierwotnego zakażenia dojdzie w wieku dziecięcym lub młodzieńczym.

W stanowisku naukowców przy prezesie PAN czytamy, że w konfrontacji z wariantem Delta SARS-CoV-2 osoby powyżej 18. roku życia, które otrzymały w cyklu szczepień podstawowych dwie dawki, mają pięciokrotnie niższe ryzyko zakażenia SARS-CoV-2 (i w konsekwencji dalszej jego transmisji na otoczenie) oraz przeciętnie ponad dziesięciokrotnie niższe ryzyko ciężkiego przebiegu choroby i zgonu w wyniku COVID-19. Ochrona ta jest szczególnie widoczna u osób poniżej 65. roku życia.

(zew)

Jak idą szczepionki?

Podkowa Leśna w woj. mazowieckim to gmina, gdzie w pełni zaszczepionych jest 69,5 proc. mieszkańców. O ile wzrosła liczba w pełni zaszczepionych na ziemi chrzanowskiej tydzień do tygodnia? Szału nie ma.

- Chrzanów 55,6% (+0,6%)
- Krzeszowice 53,5% (+0,3%)
- Alwernia 53,2% (+0,2%)
- Trzebinia 52,6% (+0,2%)
- Libiąż 52,4 (+0,3%)
- Babice 52,3% (+0,2)

Jedyny specjalista chirurgii dziecięcej może odejść

Marta Figiel-Różycka, pracująca od 18 lat w poradni chirurgii dziecięcej w szpitalu, będąca również specjalistą na oddziale, w listopadzie prawdopodobnie przestanie leczyć pacjentów.

Marta Figiel-Różycka jest zastępczynią ordynatora chirurgii ogólnej, Andrzeja Zielińskiego. Od 18 lat pracuje w chrzanowskim szpitalu, co dzień dojeżdżając tu z Krakowa, gdzie mieszka. Jest bardzo cenioną przez pacjentów i współpracowników specjalistką. Jakiś czas temu została emerytką, ale wobec tego, że świetnie się czuje, a lekarzy specjalistów cały czas brakuje, nadal pracuje na oddziale i w poradni. To dzięki niej w powiecie chrzanowskim poradnia chirurgii dziecięcej istnieje.

Kiedy lekarka przeszła na emeryturę, podpisała umowę na 33 miesiące z dyrekcją szpitala na dalszą pracę. Jej termin upłynie w listopadzie.

Dyrektor Artur Baranowski nie przedłużył jej jednak umowy o pracę na oddziale.

- Zaproponowaliśmy natomiast umowę na dalszą pracę w poradni. Decyzja należy do pani doktor. Pacjenci na pewno nie zostaną bez lekarzy, bo przecież na oddziałach, jak i w poradniach mamy chirurgów – mówi Artur Baranowski.

Sama pani doktor na razie nie chce komentować tej sprawy.

(E)

ogłoszenie

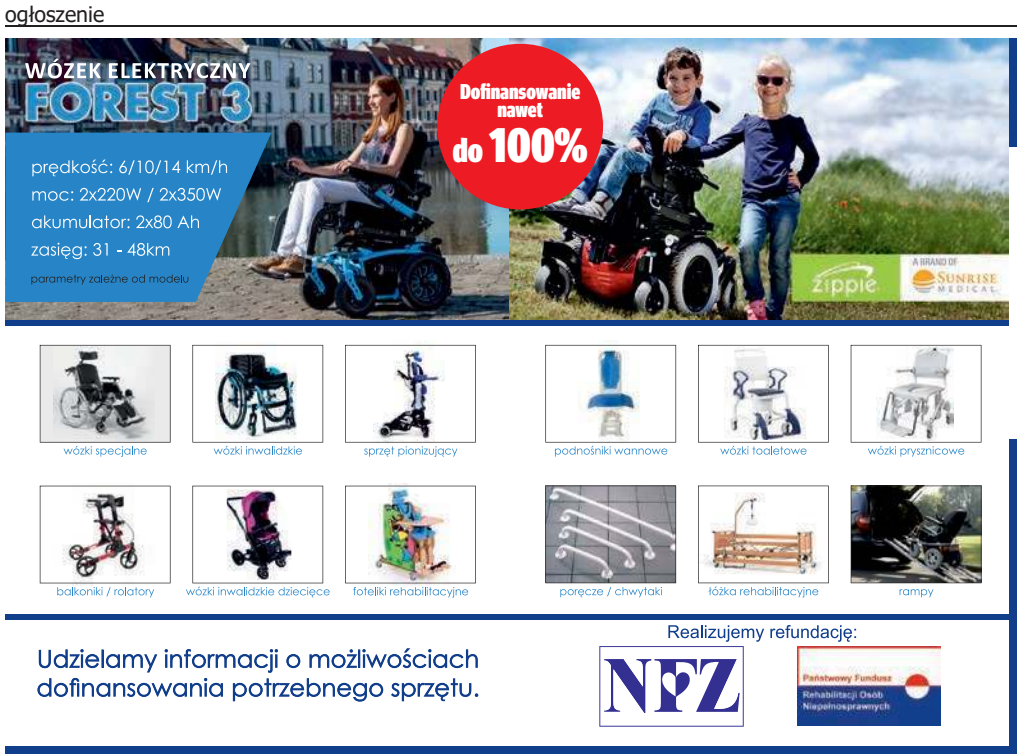

tel. 32 623 11 31, 32 349 70 44 dobór indywidualny 509 606 661 Ponad 300 pozycji z zakresu sprzętu medycznego

eprasa.pl 78df0bbd05

Stronę redaguje **Agnieszka Filipowicz**
agnieszka.filipowicz@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 26

Rafineria wyprodukuje kwas mlekowy

Dobiega końca budowa instalacji do produkcji kwasu mlekowego w rafinerii ORLEN Południe w Trzebini.

- Obecnie trwa montaż urządzeń i przeprowadzane są ich testy. Planujemy uruchomienie instalacji jeszcze w tym roku – informuje Michał Chojnacki, kierownik działu Komunikacji i Public Relations w ORLEN Południe.

Innowacyjną technologię produkcji kwasu mlekowego z melasy przy wykorzystaniu mikroorganizmów ORLEN opracował wspólnie z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu.

W pilotażowym etapie będzie to instalacja wytwarzająca 5 ton kwasu mlekowego rocznie. Docelowo produkcja ma wynieść 5 000 ton w skali roku. To pokryje większość krajowego zapotrzebowania na ten bioprodukt.

Obok największej w Europie instalacji do produkcji glikolu propylenowego i pierwszego w Polsce tzw. hubu wodorowego, instalacja kwasu mlekowego ma być sztandarowym projektem w procesie przekształcania ORLEN Południe w biorafinerię, opartą na produkcji z zasobów odnawialnych.

Orlen Południe ma jako pierwszy w Polsce wdrażać paliwo wodorowe. 75 procent zostanie wykorzystane do wytwarzania glikolu. Pozostałe 25 proc. znajdzie zastosowanie jako paliwo w transporcie.

Nowe instalacje rozpoczną produkcję za kilka tygodni.

af

FOT. ORLEN

Trzebiński zakład ORLEN-u Południe przekształca się w biorafinerię

Stery w spółce przejmie Jarosław Babiec

Jeszcze w tym miesiącu Jarosław Babiec obejmie funkcję prezesa Miejskiego Zarządu Nieruchomości w Trzebini. Rada Nadzorcza zatwierdziła jego kandydaturę.

O posadę w trzebińskiej spółce MZN zarządzającej nieruchomościami ubiegało się 5 osób. Konkurs przeprowadziła komisja, w której zasiedli: naczelnicy dwóch wydziałów urzędu miasta (polityki społecznej, sportu i turystyki oraz gospodarki komunalnej, ochrony środowiska, rolnictwa i leśnictwa), a także sekretarz gminy i delegowany członek rady nadzorczej.

Konkurs wygrał 45-letni Jarosław Babiec. To absolwent administracji na UJ, ukończył też studia podyplomowe z zarządzania funduszami unijnymi. Kierował biurem powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Był też wiceprezesem Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Chrzanowie, szefował chrzanowskiemu oddziałowi ZUS. Związany z PSL.

Jak dowiedzieliśmy się od szefa Rady Nadzorczej Jerzego Idzika, funkcję prezesa Jarosław Babiec obejmie 18 października.

Tym samym przejmie schedę po Piotrze Bryle, który został powołany do zarządu MZN 10 czerwca tego roku po odwołaniu Wiesława Pałubskiego w związku z upływem jego kadencji.

af

Włazy do studzienek na celowniku złodziei

Kilkanaście pokryw ze studzienek kanalizacyjnych padło łupem złodziei w centrum Trzebini. Policja prowadzi dochodzenie.

- Kradzieże były dzień po dniu. Jednej nocy skradziono pięć włazów, a następnej dziewięć – relacjonuje przewodnicząca Rady Osiedla Widokowe Teresa Replińska.

Nie tylko na tym osiedlu doszło do kradzieży. Z ulicy Wiśniowej (os. Krakowska) i Kilińskiego (os. Piaski) również zniknęły pokrywy studzienek.

- Wystąpiłem do Komisariatu Policji w Trzebini z wnioskiem o kontrolę skupów złomu, a także o zwiększenie liczby patroli w mieście. W grę wchodzi przecież bezpieczeństwo mieszkańców – mówi Wojciech Hajduk, radny, a zarazem przewodniczący os. Piaski.

Jak dowiedzieliśmy się od rzecznik prasowej Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie Iwony Szelichiewicz, funkcjonariusze prowadzą działania, by ustalić sprawców kradzieży. Kontrolą zostały objęte skupy złomu.

af

FOT. RO WIDOKOWE

Miejsca po skradzionych włazach zabezpieczono, by nie stwarzały zagrożenia dla przechodniów

Pół miliona na Słoneczną w Myślachowicach

Blisko 566 tysięcy złotych kosztowała przebudowa ulicy Słonecznej w Myślachowicach. Gmina realizowała inwestycję w cyklu kilkuletnim.

W ramach robót m.in. została wykonana nowa nawierzchnia bitumiczna wraz z warstwami podbudowy i elementami odwodnienia. Finał prac nastąpił we wrześniu.

Koszty inwestycji:

- dokumentacja projektowa (rok 2019/2020) – 25 919 zł
- realizacja w 2020 roku – 157 573 zł
- realizacja w 2021 roku – 382 357 zł.

af

Koncert z rozmachem i TV Trwam

Balet, taniec, orkiestra, soliści wykonujący operetkowe arie. Do tego co najmniej 6 kamer telewizyjnych i kilka ciężarówek ze sprzętem. Takiego widowiska dawno nie było w trzebińskim Sokole.

5 października koncert „Uśmiechnij się z Kiepurą" zgromadził dużą publiczność. Zorganizowany był z rozmachem. Obsługa profesjonalna. Technicy długie godziny spędzili na przygotowaniu sprzętu i sali. Ekipa nocowała w Rezydencji pod Zegarem.

Koncert „Uśmiechnij się z Kiepurą" będzie w październiku retransmitowany na antenie TV Trwam

Głównym sponsorem imprezy był Orlen. Gmina też dorzuciła się do tego artystycznego przedsięwzięcia. Na współorganizację przeznaczyła 20 tysięcy złotych brutto.

Burmistrz Trzebini znów postawił na TV Trwam. W grudniu ta stacja transmitowała koncert z trzebińskiej bazyliki. Tym razem przeniosła się do sali kinowej Sokoła. Prawdopodobnie w grudniu TV Trwam znów zawita do Trzebini, na koncert do bazyliki.

af

Radni wciąż w trybie zdalnym

Pandemia wymusiła organizację sesji rady miasta w trybie zdalnym. Kiedy posiedzenia będą wreszcie stacjonarne? - dopytuje trzebińska opozycja. Tego jednak wciąż nie wiadomo.

Po raz kolejny padł wniosek, by wrócić do stacjonarnych obrad. Tym razem wspomniał o tym na ostatniej sesji opozycyjny radny Grzegorz Żuradzki. Przewodniczący rady miasta Waldemar Wszołek decyzję uzależnia od opinii sanepidu.

Sęk w tym, że zapytanie, jakie wysłano do służb sanitarnych, uwzględnia obrady RM w niewielkiej, bo zaledwie 40-metrowej sali w budynku przy Narutowicza 10. W piśmie do stacji sanitarnej nie została wskazana żadna alternatywa lokalizacji np. sala kinowa tudzież sala w Dworze Zieleniewskich.

A wytyczne sanitarne, wynikające z rządowych rozporządzeń, są takie: 1 osoba na 10 metrów kwadratowych i konieczny zachowany 1,5 metrowy dystans. Tak więc dopóki gmina Trzebinia będzie wskazywała w zapytaniu do służb sanitarnych ciasną salkę na Narutowicza, dopóki trwa pandemia, przewodniczący rady sesji stacjonarnej nie zorganizuje.

Z rozmowy z szefową chrzanowskiego sanepidu Beatą Majkrzak wynika, że służby sanitarne wcale nie zakazują organizacji sesji stacjonarnych rad miasta. Wskazują jedynie na wymagania określone przepisami, czyli zachowanie dystansu, konieczność dezynfekcji czy liczbę metrów kwadratowych przypadających na jednego uczestnika zebrania.

Stacjonarne posiedzenia rad udało się już zorganizować w Chrzanowie, Alwerni, Babicach i Libiążu. Sesje zdalne nadal prowadzi jeszcze, oprócz Trzebini, samorząd powiatowy.

af

eprasa.pl 78df0bbd05

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Mało kandydatów do rządzenia na wsi

Mieszkańcy podchrzanowskich wsi będą wybierać sołtysów i członków rad sołeckich 24 października (niedziela). Problem w tym, że w niektórych miejscowościach brakowało przez chwilę chętnych do sprawowania tej funkcji.

Najgorzej sytuacja wyglądała w najmniejszych sołectwach. W Okradziejówce pierwotnie nikt się nie zgłosił.

- Jednym z powodów jest na pewno to, że Okradziejówka liczy raptem ok. 290 mieszkańców (233 uprawnionych do głosowania), więc w tak małej grupie zawsze jest mniej ludzi zamierzających aktywnie działać na rzecz swojej miejscowości niż na przykład w 3-tysięcznym Balinie. Inny powód, to ogólny deficyt społeczników, co może wynikać choćby z dużych trudności związanych z pozyskaniem pieniędzy z gminy czy powiatu dla danego sołectwa – komentuje radny Marcin Krauz z Balina.

Problemy pojawiły się też w małych Źrebcach, ale bardziej dotyczyły pewnych niedociągnięć formalnych. Co ciekawe – w „pierwszym naborze" kandydatów nikt nie chciał także działać w radzie sołeckiej w całkiem sporych Pogorzycach. Pojawiło za to dwóch kandydatów na sołtysów: Janusz Krupnik i Marian Rzepka.

Dlatego też w tych trzech miejscowościach, z powodu niekompletnych list wyborczych, burmistrz przedłużył termin zgłaszania kandydatów do 11 października (poniedziałek). W kolejnych dniach nastąpi ich weryfikacja.

Także w poniedziałek dotychczasowa sołtys Małgorzata Grzyb z Okradziejówki potwierdziła w rozmowie z „Przełomem", że jednak zgłosiła swoją kandydaturę. Ponadto jest pięciu chętnych do tamtejszej rady sołeckiej. W Źrebcach mamy aktualnie jednego kandydata na sołtysa i 7 do rady sołeckiej, a w Pogorzycach przybyło 6 chętnych do rady sołeckiej. Kandydaci z Okradziejówki, Źrebiec i Pogorzyc nie byli jeszcze oficjalnie zarejestrowani w momencie zamykania bieżącego wydania gazety.

Największe zainteresowanie wyborami sołeckimi widać w Płazie. Jest tam zarejestrowanych dwóch kandydatów na sołtysa: 26-letni Marcin Galos i 57-letnia Lucyna Korycińska. Szykuje się więc walka pomiędzy młodością a dojrzałością. Ponadto jest aż 19 chętnych do rady sołeckiej, a wśród nich radni Dorota Kośmider i Stanisław Czarny (obecny sołtys) czy Leszek Kowalski (były sołtys), czy Małgorzata Zbroszczyk z chrzanowskiej biblioteki.

- Powiem nieskromnie, że ja się przyczyniłem do tego, że mamy tak dużo kandydatów – mówi ustępujący sołtys Stanisław Czarny. –M.in. podczas zbierania podatków prosiłem mieszkańców, żeby zgłaszali swoje kandydatury i wzięli udział w wyborach. Rozwieszałem też tego rodzaju apele, przypominając, że w poprzednich dwóch kadencjach nie udało się wybrać sołtysa i rady sołeckiej w pierwszej turze ze względu na zbyt małą frekwencję. Jak widać, podziałało – stwierdza.

Łukasz Dulowski

500

złotych wynosi w gminie Chrzanów miesięczna dieta sołtysa i przewodniczącego rady osiedlowej, bez względu na wielkość sołectwa i osiedla. Ostatnio sołtysi zawnioskowali do burmistrza o zwiększenie diety. Nie podali jednak konkretnej kwoty.

FOT. STANISŁAW CZARNY

Apele o kandydowanie w wyborach sołeckich rozwieszał ustępujący sołtys Płazy Stanisław Czarny

Zarejestrowani kandydaci na sołtysów i do rad sołeckich

BALIN
Na sołtysa Michał Kłyk (40 l.); do rady sołeckiej: Henryk Czerwonka (58 l.), Zbigniew Fudała (64 l.), Marcin Krauz (34 l.), Mariusz Pyptiuk (36 l.) i Bogdan Sosnowski (60 l.)

LUSZOWICE
Na sołtysa – obecny gospodarz wsi Bartłomiej Pająk (39 l.); do rady sołeckiej: Katarzyna Baran (38 l.), Robert Drąg (50 l.), Wojciech Fudała (40 l.), Marek Husarek (53 l.), Krzysztof Jędryszak (67 l.), Artur Jopek (60 l.), Teresa Kochańska (65 l.), Paweł Krupa (40 l.), Henryk Miklas (60 l.), Elżbieta Ryś (55 l.) i Marta Szczepkowska (41 l.)

PŁAZA
Na sołtysa Marcin Galos (26 l.) i Lucyna Korycińska (57 l.); do rady sołeckiej: Jacek Bańkowski (54 l.), Jacek Chrząścik (52 l.), Stanisław Czarny (65 l.), Zbigniew Dudek (66 l.), Zenobia Figa (48 l.), Wiesław Grelak (57 l.), Katarzyna Hudzik (50 l.), Joanna Jamrozik (41 l.), Natalia Jaworek (35 l.), Dorota Kośmider (60 l.), Leszek Kowalski (52 l.), Marta Kozub (35 l.), Wiesław Ładocha (71 l.), Jarosław Nowakowski (55 l.), Agnieszka Oleszycka (38 l.), Magdalena Palczewska (38 l.), Piotr Sabuda (26 l.), Danuta Warzecha (60 l.), Małgorzata Zbroszczyk (52 l.)

Propozycja nie do odrzucenia

ZGOK w Balinie zaproponował, że posadzi 100 drzew liściastych we wskazanych miejscach w Balinie i na osiedlu Kąty.

Chodzi m.in. o klony, lipy, buki, które mogą rosnąć m.in. na prywatnych posesjach. Oczywiście, za zgodą ich właścicieli. W tym celu ZGOK zwrócił się do rady sołeckiej Balina i rady osiedla Kąty o wytypowanie takich działek.

Roman Madejski, przewodniczący rady osiedla Kąty, już przedstawił wstępną propozycję. Dotyczy terenu powyżej ul. Owocowej, przy autostradzie.

- Nasadzenie drzew na tym obszarze stworzyłoby naturalną barierę ochronną, zatrzymującą przepływ uciążliwych zapachów ze składowiska, zwłaszcza w tej części Kątów – uważa Madejski.

(low)

ogłoszenie

SALON TECHNIKI GRZEWCZEJ
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH

WOD-term
www.wod-term.eu

AUTORYZOWANY SERWIS:
- BRÖTJE
- Vaillant
- Saunier Duval
- WOLF
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

Rowery dla harcerzy

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Piotr Mankiewicz ze Stowarzyszenia Chrzanowskich Cyklistów, Janusz Spyt i Marian Pałczyński z chrzanowskiego hufca harcerskiego, Ryszard Moszyński ze sklepu rowerowego Autobike oraz Agnieszka Kęska i Olga Nowicka z chrzanowskiej biblioteki na tle przekazanych rowerów

29 używanych rowerów, przekazanych za darmo przez mieszkańców, trafi do obozowej bazy w Szarym Dworze, nad polskim morzem.

Akcja „Lecznica dla Szarego" została zorganizowana przez bibliotekę, Stowarzyszenie Chrzanowskich Cyklistów oraz firmę Autobike dla harcerzy z chrzanowskiego hufca, którzy co roku wyjeżdżają latem nad morze do Szarego Dworu.

- Polegała na tym, że nasi mieszkańcy przekazywali nam rowery, które być może zalegały na strychach lub w piwnicach. W przyszłym roku trafią właśnie do bazy obozowej w Szarym Dworze, skąd harcerze mają do morza ok. 3 km. Będą mogli na nich jeździć na plażę – mówi Anna Siewiorek, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie.

Przyznaje, iż początkowo pojawiła się obawa, że akcja nie do końca wypali, ale mieszkańcy mile zaskoczyli organizatorów. Udało się zebrać 29 rowerów i dla dzieci, i dla młodzieży. Są w dobrym stanie.

Zanim jednak pojadą do Szarego Dworu, przejdą przegląd techniczny w chrzanowskim sklepie Autobike Zbigniewa Grabowskiego.

- Wszystko dokładnie sprawdzimy i ocenimy, jakie elementy trzeba wymienić, co nasmarować. Zrobimy to najprawdopodobniej w zimie, kiedy będziemy mieć trochę więcej luzu – zapewnia Ryszard Moszyński, serwisant w Autobike.

(ŁD)

eprasa.pl 78df0bbd05

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Fatum wisi nad Muzeum Pożarnictwa

Czas ucieka, a temat budowy Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa przy Korycińskiego w Alwerni utknął na pierwszym przetargu, który – po kilkumiesięcznych przepychankach – został właśnie unieważniony.

Tym sposobem wracamy do punktu wyjścia, tymczasem projekt powinien być już gotowy. Zakończenie tej inwestycji, czyli wybudowanie obiektu, zaplanowano na czerwiec 2023 r. Niewywiązanie się z tego terminu grozi utratą wielomilionowego dofinansowania z Unii Europejskiej, a w efekcie być może nawet rezygnacją z budowy nowoczesnego Muzeum Pożarnictwa. Krótko mówiąc – to byłaby totalna porażka.

MAŁOPOLSKIE NIE TYLKO Z NAZWY

Muzeum Pożarnictwa ma być filią Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie, czyli placówki działającej pod skrzydłami Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie. Takie rozwiązanie powinno zagwarantować odpowiednie finansowanie dla alwerniańskiego muzeum. Wówczas mogłoby być „małopolskim" nie tylko z nazwy, jak do tej pory. Stąd cały ciężar przeprowadzenia tej inwestycji spadł na barki Marka Bębenka, dyrektora skansenu w Wygiełzowie.

Strażacy z OSP Alwernia podkreślają, że na tę chwilę dalej są faktycznymi właścicielami Muzeum Pożarnictwa, czyli obiektów i eksponatów. Akt notarialny zawarty z Nadwiślańskim Parkiem Etnograficznym w Wygiełzowie dotyczył tylko przekazania gruntu pod budowę nowego muzeum.

STRACONY CZAS

Przypomnijmy, że otwarcie ofert na wykonanie projektu wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę w unieważnionym właśnie przetargu nastąpiło 16 grudnia 2020 r. Zgłosiło się pięć firm. Jedna z nich (Zespół Projektowo-Inwestycyjny Kontrapunkt V-projekt z Krakowa), która nie wygrała tego postępowania, dwukrotnie wnosiła, zgodnie z przysługującym prawem, zastrzeżenia do Krajowej Izby Odwoławczej. Wyrok KIO z 14 czerwca 2021 r. zakończył tę procedurę, a unieważniony przetarg to przypieczętował.

Gdyby nie było tych wszystkich przepychanek, to dokumentacja powinna być już gotowa. Następnie przewidziano 2 miesiące na wyłonienie firmy budowlanej i 22 miesiące na realizację inwestycji. Tak, aby zdążyć do 30 czerwca 2023 r. Ten plan jednak runął ze względu na odwołanie złożone przez krakowską firmę i trwającą przez kilka miesięcy patową sytuację.

Początkiem sierpnia tego roku Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie, widząc że nie ma szans, aby zdążyć z budową nowego Muzeum Pożarnictwa do czerwca 2023 r., a co za tym idzie – nie stracić dofinansowania unijnego, zwrócił się do urzędu marszałkowskiego o przedłużenie realizacji tej inwestycji do 31 marca 2024. Dostał decyzję odmowną.

OPTYMISTYCZNY PLAN

Nowy, trzykondygnacyjny budynek muzeum miał stanąć na działce przy Korycińskiego w Alwerni, obecnie częściowo zajmowanej przez blaszany hangar, w którym znajdują się m.in. zabytkowe wozy strażackie.

Już na etapie wykonywania koncepcji była mowa o trzykondygnacyjnym obiekcie z pojazdami na parterze i wystawami, również multimedialnymi, na pierwszym i drugim piętrze. Miały w nim być trójwymiarowe, dotykowe ekrany, a także szklana podłoga, pod którą byłyby widoczne samochody pożarnicze. Przy nowym budynku miały powstać ogrody sensoryczne (w sposób szczególny oddziałujące na nasze zmysły: wzrok, węch, słuch i dotyk).

13
milionów złotych to szacunkowy koszt budowy nowoczesnego Muzeum Pożarnictwa w Alwerni. Do tej pory mówiło się o 8 mln zł z Unii Europejskiej, 2-3 mln zł wkładu własnego województwa małopolskiego i wsparciu gminy Alwernia w wysokości 2 mln zł.

ZMIANA KONCEPCJI

W zawiadomieniu o unieważnieniu przetargu czytamy: *„Zamawiający (Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie – dop. aut.) już po otwarciu ofert otrzymał zapewnienie o braku zgody na realizację inwestycji na działce nr 255/3 przy ul. Krzysztofa Korycińskiego 10 od jej właściciela (OSP w Alwerni). Powyższe powoduje konieczność zmiany obszaru inwestycji oraz konieczność przeprojektowania (...).*

Chodzi o działkę między remizą a ośrodkiem opieki dla osób starszych przy Korycińskiego, która – jak zaznaczają druhowie z OSP Alwernia – nie została w akcie notarialnym przekazana na potrzeby nowego muzeum. Nigdy nie było zgody strażaków na jej wykorzystanie na parking.

Za gruntowną zmianą koncepcji przyszłej siedziby Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa przemawia też pomysł pozyskania nowych eksponatów, które nie zmieszczą się w pierwotnie zaplanowanym budynku.

- Staramy się o ciężki samochód Barrakuda z lat 70., należący do Lotniskowej Straży Pożarnej z Balic. Zwróciłem się do marszałka województwa o wsparcie finansowe, bo ten pojazd musielibyśmy kupić – mówi Marek Bębenek, dyrektor Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie.

Zgodnie z najnowszymi ustaleniami, powierzchnia użytkowa ma być większa niż wcześniej planowano.

NOWY PRZETARG

Efekt tych wszystkich perturbacji jest taki, że Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie ma ogłosić drugi przetarg na projekt nowego Muzeum Pożarnictwa w Alwerni.

- Myślę, że stanie się to do tygodnia, bo jeszcze kosztorysanci uszczegóławiają zamówienie. Teraz jest to gra z czasem, bo mam świadomość, ile go zmarnowaliśmy na postępowania odwoławcze. Ponownie zawnioskowaliśmy do urzędu marszałkowskiego o wydłużenie terminu realizacji inwestycji, tym razem do końca grudnia 2023 r. - informuje dyrektor Marek Bębenek.

Oby się udało, bo jak widać, do tej pory wisi fatum nad tą placówką.

Łukasz Dulowski

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Od wielu lat Muzeum Pożarnictwa w Alwerni jest małopolskie tylko z nazwy

Alwerniańskie muzeum pożarnictwa zostało utworzone w 1953 r. z inicjatywy majora Zbigniewa Gęsikowskiego. Eksponaty należały do OSP Alwernia. W marcu 2020 r. walne zebranie podjęło historyczną uchwałę, zgadzając się na przekazanie zbiorów, ale tylko formalnie, pod opiekę skansenu w Wygiełzowie. Z kolei grunt przy Korycińskiego w Alwerni, na którym powstanie nowoczesny gmach, będzie miało w użyczeniu województwo małopolskie.

Budowa placu zabaw, czyli ślimakiem do przodu

Mieszkańcy Okleśnej powinni się jednak doczekać w tym roku nowego placu zabaw w sąsiedztwie domu ludowego.

Gmina ogłosiła przetarg na wykonanie takiego obiektu przy ul. Relaksowej w Okleśnej, gdzie już jest siłownia na świeżym powietrzu. Są tam też niektóre urządzenia ze zlikwidowanego starego placu zabaw przy stadionie.

Inwestycja obejmuje montaż huśtawki, zjazdu linowego z siedziskiem, trampoliny ziemnej, bujaka na sprężynie, a także wykonanie piaskownicy. Ponadto będą dwie ławki parkowe, kosz na śmieci, tablica regulaminowa i siedem stojaków na rowery. Oczywiście, w grę wchodzi również zagospodarowanie terenu (chodniki i bezpieczna nawierzchnia z maty).

Firma, która wygra przetarg, powinna zrealizować to zadanie w ciągu 40 dni, czyli jest duża szansa, że w tym roku mieszkańcy Okleśnej doczekają się nowego placu zabaw. Gmina zaplanowała na tę inwestycję 73 tys. zł. To na razie pierwszy jej etap.

Przypomnijmy, że jesienią zeszłego roku zostało wyciętych większość drewnianych urządzeń na starym placu zabaw przy stadionie sportowym w Okleśnej. Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila tłumaczyła wówczas, iż kontrola wykazała, że są w złym stanie technicznym.

Pierwotnie na budowę nowego obiektu przy domu ludowym zapisano w budżecie gminy 170 tys. zł. Miał być gotowy do końca kwietnia tego roku, ale pojawiły się przeszkody. Okazało się, że wcześniej trzeba uporządkować działkę pod plac zabaw. „Konieczne jest opracowanie kosztorysu i wycenienie sfrezowania i utylizacji asfaltu" - mogliśmy przeczytać w notatce opublikowanej przez radną Aurelię Macudę-Garnek.

I tak przyszła jesień 2021. Skurczyły się pieniądze na tę inwestycję, a co za tym idzie – plany straciły na rozmachu. Oby tylko udało się zrealizować chociaż ten pierwszy etap, zważywszy na fakt, jak bardzo ślimaczy się budowa placu zabaw w Okleśnej. Władze i tak odtrąbią sukces.

(ŁD)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Na razie przy domu ludowym w Okleśnej są urządzenia do ćwiczeń i „resztki" ze starego placu zabaw

eprasa.pl 78df0bbd05

Stronę redaguje **Marek Oratowski**
marek.oratowski@przelom.pl, tel. 32 623 48 94

Czują się tutaj jak w prawdziwym domu

Minął rok od powstania Dziennego Domu Senior+ w Libiążu. Przez ponad pół roku ze względu na pandemię działalność placówki była mocno ograniczona. Od maja seniorzy znów biorą udział w zajęciach poprawiających ich kondycję fizyczną i psychiczną, chodzą do kina, jeżdżą na wycieczki.

Placówka powstała w zaadaptowanych pomieszczeniach budynku dworca PKP przy ulicy Piłsudskiego, przejętego przez gminę od kolei. Rok temu, gdy rozpoczynała działalność, zapisanych było dziesięciu seniorów w wieku powyżej 60 lat. Obecnie jest komplet 20 podopiecznych (13 pań i 7 mężczyzn).

- Ze względu na restrykcje covidowe, placówka była zamknięta od 16 października. Od marca dostaliśmy zgodę na pracę alternatywną. To znaczy na to, by zajęcia odbywały się w miejscu zamieszkania podopiecznych, za ich pisemną zgodą. Dojeżdżali do nich nasi pracownicy – pielęgniarki, fizjoterapeuci i terapeuci zajęciowi. Odbywało się to w godzinach dostosowanych do każdego uczestnika – opowiada kierownik Dziennego Domu Senior+ Katarzyna Bogudzińska-Cwener.

17 maja seniorzy wrócili do placówki. Od tego momentu korzystają z zajęć w pełnym zakresie.

- Prowadzimy terapię zajęciową, mamy zajęcia ruchowe, kulinarne, treningi pamięci oraz orientacji w rzeczywistości i terapię sensoryczną. Do tego dochodzą zajęcia muzyczne, a raz w tygodniu przyjeżdża do nas pani psycholog. Wyjeżdżaliśmy także na wycieczki dostosowane do możliwości seniorów – opowiada pani kierownik.

Podopieczni uczestniczyli w seansie w libiąskim kinie zaraz po jego otwarciu. Oglądali wystawę obrazów w LCK, odwiedzili bibliotekę, grillowali w ogrodzie. Uczestniczyli w Senioraliach w Krakowie, spędzili kilka godzin nad wodą w Porąbce, poznali tajniki produkcji miodu w centrum Pszczelarstwa Apilandia w Kleczy Dolnej, płynęli statkiem po Wiśle. Odwiedzili także dom papieża w Wadowicach, Jasną Górę oraz Park Miniatur w Inwałdzie.

FOT. UM W LIBIĄŻU

Uczestnicy zajęć w Dziennym Domu Seniora

Seniorzy mają codziennie transport do i z placówki. Zajęcia rozpoczynają się od godziny 8.30 i trwają do godziny 15.15, kiedy przyjeżdża po nich bus. Do dyspozycji podopiecznych, oprócz fizjoterapeuty, pielęgniarki i terapeutów zajęciowych, jest także pracownica załatwiająca im sprawy formalne (pomaga w załatwieniu orzeczeń o stopniu niepełnosprawności, refundacji do aparatów słuchowych itp.).

Z okazji rocznicy otwarcia placówkę 4 października odwiedzili burmistrz Jacek Latko oraz radni, którzy ze względów epidemicznych nie mogli wcześniej zobaczyć, jak ona funkcjonuje. Dom jest utrzymywany z budżetu gminy oraz rządowego programu Senior+. To pierwsza i jak na razie jedyna taka placówka w powiecie chrzanowskim. Podobny dom seniora miał powstać w Sierszy w budynku liceum, ale ostatecznie – po powyborczych zmianach personalnych w zarządzie powiatu – od tego odstąpiono.

Marek Oratowski

FOT. MAREK ORATOWSKI

Kapliczka została poświęcona w miniony piątek

Miał być remont kapliczki, wyszła odbudowa

Stojąca w Żarkach zabytkowa kapliczka z końca XIX wieku została odbudowana za pieniądze z konkursu „Kapliczki Małopolski 2020”.

Gmina dostała na ten cel 15 tysięcy złotych dofinansowania z województwa. Prace konserwatorskie rozpoczęły się pod koniec ubiegłego roku. Obiekt był przechylony, prawdopodobnie na skutek szkód górniczych. Ponieważ kapliczka była w dużo gorszym stanie, niż pierwotnie sądzono, podjęto decyzję o jej rozbiórce. W trakcie prac rozbiórkowych obiekt się zapadł do środka. Kapliczkę stojącą u zbiegu ulic Zuchów, Jana III Sobieskiego i Kilińskiego w Żarkach ostatecznie udało się odbudować.

Od niedawna znów stoi na swoim miejscu. W miniony piątek postumentowa i zabytkowa kapliczka, która na trwałe wpisała się już w krajobraz Żarek, została poświęcona.

(RAT)

FOT. MAREK ORATOWSKI

Najbardziej niebezpieczny odcinek jest obecnie na ulicy Struga w rejonie przychodni, gdzie nie ma chodnika

Droga do pilnej przebudowy

Żarczanie czekają na remont ulicy Struga. Droga jest nie tylko dziurawa, ale i niebezpieczna, zwłaszcza w pobliżu przychodni zdrowia.

Mieszkańcy Żarek na niedawnym zebraniu zgłosili kilkanaście wniosków do budżetu gminy na 2022 rok. Postulowali m.in. budowę kanalizacji, utworzenie miejsc postojowych i rowerowych przy domu kultury oraz modernizację placu zabaw przy ul. Lubomira. Jednak najwięcej postulatów dotyczyło inwestycji drogowych. Żarczanie chcą napraw ulic: Astronautów, Agawy, Daszyńskiego, Reymonta i Lubomira oraz montażu progów zwalniających na ul. Przasnyka. Jednak najwięcej postulatów dotyczyło modernizacji ulicy Struga. Mieszkańcy domagali się przygotowania dokumentacji projektowej, by można było wystąpić o dofinansowanie tej inwestycji. Część drogi (od drogi wojewódzkiej do przychodni) należy do powiatu, reszta jest w zarządzie gminy.

- Czy jednak możemy dostać na to zadanie jakieś dofinansowanie, skoro usłyszałam od przedstawiciela starostwa, że droga nie spełnia standardów dotyczących szerokości oraz istnienia chodnika? – zastanawiała się na ostatniej sesji rady miejskiej radna z tego sołectwa Łucja Proksa.

- My mamy opracowaną dokumentację i złożyliśmy już wniosek do „Polskiego Ładu” na przebudowę ulic Struga w Żarkach i Obieżowej w Libiążu. Kryteria, które były wymagane w tym programie, spełniamy – zapewniał burmistrz Jacek Latko.

(MOR)

KRÓTKO

EDUKACJA

Mister jest z czwartej klasy

Z okazji Dnia Chłopaka Szkolna Rada Uczniowska Zespołu Szkół w Libiążu zorganizowała wybory Mistera szkoły. Wygrał czwartoklasista Jakub Glistak. Kolejne lokaty zajęli Kacper Legin i Alan Saternus.

SPORT

Jak Tatarzy

W Żarkach odbyła się piąta edycja Biegu Tatara. W rywalizacji z ciekawymi przeszkodami uczestniczyły dzieci do 14 lat. Każdy dostał medal. Uczestnicy musieli nie tylko biegać, ale też skakać, wspinać się i czołgać. Świetną zabawę kolejny już raz zorganizował Dawid Chylaszek.

PODRÓŻE

Zwiedzili Portugalię

Uczniowie Zespołu Szkół w Żarkach spędzili tydzień w Portugalii w ramach projektu Erasmus+ Culinary Heritage of European Food. Ósemka uczniów i dwójka nauczycieli przebywała w miejscowości Felgueiras. Razem z nimi w spotkaniach uczestniczyła młodzież z Niemiec i Anglii.

EKOLOGIA

Uczniowie posadzili drzewa

Uczniowie klas 1-3 z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gromcu dołączyli do ogólnopolskiej akcji zainicjowanej przez prezydenta Andrzeja Dudę i Pierwszą Damę oraz Lasy Państwowe i posadzili drzewka podarowane przez Nadleśnictwo Chrzanów. 26 sadzonek brzóz i świerków rosną wokół ich szkoły. Akcji towarzyszyła pogadanka na temat znaczenia lasów i drzew dla człowieka i zwierząt. Uczniowie mają podlewać i pielęgnować posadzone drzewka.

JEŹDZIECTWO

Przeszkody to jej specjalność

W Karpaczu odbyły się VI Mistrzostwa Polski Polish Cowboy Race. Mistrzynią kraju w konkurencji Polish Cowboy trial w klasie amatorów została mieszkanka Żarek Barbara Bębenek ze stajni Paint Ranch w Gromcu. Taka konkurencja polega przejechaniu na koniu schematu 6-8 przeszkód w precyzyjny sposób i na czas.

CZYTELNICTWO

Planszówki wracają do łask

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Libiążu działa Klub Gier Planszowych. Najbliższe zajęcia zaplanowane są 15 października o godz. 16. To oferta dla osób od 10. roku życia.

oprac. (RAT)

eprasa.pl 78df0bbd05

Lekarz stwierdził: „Całe życie będzie głodna”. Pomóżmy Helence

Nieustanny i niepohamowany głód to tylko jeden z objawów choroby, na którą cierpi Helenka Biga z Tenczynka. Genetyczne schorzenie o nazwie zespół Pradera Williego dziewięć lat temu wywróciło do góry nogami życie całej rodziny.

Na pierwszy rzut oka nie widać, że dziewczynka jest bardzo chora. Uśmiechnięta od ucha do ucha, energiczna, lgnie do ludzi i szybko się zaprzyjaźnia. Cała rodzina co dzień walczy, żeby zapewnić jej bezpieczeństwo i normalność. Wszystko to wymaga gigantycznego poświęcenia i pieniędzy.

URODZIŁA SIĘ JAKO WCZEŚNIAK

- Na początku ciąży nie byłam do końca pewna czy wszystko jest w porządku. Badania prenatalne nie potwierdziły moich obaw, więc oboje z mężem spaliśmy spokojnie. Z upływem czasu rósł jednak we mnie lęk – opowiada mama Helenki, Magdalena Biga.

Był rok 2012. Dziewczynka urodziła się jako wcześniak, ale to był tylko jeden z niewielu problemów. Mała nie płakała, nie otwierała oczu, prawie wcale się nie ruszała. Gdyby mogła, spałaby całą dobę.

- W szpitalu Helenka spędziła osiem tygodni, bo musiała być podłączona pod sondę. Nie miała odruchu ssania, a jej mięśnie były bardzo wiotkie – opowiada mama.

Szóstego dnia przyszedł do niej lekarz genetyk. Powiedział co podejrzewa, a potem potwierdziły to badania genetyczne.

- Zespół Pradera Williego - to znaczy, że będzie całe życie głodna – padło z ust lekarza.

Nagle był szok i niedowierzanie, bo kto wcześniej słyszał o takiej chorobie?

NIE CZUJE, KIEDY TRZEBA PRZESTAĆ JEŚĆ

Cały szereg objawów towarzyszących chorobie Helenki jest trudny do wymienienia. Obniżone napięcie mięśniowe, problemy z równowagą, wady wzroku i brak widzenia obuocznego - to tylko niektóre z nich. Helenka jest pod stałą opieką licznych specjalistów, m.in.: endokrynologa, gastroenterologa, neurologa, ortopedy, okulisty, laryngologa.

- Ma również niedobór tkanki mięśniowej i przerost tkanki tłuszczowej oraz obniżony poziom przemiany materii. Dlatego jest leczona hormonem wzrostu, co pomaga zwiększyć siłę mięśni. Żeby nie dopuścić do skoliozy operacyjnej, stale musi wzmacniać mięśnie, a przy tym być na diecie niskokalorycznej – tłumaczy mama.

Wiele osób dziwi się nieraz, przecież Helenka jest taka szczupła. Jest tak tylko dlatego, że diagnoza była szybka, a rodzice natychmiast zareagowali. Helenka nie czuje sytości, nie czuje, kiedy trzeba przestać jeść, tak jak zdrowy człowiek. Dlatego jej pożywienie musi być kontrolowane.

- Nasze życie jest podporządkowane rygorystycznym zaleceniom lekarskim i diecie dostosowanej do możliwości jej organizmu – mówi Magdalena Biga.

LODÓWKA I SZAFKI SZCZELNIE ZAMKNIĘTE

Zanim jednak rodzina dowiedziała się wszystkiego o zespole Pradera Williego, mnóstwo czasu zajęło znalezienie lekarza, który by tę chorobę znał. Bigowie wielokrotnie byli odsyłani z gabinetów i dopiero w Warszawie dotarli do specjalisty gotowego im pomóc.

- Jeździmy do niego od dziewięciu lat. Jesteśmy pod stałą kontrolą i za każdym razem podczas wizyty składamy raporty z ostatnich dziesięciu dni. Chodzi o wszystkie posiłki, jakie miała Helenka – mówi mama.

W ich domu nie ma mowy o tym, żeby cokolwiek do jedzenia leżało na stole. Nie ma opcji, żeby w szafce schowane były chipsy. Czekoladki? Paluszki? Zakąski? - w domu Bigów ich nie znajdziesz.

- Posiłki dla Helenki przygotowujemy oddzielnie, bo córka nie może na przykład zjeść kotleta, nie może w ogóle nic smażonego. W jej diecie jest dużo warzyw. Pozostałe produkty: kasze, ryż, mięso, ryby, a nawet owoce, trzeba dokładnie odmierzać. Od czasu do czasu trafiają się ziemniaki czy makaron – mówi mama.

Dzięki temu Helenka jest szczupła i utrzymuje dobrą postawę, a kręgosłup nie jest zbytnio obciążony. Ale rodzinie jest przykro, że razem nie mogą pójść choćby na lody. Lodówka i szafki z jedzeniem w kuchni są szczelnie zamknięte. Żeby przypadkiem dziecko nie znalazło czegoś na ząb. Stale o to pyta.

FOT. EWA SOLAK

Helenka Biga z rodziną: mamą Magdaleną, tatą Marcinem i siostrą Matyldą

Helenka Biga jest podopieczną Fundacji Dzieciom Zdążyć z Pomocą. Wspiera ją również Polskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z zespołem Pradera Williego. Osoby zainteresowane wsparciem na rzecz leczenia i rehabilitacji Helenki mogą wpłacać pieniądze na konto Fundacji: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 z dopiskiem: **27163 Biga Helena darowizna na pomoc i ochronę zdrowia lub wziąć udział w licytacjach na FB: LICYTACJE DLA HELENY.**

ŻEBY MOGŁA SAMODZIELNIE ŻYĆ

Niemal od pierwszych chwil po narodzinach Helenka musi być rehabilitowana. Masaże, ćwiczenia pomagają jej w koordynacji ruchów, dochodzeniu do sprawności. Walka trwa każdego dnia. Żeby zapewnić jej odrobinę normalności, mama znalazła małą, prywatną, integracyjną szkołę w Krakowie. Tam wszyscy znają Helenkę. Jest dobrze pilnowana bo wiadomo, że poza swoimi posiłkami nie może nic podjadać.

- Jeździmy również na zajęcia na basenie oraz na hipoterapię, bo Helenka kocha konie – mówi mama.

Dziewczynka cały czas wymaga leczenia i rehabilitacji, a także pracy nad mową i porozumiewaniem się.

- Nie snujemy dalekosiężnych planów na przyszłość, bo musimy walczyć każdego dnia. Wierzymy, że Helenka będzie mogła kiedyś samodzielnie żyć – mówi mama.

(ES)

Giną kratki kanalizacyjne. Jest niebezpiecznie

Tuż przy przejściu dla pieszych w rejonie ul. Krakowskiej w mieście zniknęła kratka kanalizacyjna. Strach pomyśleć, co mogłoby się stać, gdyby ktoś tego nie zauważył.

To sytuacja wyjątkowo niebezpieczna zarówno dla kierowców, jak i pieszych. O problemie zaalarmował Kacper Ropka, który powiadomił straż miejską. Dziurę zabezpieczono tymczasowo ostrzegającym pachołkiem.

Do podobnych sytuacji w ostatnich dniach doszło również w Trzebini i Chrzanowie, gdzie w ciągu jednej nocy złodzieje ukradli dziewięć włazów do studzienek kanalizacyjnych.

(E)

FOT. KACPER ROPKA

Zabezpieczona tymczasowo kratka kanalizacyjna

Barierki wymienione. Winda nadal nie działa

Apele mieszkańców przyniosły skutek. Firma remontowa wymieniła balustradę na kładce nad torami w rejonie ul. Czycza w Krzeszowicach. Wcześniej przerwy między barierkami były tak duże, że dziecko mogło tamtędy wypaść.

Odkąd kładka powstała w 2020 r. są z nią problemy. Czytelnicy interweniowali w Budimexie, będącym wykonawcą prac, ale przez wiele miesięcy nie działo się nic. Barierki po jakimś czasie zabito deskami i dopiero teraz zostały one zmienione.

Problemem jest także niedziałająca winda. Ludzie narzekają, że chcąc przejść przez kładkę trzeba pokonać 90 schodów. Chodzenie tamtędy z zakupami lub z dzieckiem w wózku jest katorgą.

Urzędnicy w Krzeszowicach wyjaśniają, że to kwestia podpisania umowy z PKP dotyczącej przekazania w gospodarowanie obiektu gminie. Jak tylko dokument będzie gotowy, jest szansa na uruchomienie wind. Gmina liczy, że stanie się to jeszcze w tym roku.

(E)

FOT. ZDJĘCIE NADESŁANE PRZEZ CZYTELNIKA

Na kładce zrobiło się bezpieczniej

eprasa.pl 78df0bbd05

Pandemia ośmieliła dziki

Zwierzęta znów dają się we znaki mieszkańcom Zagórza. Podchodzą pod domy, niszcząc uprawy i ogrody.

Łukasz Bieniek, sołtys Zagórza, czyli największej miejscowości w gminie Babice, przyznaje, że przez parę lat był względny spokój z dzikami. Problem zaczął narastać zeszłej jesieni. Od minionych wakacji to już jest, jak mówi, masakra. Dziki regularnie podchodzą pod domy, a ludzie notorycznie dzwonią do niego w sprawie zniszczeń dokonanych przez zwierzęta.

CO KRYJE SIĘ W ZAROŚLACH?

- Najgorsze, że nie jestem w stanie nic z tym zrobić. Wszystkie zgłoszenia od mieszkańców przekazuję do kół łowieckich. I one reagują. Wiem, że dziki można zobaczyć, jak przebiegają przez ulicę Posada, ale ona znajduje się tuż przy lesie, a stamtąd ich przecież nie wypłoszymy. To zresztą ich naturalne środowisko – mówi Łukasz Bieniek.

Niedawno wziął udział w spotkaniu sołtysów z przedstawicielami kół łowieckich, którzy informowali, że prowadzą odstrzał zgodnie z założonym planem.

- Pamiętajmy jednak, że 150 metrów od zabudowań nie wolno oddawać strzałów. Populacja dzików jest dość duża. Zwierzęta migrują poszukując pożywienia, a odpady spożywcze je dodatkowo przyciągają, dlatego nie należy ich składować blisko ogrodzeń. Problemem jest też spora ilość nieużytków, które nie są koszone. Trawy są wysokie. Myśliwi obawiają się oddać strzał, nie widząc wyraźnie co kryje się w zaroślach. Nie ma się im co dziwić, bo niech to będzie człowiek i wtedy dojdzie do tragedii. Złotym środkiem byłoby wykoszenie całej wsi, ale to jest nierealne – mówi Łukasz Bieniek.

PASTUCHY I PREPARATY

Według sołtysa na częstsze „wizyty" dzików wpłynęła również pandemia koronawirusa. Jak mówi, gdy przestaliśmy wychodzić z domów, a na drogach zaczęło się pojawiać mniej samochodów, zwierzyna mogła bez obaw przemieszczać się w miejsca, gdzie wcześniej nie była spotykana.

- Dziki są inteligentne, więc tam, gdzie nie ma ludzi, mogą sobie pozwolić na więcej. Zapamiętały sobie te miejsca i teraz tam chodzą – mówi Łukasz Bieniek.

Wójt Babic Radosław Warzecha nie wyklucza, że gmina zakupi pastuchy elektryczne oraz preparaty odstraszające dziki. Zastrzega jednak, że nie jest w stanie zabezpieczyć wszystkich posesji przed zwierzętami.

FOT. UDOSTĘPNIONE PRZEZ ŁUKASZA BIEŃKA

Szkody wyrządzone przez dziki przed posesją przy ul. Wiklinowej w Zagórzu

- Musielibyśmy chyba ogrodzić lasy. Jeśli ktoś ma działkę pod lasem, to musi ją ogrodzić, bo inaczej dzik tam wejdzie. Co ciekawe, zdarzały się sytuacje, że dzik wszedł w pole kukurydzy, mimo że było ono ogrodzone pastuchem. Problem w tym, że nie chciał już stamtąd wyjść, bo bał się ponownego porażenia prądem. Nawet petardami ciężko było go wypłoszyć – mówi Radosław Warzecha.

KTO ODPOWIADA ZA SZKODY

W związku z licznymi ostatnio zgłoszeniami dotyczącymi dzikich zwierząt, urzędnicy apelują do mieszkańców o zabezpieczanie kurników i wybiegów, a także zamykanie kontenerów na śmieci oraz zaprzestanie dokarmiania zwierząt, poprzez wykładanie resztek jedzenia na trawnikach i innych miejscach wokół budynków. Apelują również o wykaszanie traw i niszczenie chwastów na swoich nieruchomościach. W ten sposób dziki nie będą miały tak łatwego dostępu do pokarmu w pobliżu zabudowań.

Jednocześnie urzędnicy przypominają, że za szkody wyrządzone przez dziki, jelenie, daniele i sarny na obszarach obwodów łowieckich, odpowiada ich dzierżawca lub zarządca. W przypadku Zagórza i Mętkowa jest to Koło Łowieckie „Żuraw", a w przypadku Babic, Jankowic, Olszyn, Rozkochowa i Wygiełzowa - Koło Łowieckie „Diana".

Z kolei na obszarach niewchodzących w skład obwodów łowieckich odpowiada Skarb Państwa, a odszkodowanie wypłaca zarząd województwa. Wnioski o zgłoszenie szkód łowieckich można znaleźć na stronie internetowej www.babice.pl.

Michał Koryczan

Jak pozbyć się szczurów?

Wkrótce rozpocznie się druga w tym roku akcja deratyzacji w gminie Babice. Potrwa do 25 listopada.

W ubiegłych latach mieszkańcy dosyć często zgłaszali problem, że szczurów jest coraz więcej i nawet w ciągu dnia biegają po ulicach.

Jak mówi wójt Radosław Warzecha, w tym roku takich sygnałów nie jest aż tak wiele. Nie oznacza to jednak, że kłopot z gryzoniami przestał istnieć. Dlatego też zarządził akcję deratyzacji na terenie gminy, drugą w tym roku. Rozpocznie się 25 października i potrwa do 25 listopada.

- Trutki zostaną wyłożone w miejscach publicznych. Bez zaangażowania mieszkańców problemu jednak nie rozwiążemy. Jeśli wszyscy w danym momencie zrobi, to, co powinni i wyłożą trutki, to efektywność tego działania jest dużo większa. Pamiętajmy jednak, że jeśli żywność jest wyrzucana i dzięki temu szczury mają co jeść, to trudno opanować problem z gryzoniami – mówi Radosław Warzecha.

Obowiązek przeprowadzenia deratyzacji spoczywa na właścicielach nieruchomości, użytkownikach wieczystych, jednostkach organizacyjnych i osobach posiadających nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu i innych podmiotach władających nieruchomościami.

Na terenie gminy obowiązkowej deratyzacji podlegają obszary: zabudowane obiektami użyteczności publicznej, zabudowane obiektami i magazynami wykorzystywanymi do przetwórstwa bądź przechowywania lub składowania produktów rolno–spożywczych oraz zabudowane obiektami, w których prowadzona jest hodowla zwierząt.

W trutkę należy zaopatrzyć się na własny koszt. Należy ją wyłożyć na nieruchomości, szczególnie w miejscach potencjalnego występowania gryzoni (śmietnikach, komórkach, piwnicach, budynkach gospodarczych). Miejsce należy oznakować tabliczką z napisem: „Uwaga trucizna! Grozi niebezpieczeństwo zatrucia ludzi i zwierząt!".

Po upływie terminu obowiązkowej deratyzacji, czyli 25 listopada, należy usunąć wyłożone preparaty do zwalczania gryzoni.

(MK)

Na Stromą nie było chętnych

Ulica Stroma w Babicach nie zostanie w tym roku wyremontowana. Jest za to szansa, że wkrótce zacznie na niej obowiązywać nowa organizacja ruchu, o co apelowali mieszkańcy.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Ul. Stroma w Babicach

Podczas tegorocznego zebrania wiejskiego mieszkańcy Babic zdecydowali na co przeznaczyć 1,6 mln zł ze sprzedaży gruntów w powstającej babickiej strefie ekonomicznej. Część pieniędzy, a dokładnie 188 tys. zł miało być wydane na remont ul. Stromej w Babicach. Gmina ogłosiła dwa przetargi na modernizację drogi, ale nikt się do nich nie zgłosił.

- Zaskoczony jestem, że nie było zainteresowania za pierwszym razem. Jeśli chodzi o drugie podejście, to mniej dziwi mnie brak chętnych, bo remont drogi nie należy do najprostszych. Być może firmy obawiały się, że ze względu na końcówkę roku trudno byłoby dotrzymać terminu zakończenia robót. Poza tym, większość firm nie narzeka na brak pracy. Szkoda, bo liczyliśmy, że w tym roku uda się temat zrealizować – mówi Radosław Warzecha. Na razie nie wiadomo, na co zostanie w tym roku przeznaczone niewykorzystane 188 tys. zł

Przypomnijmy, że ul. Stroma to ślepa uliczka prowadząca do kilku domostw. Mimo to można na niej spotkać także kierowców chcących dojechać na zamek Lipowiec.

- Wiele osób korzysta z serwisu Google Maps, który najkrótszą drogę na zamek wskazuje ulicami: św. Józefa, Parkową i właśnie Stromą. Jest to mylne, bo tamtędy do zamku nie można dojechać. Kiedy kierowcy się orientują, mają problem z zawróceniem, bo droga jest bardzo wąska i znajduje się w wąwozie. Kiedy im się to uda, zjeżdżając z góry natrafiają na wyjeżdżające pod górę auta. Nie mogą się wyminąć i robią się zatory. Mieszkańcy mają przez to kłopot z wyjechaniem ze swoich posesji – mówi radny z Babic Krzysztof Sadowski.

Największy problem jest w weekendy. Wtedy przez ul. Stromą przewija się po kilkadziesiąt samochodów. Kierowcy manewrując autami, wjeżdżają na posesje, niszczą trawniki, a nawet ogrodzenia.

Jest szansa, że problem rozwiąże uzgadniana zmiana organizacji ruchu w tym rejonie. Być może zacznie obowiązywać jeszcze w listopadzie tego roku.

Dojeżdżając dwukierunkową ul. św. Józefa do skrzyżowania z ul. Parkową, będzie obowiązywał nakaz jazdy w lewo. W prawo, w kierunku ul. Stromej, ma być wprowadzony zakaz ruchu, ale niedotyczący dojazdu do posesji, co powinno rozwiązać problem z zabłąkanymi turystami.

(MK)

Drogowskaz dla gminy

Rozpoczęły się konsultacje projektu „Strategii Rozwoju Gminy Babice do roku 2030". Mieszkańcy mogą składać swoje uwagi do 10 listopada.

Zasadniczy etap prac związanych z opracowaniem Strategii Rozwoju Gminy Babice do roku 2030 już się zakończył. Objął on w szczególności przeprowadzenie analiz statystycznych i strategicznych, realizację warsztatów z udziałem środowisk lokalnych, a także prace eksperckie.

Powstał już projekt dokumentu, będącego efektem prac samorządowców, przedstawicieli instytucji publicznych i organizacji pozarządowych, a także mieszkańców, którzy zaangażowali się w proces jego tworzenia. Projekt dostępny jest na stronie internetowej www.babice.pl.

- To drogowskaz na najbliższe lata. Baza do dyskusji już jest. Teraz najważniejsze, żeby mieszkańcy zaangażowali się w tworzenie strategii. Może się okazać, że część ich pomysłów, o których wcześniej nie pomyśleliśmy, jest bardzo ciekawych. Przesłaniem strategii jest, aby żadna miejscowość nie była zapomniana i pominięta. Staram się tak traktować każde sołectwo, żeby nie było poszkodowane. Wydaje mi się, że te najbardziej palące potrzeby są realizowane, choć nie wszystkie sprawy da się wszędzie od razu załatwić – mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

Do 10 listopada mieszkańcy mogą przedstawiać swoje uwagi i sugestie do projektu. Wypełniony formularz (dostępny na www.babice.pl) można składać: na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy Babice, pocztą na ul. Krakowską 56, 32-551 Babice, mailem na adres poczta@babice.pl lub poprzez system ePUAP (adres skrytki Urzędu Gminy Babice /ogi8r1j594/SkrytkaESP).

Ponadto w środę, 3 listopada, o godz. 10. w sali konferencyjnej w babickim urzędzie odbędzie się spotkanie konsultacyjne. Zainteresowani powinni zgłosić chęć udziału na maila poczta@babice.pl. Zgłoszenia są przyjmowane do 28 października.

(MK)

eprasa.pl 78df0bbd05

Kursuję między Chrzanowem i Londynem

W Polsce tworzę muzykę i spędzam czas z rodziną. W Wielkiej Brytanii zarabiam na życie. To komfortowe rozwiązanie – mówi muzyk Sławomir Wroński W.R.Ona w rozmowie z Agnieszką Filipowicz.

Agnieszka Filipowicz: Dwie dekady temu byłeś basistą w chrzanowskim zespole Śfider Anyy. Byliście popularni, z początkiem lat dwutysięcznych wydaliście płytę. Dlaczego postanowiłeś opuścić Chrzanów i wyjechać do Londynu?
Sławomir Wroński: To był 2004 rok. Co mnie ciągnęło na Wyspy? Chyba duża potrzeba wolności, poznawania świata. Ciekawiła mnie też wielokulturowość, a w Londynie widać ją na każdym kroku. Zawsze chciałem poznać ludzi z różnych zakątków świata.

Myślałam, że w pierwszej kolejności odpowiesz – chciałem poznać muzyczną kolebkę świata. Bo przecież w Londynie rodziły się różne trendy muzyczne, karierę zaczynali tam The Rolling Stones, David Bowie, Queen, The Police...
- To był kolejny powód. Kiedyś rozmawiałem z jednym Anglikiem na temat fenomenu tego miasta. Powiedział mi, że Londyn jest takim miejscem na ziemi, gdzie znajdziesz wszystko, czego zapragniesz. Zarówno w dobrym, jak i w złym znaczeniu. Dla osób takich jak ja, pasjonujących się muzyką, to wyjątkowe miejsce. Realizowałem tam różne projekty muzyczne.

Jakie?
- Przez pięć lat ze znajomymi muzykami tworzyliśmy zespół The Mercy House, graliśmy w klubach, na festiwalach, wydaliśmy płytę. To była dla mnie prawdziwa szkoła muzyczna, a zarazem ogrom pracy – trzy próby w tygodniu, w weekend występy. Lata spędzone w Londynie dały mi duże doświadczenie.

W międzyczasie musiałeś zarabiać na życie...
- Najpierw pracowałem w cateringu, potem – by więcej zarabiać – zatrudniłem się jako elektryk. Zresztą już wcześniej, w Polsce, byłem elektromonterem. W Wielkiej Brytanii musiałem tylko zdobyć uprawnienia do wykonywania tego zawodu.

Pracując w różnych branżach, cały czas realizowałeś swe muzyczne pasje...
- Tak. Muzyka towarzyszyła mi przez cały czas. W moim pokoju zawsze musiała być gitara.

Od twojej żony słyszałam, że tego muzycznego sprzętu było w waszym mieszkaniu trochę więcej...
- No tak, przy realiach londyńskich, gdzie mieszkania są małe, gitary i wzmacniacze zajmowały rzeczywiście dużo przestrzeni.

Jak się czułeś wtedy, w Londynie, jako Polak?
- Dobrze. Rzadko zdarzało się, bym od kogoś usłyszał jakąś nieprzychylną uwagę o imigrantach. Zresztą nie przejmowałem się jakimiś pojedynczymi opiniami.

Ale twoja żona, Magda, się przejmowała. Pamiętam, rozmawiałam z nią w czasie, gdy w Wielkiej Brytanii trwała dyskusja o Brexicie. Mówiła, że coraz częściej myśli o powrocie do Polski, do czego zresztą w końcu doszło...
- W trakcie tej kampanii przed Brexitem rzeczywiście coś się zmieniło. Myślę, że zaczęło się od Donalda Trumpa, który publicznie zaczął wyrażać się o imigrantach z niechęcią. Ta retoryka udzieliła się Brytyjczykom. Nieprzypadkowo właśnie w tym czasie tacy eurosceptycy jak Nigel Farage zaczęli być bardziej słyszalni. Wielu Brytyjczyków, którzy zagłosowali za Brexitem, sprzeciwiało się fali imigracji.

Wtedy zacząłeś myśleć z żoną o powrocie?
- Wskutek Brexitu Magda poczuła, że nigdy nie będzie przynależeć do brytyjskiego społeczeństwa. Wcześniej nie mieliśmy takich odczuć. W Londynie żyją ludzie z różnych regionów świata. Mieliśmy poczucie, że jesteśmy częścią jednej wielkiej układanki. Użyję takiej kulinarnej metafory, bo lubię gotować – jeśli potrawa ma więcej ingrediencji, czyli składników, przypraw, zwykle jest smaczniejsza. Mieszkałem w dzielnicy Tottenham, bardzo zróżnicowanej etnicznie, zamieszkanej głównie przez czarnoskórych. Czułem się tam naprawdę świetnie. Zawsze fascynowała mnie ich muzyka - jazz, rap. Moi znajomi z dzielnicy żartowali, że powinienem być czarny. Nazywali mnie „bratem". Może to wynika z mojego charakteru, jestem otwarty, lubię poznawać inne kultury.

Nie kusiło cię, by zdobyć brytyjskie obywatelstwo i zostać w Londynie?
- Dostałem brytyjskie obywatelstwo i początkowo po Brexicie zostałem w Londynie. Najpierw do Chrzanowa wróciła Magda z naszymi córkami – Hanią i Emilką. Ja dalej pracowałem na kontrakcie i latałem co kilka tygodni do Polski do żony i córek.

Masz podwójne obywatelstwo – polskie i brytyjskie. Czujesz się bardziej obywatelem Polski czy Wielkiej Brytanii?
- Czuję się obywatelem świata. Jestem Polakiem, a po części czuję się też Brytyjczykiem. Bardzo wielu rzeczy nauczyłem się w Wielkiej Brytanii. Rozwinąłem swą muzyczną pasję. I nauczyłem się innego podejścia do procesu tworzenia muzyki.

Czyli?
- W Londynie, gdy nagrywaliśmy jakiś kawałek i dochodziliśmy do wniosku, że już brzmi dobrze, to nie wystarczyło. Brytyjczycy mówili wtedy: Ok, to jest dobre, ale przecież może być jeszcze lepsze.

Lepsze jest wrogiem dobrego...
- No właśnie. Na początku byłem dość sceptycznie nastawiony wobec takiej postawy. Uważałem, że to strata czasu, zwłaszcza gdy wracaliśmy do pierwotnej wersji utworu po wielu godzinach prób i poszukiwań. Potem jednak zrozumiałem, o co w tym chodzi. To nie był stracony czas, bo doszliśmy do przekonania, że ta pierwotna wersja jest na pewno najlepsza. Gdybyśmy nie poświęcili wielu godzin, nie moglibyśmy być tego pewni. Po co mamy robić rzeczy dobre, skoro możemy bardzo dobre?

Ostatnio nagrałeś swoją pierwszą solową płytę „Stajnie Augiasza". Napisałeś słowa do piosenek.
- Przestało mi wystarczać występowanie na scenie wyłącznie w roli basisty. Chcę też komponować, pisać własne teksty. Zresztą pisałem je już wcześniej, ale do szuflady. Myślę, że na tym etapie życia mam więcej do powiedzenia.

Teksty piszesz po polsku, nie po angielsku...
- Znam dobrze angielski, jednak swe najgłębsze myśli najlepiej mi się wyraża w ojczystym języku.

W jaki nurt muzyczny wpisuje się twoja płyta?
- Mówiąc najogólniej, to muzyka undergroundowa. Pobrzmiewają w niej klimaty lat 90., ale całość jest zróżnicowana.

Jak wielu artystów, wykorzystałeś zapewne czas pandemiczny na tworzenie...
- Tak, przez kilka miesięcy skupiłem się na pracy przy płycie. Oprócz tego razem z moim przyjacielem Marcinem Pająkiem nagraliśmy płytę koncertową.

Teraz znów wyjeżdżasz do Londynu by zarobić?
- Tak, ale nie na długo. W trakcie pandemii, gdy loty były utrudnione, zdecydowałem się na zmianę. Uznałem, że nie mogę zaniedbać rodziny. Firma w Londynie poszła mi na rękę. Ustaliliśmy, że pracuję tam przez 3 miesiące, a potem wracam na pół roku do Polski. Nie ma co kryć - możliwości zarobkowe w Londynie są większe niż w Polsce. Trzy miesiące w Wielkiej Brytanii pozwalają mi utrzymać się pół roku w Polsce. Tak naprawdę to dla mnie komfortowa sytuacja. Bo gdy jestem w Polsce, mogę poświęcić się tworzeniu muzyki. A mam jeszcze sporo muzycznych planów.

Przyznaj się, że też trochę ciągnie cię do londyńskiej bohemy..
- Nie będę zaprzeczał, lubię atmosferę Londynu, czasem trochę za nią tęsknię.

A żona tęskni za Wyspami?
- Zupełnie nie. Magda jest zadowolona z powrotu do Chrzanowa. Dobrze jej się tu mieszka. Zgadzam się z nią, że dla naszych córek lepszym i bardziej bezpiecznym miejscem do dorastania i edukacji jest Chrzanów niż londyńska dzielnica Tottenham, w której mieszkaliśmy.

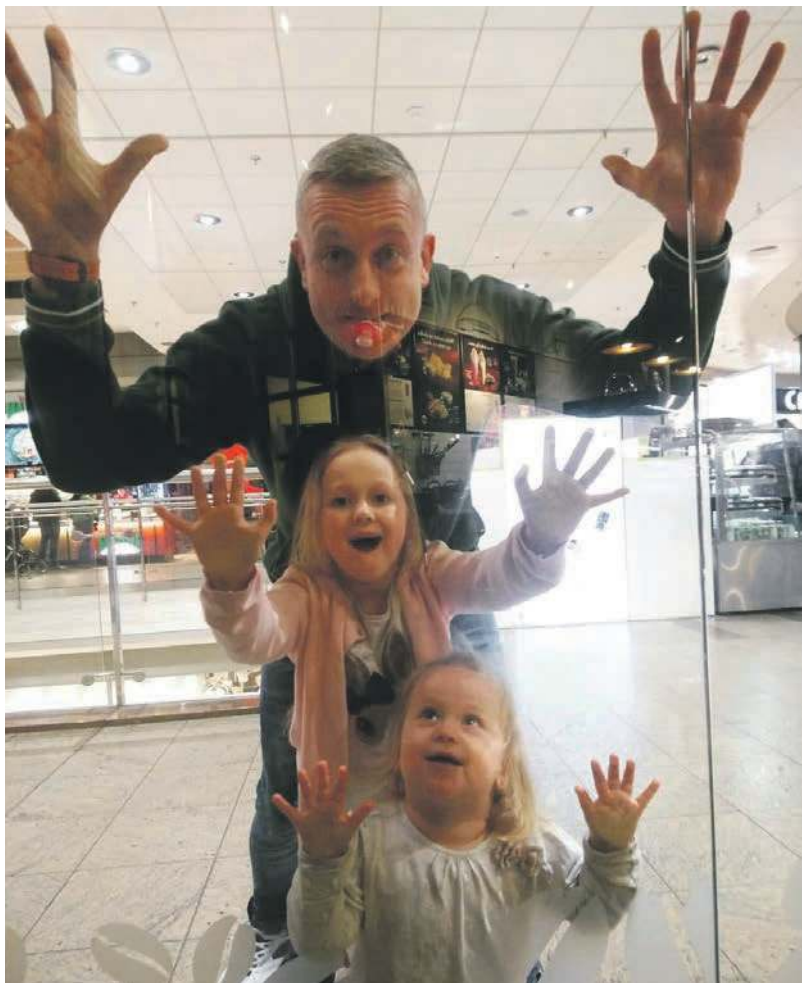
Na rodzinnej wycieczce z córkami w Polsce

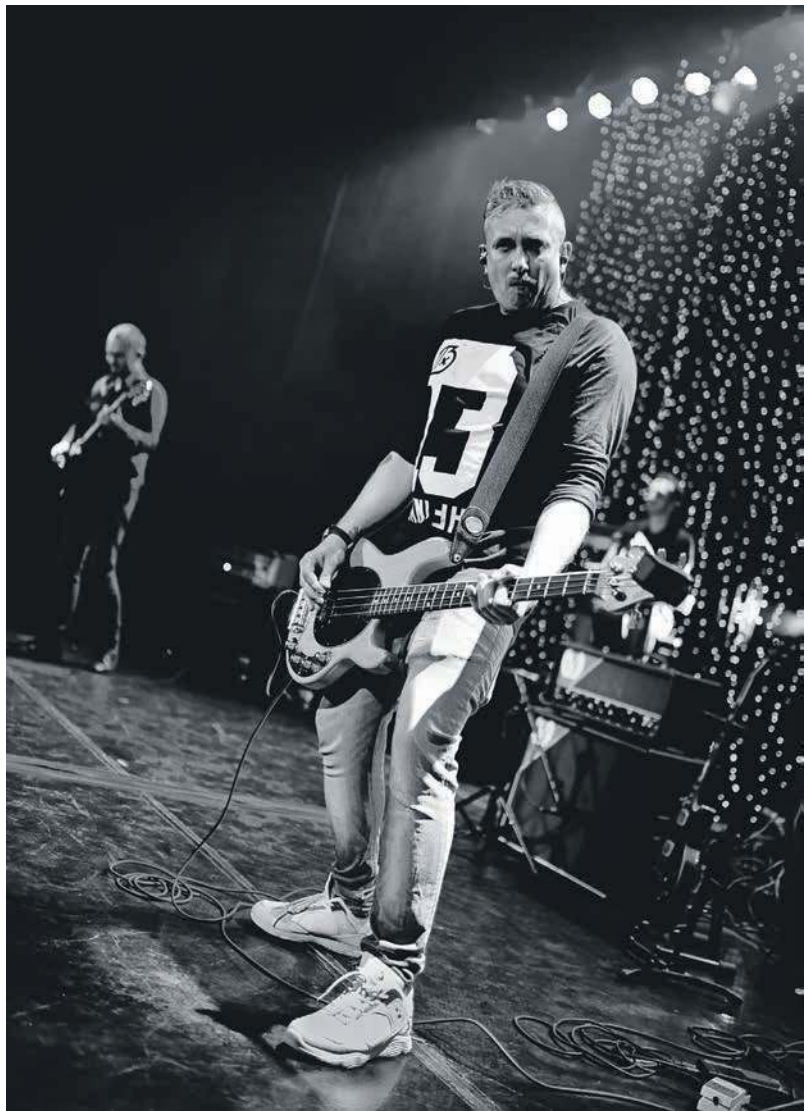
Sławomir Wroński

Sławomir Wroński W.R.Ona, artysta niezależny. W latach 1996-2003 – basista w chrzanowskim zespole Śfider Anyy. W Wielkiej Brytanii koncertował z zespołem The Mercy House. W sierpniu 2021 roku wydał swój solowy album „Stajnie Augiasza".

eprasa.pl 78df0bbd05

FOT. ZE ZBIORÓW MUZEUM W CHRZANOWIE

Synagoga stała w sąsiedztwie MOKSiR-u, którego fragment jest widoczny w tle

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Makieta synagogi Simona de Ghaisne de Bourmont z chrzanowskiego Muzeum

Kiedyś Chrzanów miał piękną synagogę

Została bestialsko wyburzona w latach 70. XX w., co było niesamowitą zbrodnią w naszym mieście – komentuje Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie.

Dzisiaj jedynie pamiątkowa tablica w sąsiedztwie MOKSiR-u wskazuje, gdzie kiedyś stała bożnica. Makietę tego obiektu możemy zobaczyć w Domu Urbańczyka przy al. Henryka. Wykonał ją Simon de Ghaisne de Bourmont, pracownik Muzeum. Prezentacja miała miejsce podczas Dni Kultury Żydowskiej Sztetl Chrzanów.

- Na początek była potrzebna inwentaryzacja synagogi, czyli dokumenty, rysunki, zdjęcia. Ustaliliśmy, że najlepsza będzie rekonstrukcja z okresu międzywojennego. Na komputerze wykonałem makietę 3D. Następny krok to była konkretna praca fizyczna, która trwała cztery miesiące. Wykorzystałem m.in. materiały PCV, forniry, płytki plexi – opowiada Simon de Ghaisne de Bourmont.

Kustosz Anna Sadło-Ostafin przypomina, że chrzanowska bożnica znajdowała się przy nieistniejącym niewielkim placu Estery, nazwanym tak w 1911 r. Zajmował on m.in. teren dzisiejszych parkingów przed domem kultury. Synagoga stanowiła centrum życia religijnego dla społeczności żydowskiej, bo tutaj były m.in.: budynek szkoły religijnej Bet ha-midrasz, łaźnia rytualna z koszernią, budynek Stowarzyszenia Talmud Tora, bożnica chasydów radomskich.

Historia synagogi rozpoczyna się w 1785 r., kiedy to gmina wyznaniowa żydowska w Chrzanowie, funkcjonująca dopiero od lat 40. XVIII w., postanowiła wybudować murowaną bożnicę. Uzyskuje taką zgodę od arcybiskupa Michała Jerzego Poniatowskiego. Na budowę zaciąga od właściciela dóbr chrzanowskich Józefa Ossolińskiego pożyczkę w wysokości 4 346 złotych polskich, z której Żydzi mieli płacić wieczysty procent na rzecz szpitala dla ubogich w wysokości 216 złotych polskich.

Nową synagogę nazwano wielką. Wzorowana była na Synagodze Izaaka w Krakowie. Miała wówczas kształt wydłużonego prostokąta o wymiarach 21,5 na 14,3 metra, orientowana, czyli zwrócona na wschód. Wnętrze podzielono na dwie części. Jednonawową salę modlitw dla mężczyzn, wysoką na ponad 9 metrów poprzedzał przedsionek od zachodu, gdzie znajdowały się główne wejścia do bożnicy (od strony dzisiejszej ul. Garncarskiej i urzędu skarbowego). Nad przedsionkiem była galeria dla kobiet, czyli babiniec.

Na pocz. XIX w. przeprowadzono remont synagogi, podczas którego została wydłużona w kierunku zachodnim o ok. 10 metrów.

W czasie II wojny światowej Niemcy użytkowali ją jako magazyn nawozów sztucznych i mebli. W 1950 r. pojawił się pomysł zaadaptowania synagogi na salę teatralną, ale ocaleni z holokaustu Żydzi zaprotestowali. W latach 60. Mieczysław Mazaraki, założyciel Muzeum w Chrzanowie, podjął starania o uratowanie tego obiektu z przeznaczeniem na cele muzealne. W 1970 r. uzyskał na to zgodę władz miejskich i wojewódzkich. Termin przeprowadzenia remontu przewidziano na koniec 1971 r. Niespodziewanie w 1973 r., decyzją lokalnych władz, została wyburzona, a właściwie wysadzona w powietrze.

Łukasz Dulowski

FOT. A. DZIECHCIARCZYK, ZE ZBIORÓW MUZEUM W CHRZANOWIE

Moment wysadzenia w powietrze chrzanowskiej synagogi w 1973 r.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Wnętrze makiety synagogi z ośmioboczną bimą (miejsce m.in. do czytania Tory) przedsionkiem i galerią dla kobiet

Trudne dziedzictwo Chrzanowa. Projekt „Wierzba Estery"

Trudne dziedzictwo to miejsca funkcjonujące w lokalnej świadomości, z którymi nie bardzo wiemy co zrobić, jak je potraktować. Czasem wywołują napięcia, konflikty, społeczne podziały. Pomysł na miejsce po chrzanowskiej synagodze ma troje młodych ludzi: Marta, Kasia i Robert.

- Takie miejsca jak plac po chrzanowskiej synagodze, dawny cmentarz, są w wielu miastach. Ludzie często nie wiedzą, jak się tam zachować: czy można tam spacerować, jeździć na rowerze, zrywać zioła, kwiaty, owoce. Tak było na terenie KL Plaszow w Krakowie, gdzie prowadziliśmy jeden z projektów. Nie ma innej drogi jak nazywanie tych miejsc trudnymi i stopniowe poszukiwanie nowych sposobów ich zmieniania. Chodzi też o to, aby społeczna lokalność je oswoiła, nie zapominając jednak komu i czemu służyły - mówi Magda Rubenfeld-Koralewska, działaczka społeczności żydowskiej w Krakowie, badaczka zmian społecznych na skrzyżowaniu edukacji i sztuki, wnuczka znanych chrzanowskich lekarzy Leona i Kazimiery Pytlików.

Miejsce po zburzonej synagodze w Chrzanowie zostało upamiętnione marmurową płytą z napisem: *„W tym miejscu w latach 1787-1973 stała synagoga wielka.* Jej odsłonięcie odbyło się 17 lutego 2013 r. Na zdjęciach z tej uroczystości widać, że obok płyty rośnie wierzba. Drzewo poszło pod topór w roku 2018. Podobny los spotkał zresztą wierzbę na chrzanowskim rynku podczas rewitalizacji.

Jej brak, a w zasadzie potrzebę istnienia w miejscu synagogi, wyartykułowali autorzy projektu „Wierzba Estery" - chrzanowianki Katarzyna Sala i Anna Sala oraz artysta z Ameryki Robert Yerachmiel Snider-man. Ich długie rozmowy dotyczące tego miejsca w ich pamięci i świadomości (obie panie wychowały się w Chrzanowie, w kamienicy stojącej naprzeciwko synagogi), doprowadziły do wniosku, że takie drzewo jak wierzba w świadomości Żydów i katolików Słowian wywołuje podobne skojarzenia. Jest symbolem płodności, ma mnóstwo właściwości leczniczych.

Rosnące na miejscu dawnej synagogi drzewo miałoby służyć przełamywaniu barier trudnego dziedzictwa. Zanim jednak tam się pojawi (najprawdopodobniej latem przyszłego roku) przez kilka miesięcy potrwa proces promowania towarzyszącej mu idei wśród mieszkańców miasta Chrzanowa.

(AM)

eprasa.pl 78df0bbd05

Jubileusz 25-lecia Dworu Zieleniewskich w Trzebini

Miejsce, gdzie myśl rodzi myśl...

Taka refleksja zrodziła się w głowie ks. prof. Józefa Tischnera w trzebińskim Dworze Zieleniewskich w marcu 1997 roku. Gościło w nim do tej pory ponad 800 artystów - aktorów, piosenkarzy, poetów, malarzy, filozofów... Ich przemyślenia na temat Dworu można poznać, przeglądając wpisy w księgach pamiątkowych. Jeden motyw przewija się w nich wyjątkowo często - chęć powrotu.

Dla niektórych okazją do takiego powrotu był niedzielny koncert jubileuszowy z okazji ćwierćwiecza trzebińskiej instytucji kultury. Pojawiło się na nim wiele osób mających swój udział w sukcesie projektu pod nazwą „Dwór Zieleniewskich". To całkiem spora grupa ludzi, zmieniająca się na poszczególnych jego etapach. Począwszy od tych, którzy dźwignęli obiekt z ruin i zadecydowali o jego przeznaczeniu, poprzez tych, którzy rozniecili w nim do czerwoności kulturalny ogień, latami podsycali go, by jasno płonął, po tych, którzy dbają, by nie przygasł, mimo nie zawsze sprzyjających okoliczności.

Powrotem był też występ artystów bawiących publiczność tego wieczoru, bo i Jacek Wójcicki, i Janusz Szrom, i Robert Lubera nie pierwszy raz tu występowali.

WSKRZESICIELE

Inicjatorami odbudowy obiektu byli ludzie związani ze Społecznym Komitetem Odbudowy i Renowacji Dworu Zieleniewskich. Powstał początkiem lat 90. przy związanym z „Solidarnością" Komitecie Obywatelskim.

- Już niewielu z tej grupy zostało – mówi Waldemar Słomski, jeden z jej członków. – Nawet nie marzyłem, że to tak pięknie będzie wyglądało. Nie sposób przy tej okazji nie wspomnieć o Janku Stryczku. Ile on zdrowia poświęcił, żeby ten obiekt powstał. Drugi był Stasiek Jurczyk. Cieszę się, że władze dalej o dworek dbają.

Burmistrzem był wówczas Zbigniew Duda. To on wraz z radnymi decydował o ostatecznym przeznaczeniu wskrzeszanego obiektu.

Pomysłów było kilka. Myślano, by obiekt po zakończeniu remontu wydzierżawić np. na działalność hotelowo-restauracyjną albo przenieść tam niektóre wydziały urzędu miasta... Jednak radny Franciszek Wołoch upierał się, by zostawić go w rękach gminnych i przeznaczyć na działalność kulturalną. I to jego opcja wygrała.

- Dopiero jak Franciszek Wołoch zaśpiewał panu ministrowi w gabinecie arię Jontka, to popłynęły do Trzebini pierwsze pieniądze z ustawy o ochronie zabytków – wspomina Zbigniew Duda. - Nasza – samorządu - zasługa była taka, że daliśmy budynek, ale duszę w to miejsce tchnęła pani dyrektor Małgorzata Majewska. Od niej zaczęła się ta piękna historia dworu. To ona przekonała wszystkich – choć było wielu sceptyków – że wielka kultura może przyjechać do Trzebini. I przyjeżdżała.

ZAŁOGA

Małgorzata Majewska, pierwsza dyrektorka Dworu Zieleniewskich, formowała tę instytucję kultury od podstaw – załoga, sprzęt, artyści... W Dworze każdy gość miał czuć się najważniejszy i otoczony opieką. Jej pedantyczność pod tym względem obrosła już legendą.

- Kiedy przyjechałam do Trzebini po raz pierwszy w życiu, żeby złożyć dokumenty w konkursie (na dyrektora Dworu Zieleniewskich - przyp. red.), przejeżdżałam koło dworu i pomyślałam sobie: dla takiego obiektu warto pracować. Na początku nic nie mieliśmy. Pierwszą wystawę montowaliśmy kawalerskim młotkiem mojego męża. Dziękuję, że trwacie. Mirku - zwracała się Małgorzata Majewska do Mirosława Witonia, obecnego kierownika Dworu - dziękuję, że w tak trudnej sytuacji i pandemii, i samorządu, mimo wszystko tworzysz tu kulturę – mówiła podczas jubileuszu.

Przez ćwierćwiecze wydarzenia kulturalne w Dworze pod dowództwem najpierw Małgorzaty Majewskiej, potem Marty Tesarczyk i Mirosława Witonia, organizowało kilkanaście osób. Wielu pojawiło się na niedzielnym koncercie.

- Przez dobrych parę lat tworzyliśmy wyjątkowy zespół – mówiła w imieniu załogi wieloletnia pracownica tej instytucji Katarzyna Bolek. - Nasza pierwsza pani dyrektor tak nas dobrała, że staliśmy się dla siebie rodziną i nadal się spotykamy. A Dworowi życzymy, aby nadal trwał, błyszczał, a kultura, która przed laty została tu zaproszona, nigdy tego miejsca nie opuściła.

Mirosławowi Witoniowi, niegdyś koledze z załogi, podarowali piłkę do „nogi", wiedząc, że lubi pokopać z kolegami.

WITOŃ

Po włączeniu 10 lat temu Dworu Zieleniewskich w struktury Trzebińskiego Centrum Kultury sporo się pozmieniało. Dziś w Dworze na co dzień nie jest już tak gwarno jak kiedyś. Nie ma twórczej burzy mózgów, bo załogą – tam na miejscu – jest już tylko Mirosław Witoń. Budżet też nie ten, co kiedyś...

Teoretycznie do dyspozycji jest cała załoga TCK, ale w praktyce, to głównie Witoń dmucha w ten rozniecony w Dworze przed laty kulturalny ogień. Jako muzyk porusza się swobodnie w środowisku artystycznym, co na pewno ułatwia mu to zadanie.

Wydaje się, że rolę Witonia dostrzegają i doceniają jego zwierzchnicy – burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk i szef TCK – Adam Potocki. Przynajmniej tak wynikałoby ze słów wypowiadanych przez nich podczas jubileuszowego koncertu.

- Pan Mirosław pieczołowicie dba, aby bogactwo i atrakcyjność wydarzeń organizowanych w dworze była zawsze miłym zaskoczeniem – chwalił go Jarosław Okoczuk.

- Nie wyobrażam sobie tego dworku bez niego – wtórował Adam Potocki. - Dlatego chcę mu serdecznie podziękować za zaangażowanie i współpracę i za to, że mam przyjemność z nim współpracować i tworzyć wiele pięknych projektów artystycznych.

DWÓR

Wielki kapitał Dworu Zieleniewskich to niezwykła, intymna relacja między publicznością a artystami. Są na wyciągnięcie ręki. Można poczuć ich perfumy, spotkać ich w holu, zamienić kilka zdań.

W Dworze nie da się chałturzyć – tak twierdzą sami artyści. Bo tam – przez niewielki dystans nawet do ostatnich rzędów - widać każdy grymas na twarzy widza, każde ziewnięcie, ale i zachwyt w oczach i wzruszenie. A to mobilizuje i zobowiązuje.

Niektórych zaś deprymuje, więc proszą o silniejsze światło na scenę, by oślepieni nim nie widzieli tych wszystkich emocji.

Chętnie tam jednak wracają, co wynika z wpisów w pamiątkowych księgach. Z okazji jubileuszu Dworu można je przeglądać w sali wystawowej na piętrze. Są tam też setki fotografii dokumentujących 25-letni dorobek tej instytucji kultury.

EPILOG

Pierwszy wpis w pierwszej księdze pamiątkowej został wykonany 16 września 1995 roku i dotyczy nadania pierwszych tytułów Honorowego Obywatelstwa Trzebini (otrzymali je prof. Adam Stanisław Jagiełło oraz Edward Franciszek Grabowski).

Drugim jest wpis datowany 29 listopada 1995 roku i upamiętnia 5. urodziny „Przełomu" oraz wydanie 200. numeru świętowane w sali lustrzanej Dworu. Na dodatek 16 września to też dzień urodzin „Przełomu".

Może dlatego z Dworem Zieleniewskich zawsze było nam po drodze...

Grażyna Kaim

FOT. GRAŻYNA KAIM

Była załoga Dworu Zieleniewskich w Trzebini. Druga z prawej Małgorzata Majewska - pierwsza szefowa Dworu; obok niej jej następczyni Marta Tesarczyk. Pierwszy z prawej - aktualnie kierujący tą instytucją - Mirosław Witoń

FOT. GRAŻYNA KAIM

Mirosław Witoń, kierownik Dworu Zieleniewskich w Trzebini

Wybrane wpisy z pierwszej księgi pamiątkowej Dworu Zieleniewskich w Trzebini

Anna Dymna, aktorka
Kochani! Jak tu u was pięknie – czuję się jak prawdziwa królowa! Dziękuję za miłe chwile! Życzę Wam szczęścia! Do szybkiego zobaczenia!!
5 maja 1997

Leszek Wójtowicz, artysta Piwnicy pod Baranami w Krakowie
„Jeszcze wszystko może się zdarzyć...
Jeszcze przecież tutaj żyjemy"
Dziękuję najserdeczniej za naprawdę udane przyjęcie!!!
Życzę wszystkiego co najlepsze i... do zobaczenia !!!
13 kwietnia 1997

Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz
Dla takiej publiczności moglibyśmy występować bez końca
11 kwietnia 1997

Ks. prof. Józef Tischner
Dla Dworu, w którym myśl rodzi myśl.
3 marca 1997

Michał Bajor
Było wspaniale. Wrócę...
18 października 1996

Irena Jun, aktorka, reżyserka
Jestem dumna i wzruszona, że byłam pierwszą aktorką-poetką (tak nazwała mnie Pani Małgorzata Majewska po recitalu Wisławy Szymborskiej).
W tym pięknym Domu dobrze będzie Poezji, Sztuce, Ludziom.
22 listopada 1995

eprasa.pl 78df0bbd05

„Garbus" po polsku, Kafer 1200 „Oval" po niemiecku

Z ŁUKASZEM GŁUCHEM PO MUZEACH

Muzeum Volkswagena – Galeria Pępowo

Volkswagen Typ 3 1600L Variant – nieco mniej popularny model

Z lewej klasyczny Karmann Ghia, a z prawej Kubelwagen wersja 181 z 1975 roku

Pępowo to niewielka miejscowość niedaleko Trójmiasta. Znajduje się tam podzielona na kilka garaży kolekcja samochodów marki Volkswagen. Właściciele wkładają dużo serca w prowadzoną przez siebie kolekcję, co oczywiście widać od pierwszej chwili.

Już ogromna kolekcja zabawkowych modeli przy kasie i w sklepiku z pamiątkami zwiastuje, czego możemy się spodziewać w dalszej kolejności.

Spora część zbiorów to busy w przeróżnej konfiguracji, dostawcze, kampery, busy różnych generacji.

Nie brakuje „Garbusów" i Passatów, ale są również mniej spotykane wersje jak na przykład VW T3 Doppelkabine Syncro Tristar, Golf Mk II country, Polo Mk II Cabriolet „Treser" czy cywilna wersja Kubelwagen-a wersja 181 bardziej znanego z wcześniejszych wersji wojskowych.

Pępowo to miejsce, które fani Volkswagena powinni zapisać na swojej liście atrakcji do odwiedzenia.

Tekst i zdjęcia Łukasz Głuch

Volkswagen T1 Kombi – czyli jeden z pierwszych kultowych „salonek"

Volkswagen Polo Mk II Cabriolet

Vw T3 Doppelkabine Syncro Tristar, czyli podwójna kabina z napędem na cztery koła – zdecydowanie pojazd do zadań specjalnych

eprasa.pl 78df0bbd05

FOT. EWA SOLAK

Pary obchodzące jubileusze

Od pół wieku razem

Halina i Janusz Głownia z Płazy doskonale pamiętają dzień swojego ślubu, mimo że od tego czasu minęło już 50 lat. Są jedną z par obchodzących jubileusz długoletniego pożycia.

Z tej okazji burmistrz Robert Maciaszek wręczył im medale prezydenckie. W sali balowej Sokoła zaśpiewała dla nich Zuzanna Pytlowska z sekcji wokalnej chrzanowskiego MOKSiR.

- Poznaliśmy się na urodzinach mojej znajomej z pracy - ciotki Janusza – opowiada pani Halina Głownia.

- Od razu zaiskrzyło – uśmiecha się pan Janusz.

Ślub odbył się w rodzinnych stronach pani Haliny – we wsi Siedliska-Bogusz na Podkarpaciu. Była bryczka, białe konie i przyjęcie na ponad 100 osób.

Po ślubie małżonkowie zamieszkali w Płazie, gdzie żyją do dziś. Pan Janusz długie lata pracował w Fabloku, a jego żona w urzędzie pocztowym przy dworcu w Trzebini. Doczekali się trójki dzieci i dwojga wnucząt. Wszystkim im życzą tyle miłości w związkach, ile sami mieli.

Relację wideo uroczystości można obejrzeć na przelom.pl

Pary obchodzące jubileusze 50-lecia ślubu:
Barbara i Ludwik Adamczyk, Zdzisława i Henryk Baran, Zenobia i Bolesław Brandys, Danuta i Ludwik Doległo, Maria i Ryszard Gadziała, Halina i Janusz Głownia, Maria i Tadeusz Głuch, Zenobia i Tadeusz Jurczyk, Danuta i Józef Kłosowscy, Izabela i Stefan Kondoszek, Władysława i Kazimierz Król, Kazimiera i Andrzej Lebiedzcy, Józefa i Franciszek Likus, Aleksandra i Witold Pilescy, Janina i Paweł Porwen, Krystyna i Stanisław Pstraś, Zofia i Jerzy Rejman, Maria i Tadeusz Spyra, Anna i Jan Surowiec, Elżbieta i Stanisław Szczypta, Janusz Szyiński, Barbara i Lucjan Wiśniewscy.
55-lecie ślubu świętowali Danuta i Marian Mucha
60-lecie obchodzili Maria i Tadeusz Patyk.

(E)

FOT. EWA SOLAK

Halina i Janusz Głownia razem z kierownik USC Mirosławą Stawarz i burmistrzem Chrzanowa Robertem Maciaszkiem

Rozbiegany Balin to jest to, o co chodzi

Od kilku tygodni w niedzielne popołudnia mieszkańcy Balina biegają na pięciokilometrowej trasie. Grupę utworzył nauczyciel wychowania fizycznego Sławomir Gołba. Najpierw rozruszał swoich uczniów, a ci do wspólnego biegania namówili też rodziców.

Marek Oratowski: W jaki sposób skrzyknął pan biegaczy i zachęcił do wysiłku w niedzielne popołudnia?

Sławomir Gołba: We wrześniu ubiegłego roku rozpocząłem pracę nauczyciela wychowania fizycznego w szkole w Balinie. Wcześniej byłem wuefistą w SP nr 8 w Chrzanowie oraz trenerem piłkarskim. Myślałem przez ten czas, jak zaktywizować dzieci i młodzież. Przez okres pandemii, kiedy tego ruchu mieliśmy zdecydowanie mniej, miałem dużo czasu na przemyślenia. Postanowiłem znaleźć trasę, na której można systematycznie biegać na 5 km.

To podobna inicjatywa, jak odbywający się od kilku lat chrzanowski parkrun.

- Nie ukrywam, że wzorowałem się właśnie na parkrunie. Ta inicjatywa bardzo mi się podoba. Nawet myślałem, żeby zgłosić naszą lokalizację jako parkrun Balin. Jednak niektórzy nasi biegacze w soboty biegają właśnie na trasie w Chrzanowie. Okazało się, że wszystkie parkruny muszą się odbywać w sobotę o godzinie 9. Nie chciałem dublować tych terminów. Nasze biegi będą się odbywały w każdą niedzielę o godz. 14. W ten sposób nasi biegacze mogą startować w Chrzanowie, a ludzie z chrzanowskiego parkrunu mogą nad odwiedzić.

Pierwszy bieg w ramach „Rozbieganego Balina" odbył się 26 września. Jaka była jego trasa, kim są uczestnicy?

- Dłuższy czas szukałem odpowiedniej trasy aż pewnego dnia poszedłem z uczniami biegać i znaleźliśmy odcinek liczący równe 5 km. Kiedyś spotkaliśmy się by pobiegać w sobotę. Jednak doszliśmy do wniosku, że spróbujemy w niedziele. Wtedy galerie są pozamykane. Wszyscy siedzą w domach, w Balinie nie ma żadnych atrakcji. Uznaliśmy, że godzina 14 będzie w sam raz, bo ludzie są już wtedy po obiedzie i będą mogli spalić kalorie. Za pierwszym razem przyszło 40 osób, a za drugim 50. Byłem zaskoczony. Myślałem, że będzie nas najwyżej kilkunastu. A tu okazało się, że rodzice uczniów też chcieli się poruszać. Zapowiada się, że chyba ta inicjatywa przetrwa. Póki tylko na starcie będzie oprócz mnie przynajmniej jedna osoba, będę kontynuował te biegi. Zapraszam nie tylko biegaczy, ale także osoby chcące tę trasę pokonać marszobiegiem lub marszem. Start i meta są na ulicy Myśliwskiej, za boiskiem piłkarskim. Przebiegamy m.in. w pobliżu lądowiska paralotniarzy oraz składowiska odpadów. Aż dwie trzecie trasy jest z górki. Nawet ludzie z Jaworzna pisali do mnie, czy mogą przyjechać. Jak już wspomniałem wcześniej, wszyscy są mile widziani.

Sławomir Gołba z uczestnikami niedzielnego biegu. Zdjęcia i wideo z niego są dostępne na www.przelom.pl

Widziałem na Facebooku, że zawiązała się także w Balinie grupa rowerzystów.

- Uczniowie z siódmej klasy na wieść, że będę organizował cykliczne biegi, powiedzieli, że oni by chcieli mieć imprezy rowerowe, Zaprosiłem ich pod swój dom w sobotnie przedpołudnie. Za nami już dwie wycieczki. Za drugim razem zrobiliśmy 30 km. Biorę na te wyprawy maksymalnie dziesięciu uczniów.

To działa pan podobnie, jak Michał Gut, który uruchomił w Libiążu rowerową grupę „Sportowe dzieciaki".

- Tak, przyjaźnię się z Michałem. Na wiosnę chcemy się spotkać i wspólnie z naszymi podopiecznymi pojeździć oraz zorganizować wspólnego grilla, może na Groblach. Najważniejsze, że dzieciom chce się ruszać i namawiają do tego innych. To już połowa sukcesu.

eprasa.pl 78df0bbd05

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników i pracowników do robót drogowo-brukarskich zatrudni firma drogowa. Mile widziane prawo jazdy kat. B. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• CONTEC Kromiss Sp. z o.o. zatrudni Specjalistę ds. BHP na część etatu. CV na adres: hr@contec-kromiss.eu Tel. 32 623 42 01

• CONTEC Kromiss Sp. z o.o. zatrudni spawacza, ślusarza, tokarza, frezera, malarza konstrukcji stalowych, specjalistę ds. kontroli jakości, elektromechanika, technologa obróbki skrawaniem. CV na adres: hr@contec-kromiss.eu Tel. 32-623-42-01

• DIAGNOSTĘ na Okręgowej Stacji Diagnostycznej w Alwerni. Tel. 509-453-840

• **Do prac budowlanych zewnętrznych i wewnętrznych. Gwarancja pracy wewnętrznej w porze jesienno-zimowej. Mogą być też brygady. Tel. 608-537-244**

• ELEKTRYKÓW, pracowników fizycznych, mile widziane dodatkowe uprawnienia PPN, prawo jazdy kat B, operatora koparki z kat. B+E. Tel. 501-862-958

• **FIRMA Eurobac w Trzebini zatrudni pracowników na stanowisko chemik laborant. Wymagane wykształcenie wyższe chemiczne, praca w systemie 2 zmianowym Tel. 693-418-800. Email: biuro.trzebinia@robac.pl**

• **FIRMA budowlana zatrudni osobę z doświadczeniem lub do przyuczenia (elewacje, docieplenia, wykończenia wnętrz i inne), całosezonowo lub dorywczo na czas określony. Tel. 600-182-426. Email: k.koziol@mkoziol.com.pl**

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Tel. 720-810-550, 509-252-494

• **GABINET stomatologiczny poszukuje asystentki stomatologicznej. Tel. 534-849-990**

• GEODETĘ zatrudnię. Tel. 509-795-469

• IDEABUD sp. z o.o. zatrudni na stanowiska: logistyk/kosztorysant, brygadzista budowy, cieśla/zbrojarz, murarz, pracownik ogólnobudowlany. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 601-279-983

• KIEROWCĘ C+E zatrudnię. Transport międzynarodowy. Karta kierowcy. Tel. 508-332-041

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu krajowym Tel. 602-702-591, 606-337-282

• KIEROWCĘ z kat. C na samochód ciężarowy - wywrotkę z doświadczeniem zatrudni firma drogowa. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• **KWIACIARNIA zatrudni florystkę z doświadczeniem lub po kursie. Krzeszowice Tel. 790-660-330**

• MECHANIKA „złotą rączkę" zatrudni firma drogowa do robót na warsztacie i drobnych prac naprawczych, mechanicznych, porządkowych. Mile widziana znajomość napraw maszyn budowlanych i sprzętu. Praca całoroczna z umową o pracę, samochód służbowy. Mile widziane prawo jazdy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• MECHANIKA samochodowego i wulkanizatora w Alwerni. Tel. 509-453-840

• MECHANIKA samochodowego, miejsce pracy - Tenczynek. Tel. 602-702-591

• OPERATORA na traktor do pracy w lesie. Tel. 606 646 860

• OPIEKUNKĘ do starszej pani (teren Trzebini) Tel. 600-246-820 po 18.

• OSOBĘ do pracy w kuchni (Dulowa) Tel. 694-463-666

• **P.B. „Konstbud" zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96**

• **PRZYJMĘ kierowcę na busa z okolic Krzeszowic. Tel. 604 072 975**

• PRZYJMĘ mechanika samochdowego. Tel. 505-005-219

• PRZYJMĘ na budowę pomocnika i murarza. Tel. 514-673-746

• PRZYJMĘ pracownika do kosmetyki samochodowej. Tel. 505-005-219

• STACJA paliw Shell Libiąż -zatrudnię: stanowisko kasjer - sprzedawca Tel. 509-659-775. Email: alstapa@interia.pl

• STOLARZA meblowego przyjmę. Tel. 608-576-100

• STRÓŻA do komisu samochodowego w Babicach (emeryta - rencistę). Dobre warunki. Tel. 604-759-958

• SZYCIE zabawek, zlecenie chałupnictwo; maszyna przemysłowa. Tel. 668-802-887

• ZAKŁAD przerobu złomu zatrudni przepalaczy złomu. Tel. 604-661-978

• ZATRUDNIĘ kierowcę na trasy: Belgia, Holandia, Niemcy. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, samochód przypisany do kierowcy. Oczekujemy: prawa jazdy kat. c+e, karty kierowcy, minimalny 3 miesięczny staż pracy, komunikatywności rzetelności i dbałości o powierzony sprzęt Tel. 518-911-026

• ZATRUDNIĘ mechanika do serwisu samochodowego Matysik Serwis w Nawojowej Górze. Podstawowa obsługa samochodu i obsługa klienta w sklepie motoryzacyjnym. Wymagana podstawa w naprawianiu pojazdów i wiedza motoryzacyjna. Umowa o prace. Tel. 605-854-499. Email: matysik.d@gmail.com; www.matysikserwis.pl

• ZATRUDNIĘ operatora koparki przeładunkowej. Tel. 604-661-978

• ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• POSPRZĄTAM, umyję okna. Tel. 667-733-526

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• **CHCESZ kupić samochód - skorzystaj z pomocy doświadczonego eksperta. Tel. 600-360-782**

• OPEL meriva 1.8 (2003r.) Tel. 668-423-469

• SKODA citigo (2013r.), 71.000km, I właściciel, 23.000zł. Tel. 886-087-380

• TOYOTA yaris 1300 (2002 r.). Tel. 12 282 11 94

Kupię (m)

SKUP AUT za gotówkę 500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• 100% auto-skup każda marka osobowy i dostawczy - najlepsza cena Tel. 793-999-910

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP - osobowe i dostawcze. Tel. 513-905-984

• **AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan! Tel. 889-098-521**

• KUPIĘ każdą Toyotę Tel. 533-002-123

• MERCEDESA Sprintera - każdego - kupię Tel. 533-002-123

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• ZŁOMOWANIE pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• **TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaułek 11. Tel. 604-127-197**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM w Myślachowicach o pow. 142m2, działka 8 ar - piętro w stanie surowym Tel. 664-991-395, 509-122-288

• DZIAŁKA 38ar w Olszynach. Tel. 505-327-707

• GRUNT 658m2 - Chrzanów, 29 Listopada - Słoneczna z budynkiem garażowym czterostanowiskowym. Teren utwardzony, ogrodzony, oświetlony. Cena 280.000 zł. Tel. 32-623-66-47, 602-571-616

• SPRZEDAM dom nowy w stanie surowym, zamkniętym, w Jankowicach. Tel. 600-238-671

• SPRZEDAM garaż w pobliżu ul. Sienkiewicza w Chrzanowie Tel. 501-209-670

• SPRZEDAM mieszkanie 56,64 m2 w Libiążu Tel. 660-767-151

Kupię (n)

• DZIAŁKĘ - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię Tel. 533-002-123

KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ garaż własnościowy: Trzebinia, Chrzanów, Libiąż Tel. 793-999-910

• KUPIĘ zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, Ip.

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• 3 nieumeblowane pokoje w domu jednorodzinnym przy ul Metalowców 46 (Kolonia Rospontowa II). Tel. 572-686-844.

• DO wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanowa. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• GARAŻ - Chrzanów, skrzyżowanie: 29 Listopada i Słonecznej. Tel. 602-571-616

• GARAŻ w Chrzanowie - Kardynała Wyszyńskiego Tel. 666-234-007

• KAWALERKA dla pana od 1 listopada. Tel. 889-662-654

• LOKALE - parter, duże wystawy (20, 39, 54, 80m2). Biura od 375zł, II p. - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749, OLX

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• MAM do wynajęcia kawalerkę w kamienicy, w centrum Chrzanowa Tel. 600 215 227, 509 533 606

• NOWE mieszkania, kawalerki dla osób pracujących i firm (brygady 2-20 os.) - Chrzanów. Tel. 660-876-749, OLX

• POTRZEBUJESZ mieszkania na 2, 3 lub 6 m-cy. Masz remont, przyjechałeś na krótko z zagranicy. Tel. 660-876-749

• WYNAJMĘ gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głowackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl

• WYNAJMĘ kawalerkę. Tel. 720 803 034

• ZAKŁAD stolarski wraz z ekspozycją (kuchnie, szafy) w Chrzanowie Tel. 608-576-100

USŁUGI

Budowlane

• 515728836 malowanie, tapetowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, montaż drzwi, paneli podłogowych, wylewki samopoziomujące. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• 692-169-356 Remonty kompleksowo: domów, biur, sklepów, adaptacja poddaszy, termomodernizacja - firma z wieloletnim doświadczeniem. Tel. 692-169-356

• 730-067-038 Malowanie, renowacja. Tel. 730-067-038

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230

• ADAPTACJE poddaszy, regipsy, gładź, malowanie, flizowanie. Tel. 602-100-520

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, furtki, ogrodzenia panelowe - produkcja Tel. 730-310-045

DOBRA PRACA
BLISKO DOMU

BIOSYSTEM SA
Bolęcin k/Trzebini

Zapewniamy:
- umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- motywacyjny system nagród
- system dwuzmianowy od pon. - pt.
- ubezpieczenie grupowe na życie
- niezbędne szkolenia stanowiskowe
- możliwość podniesienia kwalifikacji i awansu
- dobre warunki socjalne
- pracę w bezpiecznych warunkach

Zakład Przetwarzania Zużytego Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego Biosystem S.A.
więcej na www.biosystem.pl/praca
tel. 32 624 99 50

ALBUD
PUHP ALBUD Alwernia zatrudni
MŁODYCH PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH PŁACOWYCH DO PRACY NA TERENIE WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO I ŚLĄSKIEGO
Kontakt:
albudsc@poczta.fm
tel. 601 453 283

Starosta Chrzanowski zawiadamia,
że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2 został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży dotyczący działki nr 304/2 o pow. 0,0814 ha położonej w Trzebini, obręb Piła Kościelecka objętej KR1C/00088703/0

Marinex
MARINEX
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

eprasa.pl 78df0bbd05

- BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55
- BRUKARSTWO Tel. 501-066-248
- BRUKARSTWO Tel. 505-148-009
- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074
- BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936
- CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl
- CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658
- DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10
- DACHY - malowanie. Tel. 517-357-255
- DACHY - uszczelnianie. Tel. 731-181-738
- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135
- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994
- **DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440**
- DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949
- EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248
- ELEWACJE odnawianie Tel. 517-357-255

- GARAŻE blaszane, drewnopodobne, hale, magazyny, kojce dla psów. Mocna konstrukcja – ocynk. Tylko u nas wzmocniony trapez blachy! Transport, montaż - Gratis! krótkie terminy Tel. 509-038-426, 696-753-588
- GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl
- GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097
- HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025
- KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248
- KOMINKI. Tel. 606-135-088
- KOMPLEKSOWE remonty mieszkań Tel. 696-576-467. www.krys-pro-rem.pl
- KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465
- MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325
- **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**
- MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189
- **MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082**
- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248
- OGRODZENIA - kompleksowy montaż każdego rodzaju - pomiar i wycena - gratis. Tel. 736-382-735, 533-560-566
- OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025
- PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671
- REMONTY Tel. 534-660-656
- REMONTY mieszkań, flizowanie łazienek. Tel. 576-017-822
- SCHODY marmurowe, granitowe, blaty Tel. 606-135-088
- SZTACHETY Tel. 730-718-715
- TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936
- TYNKI cementowe maszynowe. Tel. 602-100-520
- TYNKI tradycyjne, ręczne; murowanie, remonty. Tel. 696-209-352
- TYNKOWANIE maszynowe 29zł/m2. Tel. 698-114-103
- **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222**
- UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134
- USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 45zł, ścianki 37zł, malowanie 10zł, gładź 15zł, flizowanie 42zł. Tel. 606-740-937
- USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444
- USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936
- USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248
- **WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444**
- WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248
- WYBURZENIA konstrukcji ceglanych, żelbetowych, stalowych, wywóz gruzu. Tel. 501-399-919
- WYCINKA, oczyszczanie działek leśnych, budowlanych - głowica ścinkowa, mulczer, rębak. Tel. 501-399-919
- WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475
- WYKOPY, roboty ziemne, transport. Tel. 501-399-919
- WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078
- WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

- **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**
- ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen". Tel. 32-757-18-84, 502-863-471
- **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**
- ANTENY Tel. 509-715-638, google: antenychrzanow
- ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

Instalacyjne

- AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00
- ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635
- **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**
- INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940
- INSTALACJE wod.-kan.-co-gaz. Profesjonalne wykonawstwo, modernizacja, wymiana kotłów, pieców, bojlerów, oprzyrządowania. Tel. 692-189-394
- PRZERÓBKI elektryczne, wodne. Tel. 883-740-510

Serwisowe

- 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726
- **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**
- NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914
- SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068
- SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

- KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Nauka

- ANGIELSKI. Dojazd do ucznia na życzenie. Tel. 796-210-800
- MATEMATYKA. Tel. 504-104-380

Rachunkowe

- BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40
- **KOMPLEKSOWE usługi rachunkowe, księgowe, płacowe Tel. 602-105-138**

Sprzątanie

- CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek u klienta! Tel. 694-227-177
- KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653
- SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984
- **SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660**

Tłumaczenia

- TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

- 100% Tani transport - przeprowadzki. Tel. 793-999-910
- AUTO-transport. Przeprowadzki, załadunek. Tel. 793-999-910
- CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936
- JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248
- KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248
- **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**
- KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222
- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248
- MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936
- PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936
- PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032
- PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099
- STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936
- TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01
- TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936
- TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- TRANSPORT 1T - 10T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633, 696-129-878

Firma WODHURT
oferuje kotły:
◆węglowe
◆gazowe
◆elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał eko-groszek
Realizacja deputatów
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

ROLETY ZEWNĘTRZNE
200 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar Dojazd Montaż
21 lat tradycji
FACHBUD
TELEFON
32 616 47 00
601 435 839
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39
(ścisłe centrum)

P.P.H.U. POLBART
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
Zapraszamy:
Pn - Pt 7.00 - 18.00
Sob 7.00 - 14.00
www.polbart.pl
Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgóru)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW INSTALACYJNYCH
REX
TRZEBINIA
RYNEK 20
32 612 10 55
32 611 04 21
604 15 55 11
Kotły gazowe i węglowe 5 klasy
Kolektory słoneczne i pompy ciepła
Grzejniki panelowe i aluminiowe
Artykuły instalacyjne wod-kan, co, gaz
WOD-KAN-CO-GAZ
Sprzedaż • Montaż • Doradztwo

SKŁAD OPAŁU
WĘGIEL
drewno kominkowe
kotły c.o., piaski, żwiry, transport
WIĘCEK
Usługi
KONTENEREM
wywóz gruzu i odpadów remontowo-budowlanych
32-065 Krzeszowice
ul. Kolejowa, Czycza
tel. 12 393 61 44
kom. 606 471 410

eprasa.pl 78df0bbd05

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222

• WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

• KANCELARIA Adwokacka Adwokat Kornelia Kłos-Malik - pomoc prawna z zakresu prawa karnego, cywilnego, rodzinnego. Stała obsługa prawna podmiotów gospodarczych. Chrzanów, Matejki 2/2 Tel. 666-559-748, www.kancelaria-kkm.pl

Inne

• **730-067-038 Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwyżka, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 730-067-038**

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• WYKONAMY prace ogrodowe koszenie trawy, pielęgnacja roślin i drzew, wycinka, likwidacja oraz zaprojektujemy nowy ogród. Tel. 668-747-123. Email: Matixxxu@gmail.com

• **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• **ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• AKORDEON włoski lub niemiecki. Tel. 505 487 687

• CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• **SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909**

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• KAŻDY Akordeon Tel. 660-031-024

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny. Tel. 696-033-800

Różne

• POZNAM partnera do tańca wiek 60 +. Tel. 691-900-671

• STOP chwastom: trawniki, ścieżki, rabaty, podjazdy, ugory. Chemiczne niszczenie. Tel. 605-154-605

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - ,,Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 10-18, środa 10-18, piątek 8-15. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog;, Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

• Michał Bońkowski, kardiolog: Westa-Med Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17 tel. 535-557-771; Trzebinia ul. Kopernika 25. Tel. 733-433-494

Laryngolog

• Dr hab. n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorośli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Logopeda

• Barbara Pytlowany – logopeda, pedagog. Diagnoza logopedyczna, terapia logopedyczna, wczesna interwencja logopedyczna. Ul. Garncarska 30 (III piętro), Chrzanów. Tel. 504-286-539. Email: logopedia.gabinet@gmail.com

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

eprasa.pl 78df0bbd05

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - codziennie. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• OPIEKA dzienna i całodobowa nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi. Tel. 602-606-656. Email: milamed55@gmail.com

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00. Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć; fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Kroczka, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Reumatolog dziecięcy

• lek. med. Katarzyna Karwicka, specjalista reumatologii dziecięcej, konsultacje z zakresu pediatrii, reumatologii i immunologii dziecięcej Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
  - usuwanie złamanych narzędzi
  - zamykanie perforacji
  - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- ORTODONCJA

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

Centrum Medyczne Bogdan Wziętek
Trzebinia, Głowackiego 32
czynne: pon. - pt. 7.00 - 20.00
artroskop
rejestracja: 32 223 61 77, 32 441 78 60, 609 469 593 www.wzietek.pl

LABORATORIUM wtorki 7.30 do 8.30
SKLEP MEDYCZNY ARTROSKOP refundacja NFZ - tel. 609469593
CHIRURGIA JEDNEGO DNIA: chirurgia ręki i stopy, chirurgia urazowa: szycie ran, repozycja złamań, komórki macierzyste z tłuszczu i szpiku, PRP.
GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY: porady ortopedyczne z USG i RTG, unieruchomienia w gipsie syntetycznym i ortezach, iniekcje pod kontrolą USG: stawy, kręgosłup, kwas hyaluronowy, PRP, Zabiegi operacyjne w Klinice Ortopedicum w Krakowie
codziennie, dr n. med Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
GABINET Chirurgiczny USG brzucha, środa, **dr Artur Jędruch** specjalista chirurgii ogólnej
GABINET NEUROLOGICZNY dr Ewelina Kubańska, specjalista neurolog, poniedziałek
USG USG jamy brzusznej, USG stawów, ścięgien, mięśni, bioderek u niemowląt, punkcje i iniekcje pod kontrolą USG, USG Doppler naczyń kończyn dolnych i tętnic szyjnych
ZAKŁAD REHABILITACJI fala uderzeniowa, laser, ultradźwięki, prądy, hydroterapia, krioterapia azotowa, magnetoterapia, masaże, drenaż limfatyczny ręczny i mechaniczny BOA, ćwiczenia bierne-CPM i czynne z rehabilitantem po artroskopii, rekonstrukcji ACL, endoprotezach, wszelkich operacjach oraz po urazach, wizyty domowe, winback
PORADNIA REHABILITACYJNA piątek **dr Urszula Palka -Bartosińska**
GABINET CHIRURGII NACZYNIOWEJ, USG DOPPLER dr Rafał Boczej, wtorek
PRACOWNIA RTG czynna pon. - pt., po rejestracji telefonicznej
Wkładki indywidualnie formowane ICB dla dzieci i dorosłych Komputerowe badanie stóp
- refundacja wizyt, USG, RTG i rehabilitacji

Falck, COMPENSA, MONDIAL, emel-med, POLMED, Allianz, SALTUS ZDROWIE, SIGNAL IDUNA, PZU

OKLINIK
Ogólnopolska Sieć Klinik Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michała Kamińskiego
32 623 83 44
506 644 028
okoklinik.pl
OPERACJE ZAĆMY, WITREKTOMII I JASKRY W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI
DIAGNOSTYKA
OCT, HRT, pole widzenia MATRIX, laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOSZKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD
SALON OPTYCZNY - BADANIA WZROKU, DOBÓR OKULARÓW i OPRAW
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
DENTAL
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPRÓCHNICZA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

eprasa.pl 78df0bbd05

Pleśniak ze śliwkami

Nazwa nie brzmi zachęcająco, za to ciasto smakuje wybornie. Pleśniak to chrupiące, kruche ciasto z owocami lub dżemem owocowym i pianką bezową. Warto wykorzystać do wypieku sezonowe owoce – śliwki.

SKŁADNIKI NA KRUCHE CIASTO:
- 3 szklanki mąki tortowej
- 200 g zimnego masła
- 1/2 szklanki cukru pudru
- 1 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 5 żółtek
- 2 łyżki kakao
- szczypta soli

SKŁADNIKI NA BEZĘ:
- 5 białek
- 1 szklanka cukru
- 1 łyżeczka mąki ziemniaczanej lub proszku budyniowego
- szczypta soli

DODATKOWO:
- ok. 800 g śliwek
- 1/2 łyżeczki cynamonu
- 1 łyżka kaszy manny
- 1 łyżka budyniu waniliowego (proszku)

Formę o wym. 25×35 lub nieco mniejszą wykładamy papierem do pieczenia.

Mąkę przesiewamy razem z cukrem pudrem oraz proszkiem. Dodajemy sól oraz kawałki zimnego masła. Siekamy nożem lub siekaczką do ciasta kruchego. Następnie dodajemy żółtka i szybko zagniatamy na jednolite ciasto. Gotowe dzielimy na trzy części i dodajemy do jednej przesiane kakao i zagniatamy. Każdy kawałek owijamy folią i wkładamy do zamrażarki na około 1-1,5 godz. Jedną część ścieramy na tarce i równomiernie układamy na dnie formy. Pieczemy w temp. 180 C przez około 20 min do lekkiego zarumienienia.

W międzyczasie kroimy śliwki na pół i pozbywamy się pestek. Mieszamy z cynamonem, kaszką i proszkiem budyniowym. Białka miksujemy ze szczyptą soli na sztywną masę. Pod koniec dodajemy stopniowo cukier oraz mąkę lub proszek budyniowy.

Śliwki wykładamy na podpieczony spód, ścieramy kakaową część ciasta i przykrywamy bezą. Na koniec ścieramy na wierzch pozostałą część zamrożonego ciasta. Pieczemy w temp. 180 C przez około 50-60 min. Jeśli ciasto zbyt mocno się przypieka zakryć wierzch ciasta folią aluminiową i dalej piec do podanego czasu. Studzimy przy lekko uchylonych drzwiczkach i przed podaniem oprószamy wierzch cukrem pudrem.

Przepis pochodzi z blogu kulinarnego ilovebake.pl

AF

Smokowiec dla początkujących

przełomowe OGRODY

FOT. ŁUKASZ DUŁOWSKI

Kilkuletnie draceny obrzeżone

Dracena obrzeżona chyba najładniej się prezentuje, gdy ustawimy obok siebie kilka doniczek z tą rośliną. Na podłodze, na stoliku lub niewysokiej półce.

Popularnie nazywana smokowcem, bo źródłem jest greckie słowo „drakania", oznaczające samicę smoka. W doniczce, w warunkach domowych, osiąga średnio półtora metra wysokości. W warunkach naturalnych, np. na Madagaskarze, rośnie jako kilkumetrowe drzewo.

Dracena obrzeżona jest w Polsce niezwykle popularna. Pięknie wygląda, ale też nie wymaga szczególnej pielęgnacji. W lecie trzeba ją regularnie podlewać, bo inaczej jej liście zaczynają usychać. A to, że opadają od dołu, stanowi normę, więc nie ma się czym przejmować. Nie lubi zbyt nasłonecznionych miejsc. Woli światło rozproszone, zatem lepiej ją ustawić gdzieś w jasnym kącie.

(low)

Na przeziębienie: imbir, cytryna i czosnek

Zatkany nos, chrypka, kichanie. Typowe jesienne infekcje. Kto nie chce od razu aplikować sobie tabletek i aptecznych syropów, może skorzystać z domowych sposobów na przeziębienie.

Jest ich co najmniej kilka. Herbata z imbirem to sprawdzony sposób na wsparcie organizmu w walce z infekcją. Najlepiej smakuje z dodatkiem miodu.

Miód warto też dodać do mleka. I nie żałować czosnku. Taki napój również pomoże nam przy przeziębieniu.

Jaki miód wybrać? Najlepiej lipowy, bo ma właściwości przeciwgorączkowe i wykrztuśne. Objawy przeziębienia złagodzi też miód akacjowy. W stanach zapalnych dróg oddechowych pomoże nam również miód rzepakowy i wrzosowy.

Z kolei czosnek ze względu na działanie przeciwbakteryjne i przeciwzapalne jest uznawany za naturalny antybiotyk. Przygotowany z niego syrop jest dobrym domowym sposobem na przeziębienie i mokry kaszel. Jak go zrobić? Wystarczy zmiażdżyć kilka ząbków czosnku, a następnie zalać sokiem wyciśniętym z dwóch cytryn oraz niewielką ilością przegotowanej wody. Mikstur najlepiej odstawić w ciemne miejsce na kilka dni, a następnie przecedzić. Tak przygotowany syrop powinno się pić trzy razy dziennie.

Walcząc z przeziębieniem, warto sięgnąć po niektóre zioła, takie jak majeranek, rumianek, tymianek, szałwia, eukaliptus, lipa, czarny bez, pietruszka, podbiał. Złagodzą one kaszel i uporczywy katar. Ponadto działają przeciwgorączkowo. Na ich bazie można przygotować lecznicze wywary.

Przepis na herbatę z imbirem:
Składniki:
- kawałek korzenia świeżego imbiru
- 2 saszetki ulubionej herbaty
- 3 szklanki wody
- sok z połówki cytryny
- ewentualne dodatki: miód, listki melisy lub mięty

Obierz imbir. Do małego rondelka wlej dwie szklanki wody. Dodaj imbir pokrojony w plasterki lub starty na tarce. Rondelek przykryj przykrywką i zagotuj wodę z imbirem. Zmniejsz moc palnika. W trakcie gotowania wody z imbirem zaparz swoją ulubioną herbatę. Wyciśnij do niej sok z połówki cytryny. Napar z imbiru przecedź do dzbanuszka. Dolej herbatę z sokiem z cytryny lub limonki i zamieszaj. Można dodać kilka listków mięty lub melisy.

af

Wyjazd wakacyjny odwołany przez COVID-19? Sprawdź, kiedy i jak możesz dochodzić swoich praw

Tegoroczny sezon wakacyjny nie u każdego pozostawi dobre wspomnienia. Wszystko przez COVID-19, który wywrócił do góry nogami niejedne plany wyjazdowe. Dodatkowo, na obecnym etapie pandemii szanse odzyskania zainwestowanych środków są niewielkie i związane ze ściśle określonymi sytuacjami. Jak się do nich przygotować?

Praktycznie każdy, kto w ostatnich miesiącach planował wakacyjny wypoczynek, bardziej niż o dobrze spakowanej walizce myślał o tym, jak sprostać pandemicznym obostrzeniom, by skutecznie dotrzeć do celu podróży. A nie było to łatwe – wiele krajów zmieniało przepisy epidemiczne w takim tempie, że czasem nawet strony rządowe nie nadążały z aktualizacją przedstawianych na nich informacji. Co więc z osobami, które w ostatniej chwili musiały ze względu na obowiązujące regulacje zrezygnować z zaplanowanego wypoczynku, a czasem wręcz „odbijały" się od kontroli granicznej np. na lotnisku?

WYJAZDY ZORGANIZOWANE: CZYTAJ DOKŁADNIE REGULAMINY

- Na początku pandemii klienci biur podróży mogli bezkosztowo odstępować od zawartej umowy z uwagi na wystąpienie nadzwyczajnej okoliczności – a za taką powszechnie uznawano pandemię COVID-19. Organizator miał 194 dni na zwrot pieniędzy od dnia, w którym konsument odstąpił od umowy albo biuro podróży z powodu sytuacji epidemicznej odwołało wyjazd. Z czasem jednak sytuacja się zmieniła. Obecnie epidemia nie jest już nadzwyczajnym zdarzeniem, więc konsumenci dokonują rezerwacji na własne ryzyko. Takie okoliczności jak wzrost zachorowań, objęcie konsumenta kwarantanną czy brak wymaganego testu z ujemnym wynikiem nie są podstawą do bezkosztowego odstąpienia od umowy – wyjaśnia Małgorzata Miś, prezes Stowarzyszenia Ochrony Konsumentów „Aquila".

Skoro więc jedynym sposobem odwołania rezerwacji wyjazdu jest uczynienie tego na warunkach zawartej umowy, dokładnie należy zapoznać się z jej postanowieniami. Zazwyczaj wiążą one takie odwołanie z przepadkiem zaliczki lub obowiązkiem zapłaty określonej kwoty, stanowiącej np. 20% całej wartości. – Szansą dla konsumenta może być w tej sytuacji specjalne ubezpieczenie, które wiele biur podróży zaczęło oferować w czasach „covidowych". Trzeba jednak bardzo uważnie zapoznawać się z treścią takiej dodatkowej umowy ubezpieczeniowej, ponieważ zwykle gwarantuje ona zwrot kosztów jedynie w sytuacji objęcia konsumenta izolacją bądź kwarantanną.

WYJAZDY INDYWIDUALNE: BĄDŹ NA BIEŻĄCO Z REGULACJAMI

Jeszcze większe ryzyko bierzemy na siebie, planując w pandemii wyjazdy „na własną rękę". O ile w przypadku wycieczek zorganizowanych zawieramy umowę jedynie z organizatorem, o tyle podróżując indywidualnie często w grę wchodzi kilka umów z różnymi podmiotami, na przykład z zarezerwowanym hotelem, liniami lotniczymi i wypożyczalnią samochodów. Gdy wszystko trzeba będzie odwołać z powodu związanego z pandemią COVID-19, czeka nas odpowiednio więcej procedur rozwiązania umów. A regulamin towarzyszący każdej z nich może odmiennie określać uprawnienia konsumenta w takiej sytuacji.

– Dodatkowo, każde państwo może odmiennie regulować swoje odgórnie ustalane dla przedsiębiorców warunki rozwiązywania umów z powodu COVID-19. W Polsce na przykład, jeśli rząd wprowadzi obostrzenia i zamknie hotele, a zastosowanie znajdą dotychczasowe przepisy tak zwanej „tarczy antykryzysowej", przedsiębiorca będzie musiał zwrócić konsumentowi pieniądze w ciągu 180 dni – zwraca uwagę Małgorzata Miś. Podróżowanie w niepewnych, „covidowych" czasach wymaga więc od konsumentów dodatkowej czujności i przygotowania. Aby nie narazić się na utratę pieniędzy zainwestowanych w opłacenie lub rezerwację wyjazdu, należy uważnie sprawdzać regulaminy do zawieranych umów, a także aktualne informacje o obostrzeniach pandemicznych obowiązujących w różnych krajach. Sprawdzonymi źródłami będą tu m.in. strona Ministerstwa Spraw Zagranicznych (https://www.gov.pl/web/dyplomacja/informacje-dla-podrozujacych) czy https://reopen.europa.eu/en. Poświęcając kilka chwil na „pandemiczne" przygotowanie do podróży, można w razie konieczności odwołania wyjazdu zaoszczędzić sporo pieniędzy i ... nerwów.

(zew)

eprasa.pl 78df0bbd05

W muzeum jest ponad 200 obrazów o tematyce religijnej. Na zdjęciu twórcy muzeum - Marek Oleszycki, ks. dr Grzegorz Łopatka i Jacek Bańkowski

FOT. MAREK ORATOWSKI

FOT. MAREK ORATOWSKI

Proboszcz parafii w Płazie ks. kanonik dr Grzegorz Łopatka prezentuje jeden z najnowszych nabytków przyniesionych przez parafian

Święte obrazy i rzeźby są świadkami historii

Każdy, kto znajdzie się w podziemiach nowego kościoła w Płazie, może poobcować ze sztuką religijną. Odwiedzających parafialne muzeum sakralne nie brakuje. Są pod wrażeniem.

Gdy powstało Muzeum Wsi Płaza, mieszkańcy przynieśli tyle eksponatów, że zabrakło dla nich miejsca w stajni pałacowej. Okazało się, że wielu z nich miało w domach święte obrazy po dziadkach lub rodzicach i chcieli je przekazać. Pojawił się problem, gdzie je trzymać.

- Postanowiliśmy zagospodarować na ten cel 300 metrów kwadratowych podziemia nowego kościoła. Tym samym zbiory religijne znalazły się w godnym miejscu – opowiada ks. kanonik dr Grzegorz Łopatka, proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Płazie.

Tak w ubiegłym roku powstało parafialne muzeum sakralne.

Jest w nim bogaty zbiór naściennych obrazów świętych od końca XIX wieku do współczesnych, rzeźby, książki religijne, książeczki do nabożeństwa, pocztówki z Janem Pawłem II wydawane z okazji jego pielgrzymek do Polski i wiele innych eksponatów o tematyce religijnej.

- Najstarsze w naszym zbiorze są wykonane w Polsce obrazy święte wytworzone techniką litograficzną. Mamy też sporo oleodruków i książek religijnych. Zebraliśmy także dużo obrazków świętych, wydawanych z okazji rocznic parafialnych i dekanalnych. Dlaczego są takie cenne? Bo w dawnych czasach podczas pogrzebu babci lub dziadka do trumny oprócz różańca i książeczki do nabożeństwa wkładano właśnie święte obrazki. Z tego powodu niewiele się ich zachowało – tłumaczy Jacek Bańkowski.

Pan Jacek zorganizował muzeum przy pomocy księdza proboszcza oraz Marka Oleszyckiego.

Mieszkańcy Płazy, Piły Kościeleckiej i Bolęcina ciągle przynoszą nowe eksponaty. Wiele z nich wymaga renowacji.

Parafianie mogą odwiedzić muzeum w każdą niedzielę od godziny 8 do 9. Osoby z zewnątrz mogą się na zwiedzanie umówić także indywidualnie, dzwoniąc na numer 605 301 987 (Jacek Bańkowski).

Co ciekawe, z Płazy pochodził ks. infułat Józef Bąba, twórca Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie, najstarszej w kraju tego typu placówki (działa od 1888 roku). Muzeum sakralne w Płazie nawiązuje do tych tradycji.

Marek Oratowski

FOT. MAREK ORATOWSKI

W Muzeum Sakralnym w Płazie można obejrzeć także rzeźby płaziańskiego artysty Stefana Lemy

FOT. MAREK ORATOWSKI

Odwiedzający zobaczą też stare książeczki do nabożeństwa oraz roczniki gazet katolickich

FOT. MAREK ORATOWSKI

Odwiedzający mogą podbić sobie na pamiątkę taką pieczątkę. Z tej okazji korzystają m.in. lokalni rowerzyści zdobywający odznaki kolarskie

FOT. MAREK ORATOWSKI

Jeden z najstarszych wystawianych obrazów, datowany na koniec XIX wieku

eprasa.pl 78df0bbd05

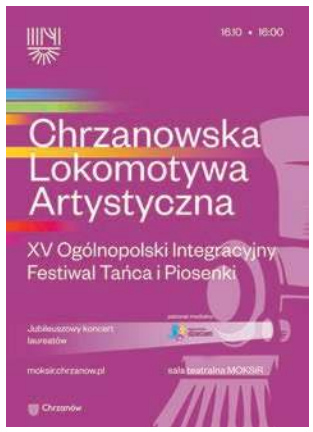

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Nie czas umierać - 13-14.10 godz. 16.30, 20.00; 15.10 godz. 20.00; 17-19.10 godz. 20.00; 21.10 godz. 20.00
Żeby nie było śladów - 15.10 godz. 16.30; 17-19.10 godz. 16.30; 21.10 godz. 16.30

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
Nie czas umierać - 13-14.10 godz. 17.00, 20.10
Psi Patrol. Film - 15.10 godz. 16.00; 16-17.10 godz. 15.00; 19-21.10 godz. 16.00
Wesele - 15.10 godz. 18.00; 16.10 godz. 19.30; 17.10 godz. 17.00; 19.10 godz. 20.30; 20.10 godz. 18.00; 21.10 godz. 20.30
Small World - 15.10 godz. 20.45; 16.10 godz. 17.00; 17.10 godz. 19.45; 19.10 godz.18.00; 20.10 godz. 20.45; 21.10 godz. 18.00
KINOBZIK w kinie Sokół
Na rauszu - 18.10 godz. 18.00 - wstęp wolny; seans wyłącznie dla widzów dorosłych

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Nie czas umierać - 14.10 godz. 19.00;
Mała wielka stopa 2 - 14.10 godz. 17.00
Czarny młyn - 15-16.10 godz. 17.00; 17.10 godz. 11.00; 18.10 godz. 17.00; 21.10 godz. 17.00
Small World - 15-18.10 godz. 19.00; 21.10 godz. 19.00

KONCERTY

XV JUBILEUSZOWY KONCERT LAUREATÓW CHRZANOWSKIEJ LOKOMOTYWY ARTYSTYCZNEJ - 16 października godz. 16.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. Wystąpią najlepsi wokaliści i tancerze w Polsce. W programie także niespodzianki.

WIBRACJE OTWARTEGO SERCA - KONCERT RELAKSACYJNY - 17 listopada godz. 18.00, Libiąskie Centrum Kultury.
Koncert przy dźwiękach instrumentów archaicznych pomoże wyciszyć umysł i odpocząć od zgiełku codzienności. Poprowadzi go muzykoterapeutka Małgorzata Liszka. Uczestnicy wysłuchają go na leżąco, dlatego konieczne jest zabranie ze sobą koca i karimaty.
Bilety: 25 zł.

VIVA POLONIA 2021 - Stowarzyszenie Śpiewanie bez Granic zaprasza na koncerty w ramach trzeciej edycji wydarzenia. Wystąpi międzynarodowy zespół wokalny.
Koncerty:
* 16 października godz. 20.00, klasztor oo. bernardynów w Alwerni
* 17 października godz. 17.00, kościół pw. św. Katarzyny w Tenczynku

ANDRE RIEU - RETRANSMISJA KONCERTU - 17 października godz. 16.00 oraz w ramach obchodów Europejskiego Dnia Seniora 20 października godz. 16.00, Ale!Kino w Libiążu. Spotkanie z holenderskim królem walca, na którym znajdą się fragmenty z jego wcześniejszych koncertów w São Paulo, Bukareszcie, Sydney, Meksyku, Istambule i Nowym Jorku.

KORTEZ - KWADRO TOUR - 20 października godz. 18.00, MOKSiR w Chrzanowie. Wystąpi zespół, z którym Kortez koncertuje od kilkunastu miesięcy: Kortez – śpiew, gitara, fortepian, gitara basowa, puzon, instrumenty klawiszowe; Krzysiek Domański – gitara basowa, fortepian, gitara, instrumenty klawiszowe, chórki; Robert Szymański – perkusja, chórki; Tomasz Ziętek – trąbka, instrumenty klawiszowe. Bilety: 159 zł.

KONCERT WIEDEŃSKI - 22 października godz. 19.30, MOKSIR w Chrzanowie. W programie największe przeboje Johanna Straussa, najpiękniejsze arie i duety z operetek wiedeńskich. Wystąpią soliści polskich i europejskich scen operowych. Bilety: 80 i 90 zł.

DLA WSZYSTKICH ZŁOTE SŁOŃCE ŚWIECI - KONCERT ZESPOŁU VERSO - 23 października godz. 18.00, Kopalnia Talentów w Krzeszowicach.
W programie największe przeboje Piotra Rubika oraz wiele innych utworów. Będzie to koncert pełen optymizmu i wiary w lepszą przyszłość.
Bilety: 10 zł - dorośli, 5 zł - dzieci (do nabycia w dniu koncertu).

ZADUSZKI JAZZOWE - 24 października godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Koncert odbędzie się w ramach 66. Krakowskich Zaduszek Jazzowych. Wystąpi Arek Skolik Quartet w składzie: Paweł Palcowski - trąbka, Tomasz Białowolski - fortepian, Maciej Kitajewski - kontrabas, Arek Skolik - perkusja. Bilety 60 zł.

ZAUCHA NIEOCZYWISTY - 31 października godz. 17.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. Bilety: 10 zł.
Chrzanowski dom kultury wraca na scenę z kolejną własną produkcją! Na deskach MOKSiRu wystąpi Big Band oraz wokaliści z sekcji artystycznych z piosenkami Andrzeja Zauchy w aranżacjach przygotowanych przez Jerzego Zieglera. Reżyseria: Aneta Drzewiecka.

SPOTKANIA

ODKURZANIE POEZJI - 14 października godz. 18.00, kawiarnia Nisza w Libiąskim Centrum Kultury. Spotkanie z Edytą Hanslik pt. „Rudowłosa po śląsku". Oprawa muzyczna: Łukasz Jan Dziedzic.

ARCHEOLOGIA OD KUCHNI - DEBATA EKSPERCKA - 15 października godz. 16.00, Muzeum w Chrzanowie - Oddział Wystaw Czasowych Dom Urbańczyka.
Debata będzie poświęcona kwestii wykopalisk prowadzonych w Chrzanowie. Wezmą w niej udział: dr Jacek Pierzak, dr Krzysztof Tunia oraz Marek Szymaszkiewicz.
Debacie będzie towarzyszyła wystawa eksponatów z wykopalisk prowadzonych w Chrzanowie w minionych sezonach.

AKADEMIA SŁOWA - SPOTKANIE Z KS. STEFANEM MISIŃCEM - 19 października godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Ks. dr Stefan Misiniec opowie o swojej książce „Na tropach Jezusa z Nazaretu". Spotkanie autorskie zorganizowane w ramach XXXV Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej, które poprowadzi Kamil Bogusz – historyk, dyrektor Muzeum w Chrzanowie.

STAND-UP: RAFAŁ RUTKOWSKI - 24 października godz. 19.00, Libiąskie Centrum Kultury. W swoim nowym programie stand-up comedy opowiada m.in. o polskim show-biznesie, swojej aktorskiej karierze, kryzysie wieku średniego i o ojcostwie. Bilety: 40 zł.

WYSTAWY

WYSTAWA FILATELISTYCZNA „NIE LĘKAJCIE SIĘ..." Z KOLEKCJI KRZYSZTOFA BIEDRZYŃSKIEGO I MACIEJA RUDEGO Z OKAZJI XXI DNIA PAPIESKIEGO - wernisaż 5 października godz. 12:00, dwór z Drogini, na terenie skansenu w Wygiełzowie.

ART-TALENT - Galeria Libiąskiego Centrum Kultury. Pokonkursowa wystawa ogólnopolskiego konkursu Nieprofesjonalnych Młodych Artystów. Wystawę można oglądać do 15 października w godzinach pracy LCK.

CIEKAWE CZASY - WYSTAWA ZBIOROWA OKRĘGU KRAKOWSKIEGO ZPAF (Związku Polskich Artystów Fotografików) - Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach. Wystawę można oglądać do 24 października.
Wystawa jest spojrzeniem osiemnastu uznanych krakowskich fotografików na temat aktualnych wydarzeń oraz stanowi osobistą refleksję artystów na zmieniającą się rzeczywistość.

WYCINANKA ŻYDOWSKA I KRAKOWSKA - wystawa Anny Małeckiej-Beiersdorf, Galeria Sztuki Na Styku w MOKSiR w Chrzanowie. Wystawę można oglądać do 29 października.

ZABYTKI

ZWIEDZANIE DWORU ZIELENIEWSKICH W TRZEBINI - 15 października godz. 17.00. Obowiązują wcześniejsze zapisy telefoniczne: 32 611 06 21 lub mailowo: dwor@tck.trzebinia.pl. Bilety: 25 zł.
Zwiedzający poznają nieznane fakty i ciekawostki z historii Dworu Zieleniewskich, jego losy przedwojenne i powojenne, zobaczą scenki rodzajowe z życia rodziny, której był domem, skosztują sernika Zieleniewskich i delektując się herbatką, posłuchają koncertu zorganizowanego specjalnie dla nich.

TAJEMNICE I HISTORIA WILLI NOT W SIERSZY - wieczorne zwiedzanie - 22 października godz. 18.00. Obowiązują wcześniejsze zapisy, telefonicznie: 32 611 06 21 lub mailowo: dkwillanot@tck.trzebinia.pl.
Bilety: 25 zł.
W czasie wieczornego zwiedzania i słodkiego poczęstunku oprowadzający przybliży historię tego zabytkowego miejsca i zachowanych w nim wyjątkowych obrazów i witraży. Będzie można zobaczyć także specjalnie przygotowaną wystawę związaną z górnictwem oraz pomieszczenia utrzymane w klimacie lat PRL-owskich.

ogłoszenie

eprasa.pl 78df0bbd05

KSIĄŻKA

Etyka solidarności

To obecnie zapomniana lektura autorstwa ks. Józefa Tischnera. Szkoda, bo wciąż jest niezwykle aktualna. Warto ją sobie przypomnieć choćby dlatego, że 13 października rozpoczynają się w Krakowie 20. Dni Tischnerowskie.

Jeden z największych polskich intelektualistów końca XX wieku „Etykę solidarności" napisał w latach 80. Na pytanie, czy jego słowa zawarte na jej kartach wciąż są aktualne, właściwie sam odpowiedział wiele lat po publikacji pierwszego wydania:

Myślę, że odpowiedź jest oczywista. „Definicja" zasady solidarności znajduje się u św. Pawła: „jeden drugiemu ciężar noście, a tak wypełnicie prawo Boże". Chwila, w której zapomnielibyśmy o tym, byłaby chwilą naszego samobójstwa.

W tym momencie warto jeszcze przypomnieć słowa Jana Pawła II, które wypowiedział po śmierci profesora, odnosząc się do etyki solidarności: Nadaje (ona) dziś kierunek trudnym zmaganiom narodu polskiego o taki kształt demokracji, w której byłaby respektowana godność każdej osoby ludzkiej.

Mnie nieustannie kołacze się w głowie jeszcze jeden wyimek z niniejszej książki: Chcemy być narodem zespolonym, ale nie zespolonym strachem. Chcemy, aby nas jednoczył nasz najprostszy, ludzki obowiązek.

Aktualnie dostępne wydania książki są często łączone z innymi - Homo Sovieticus i Etyką solidarności po latach, które są uzupełnieniem pierwszej części.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Armia pierwsza

Dziennikarze miesięcznika „Teraz Rock" uznali, że album „Legenda" zespołu Armia jest najwspanialszy i najbardziej przełomowy w polskiej muzyce lat 1991-2021. Na drugim miejscu znalazło się „Powstanie Warszawskie" Lao Che, a na trzecim - „Tata Kazika" Kultu. Zestawienie liczy 60 płyt.

Wracając do „Legendy", rzeczywiście mamy do czynienia z krążkiem wyjątkowym, który ukazał się w 1991 r. i – co dzisiaj trzeba podkreślić – wcale się nie zestarzał po 30 latach. Ta muzyka bywa określana jako punk symfoniczny z monumentalnym brzmieniem waltorni Krzysztofa „Banana" Banasika. Dziennikarze pisma „Teraz Rock" zauważają, że „Legenda" nie była odtwórcza w odniesieniu do światowej muzyki, jak zdecydowana większość krajowych produkcji, ale stanowiła dzieło na swój sposób prekursorskie.

Warto też na chwilę zatrzymać się przy tekstach wokalisty Tomasza Budzyńskiego. Ich przesłanie moralne idzie w parze z metafizyką. Zawsze moją ulubioną piosenką z tej płyty była „Opowieść zimowa": „Uśmiech na dnie, głupiec na chmurze/ Trzy bajki jeszcze raz/ Trzy bajki cały czas/ Niech bestia śpi, gdy serce drży/ W zimową noc niech nie wie nic/ Zły". Budzyński daje nam powody, żeby szukać kontekstów literackich, bo np. trzy bajki pojawiają się w „Kordianie" Słowackiego.

Łukasz Dulowski

FILM

Czarny młyn

Mariusz Palej wyrasta na czołowego polskiego specjalistę od filmów dla dzieci. Debiutował obrazem „Za niebieskimi drzwiami", potem nakręcił „Czarny młyn". A obecnie w postprodukcji znajduje się już jego kolejna fabuła dla najmłodszych pt. „Detektyw Bruno".

Życie Iwa całkowicie zmieniło się gdy kilka lat temu jego ojciec zginął w pożarze miejscowego młyna. Zaraz potem urodziła się jego niepełnosprawna siostra. Mama ledwo wiąże koniec z końcem, zajmując się wypiekiem ciast na zamówienie. Iwo woli łobuzować z paczką przyjaciół niż zajmować się siostrą. Kiedy jednak z kuchni Mamy niespodziewanie zginie kuchenka – najważniejsze narzędzie pracy, a kolejni mieszkańcy kamienicy zaczną znikać, okaże się, że tylko siostra może zaprowadzić Iwa na trop tajemnicy. Iwo będzie musiał zmierzyć się z czystym złem, które materializuje się w ruinach młyna.

Palej stawia przede wszystkim na wartką akcję, szybkie opowiadanie i atrakcje rodem z kina fantasy. Dzieciaki wypadają przekonująco dobrze radząc sobie zarówno ze scenami ucieczek i pogoni, jak i oddaniem codziennych emocji. Najwięcej problemów niesie scenariusz, który próbuje łączyć wątki kina społecznego rodem z lat 90. z „Terminatorem" i „Uwierz w ducha". Pod koniec widz może pogubić się w zbyt mechanicznym splocie wątków. Mimo tych słabości „Czarny młyn" reprezentuje kino, jakiego w Polsce wciąż jest za mało i na które istnieje zapotrzebowanie. Dowód? Obejrzało go już prawie 200 tysięcy widzów.

Tomasz Jurkiewicz

KRZYŻÓWKA

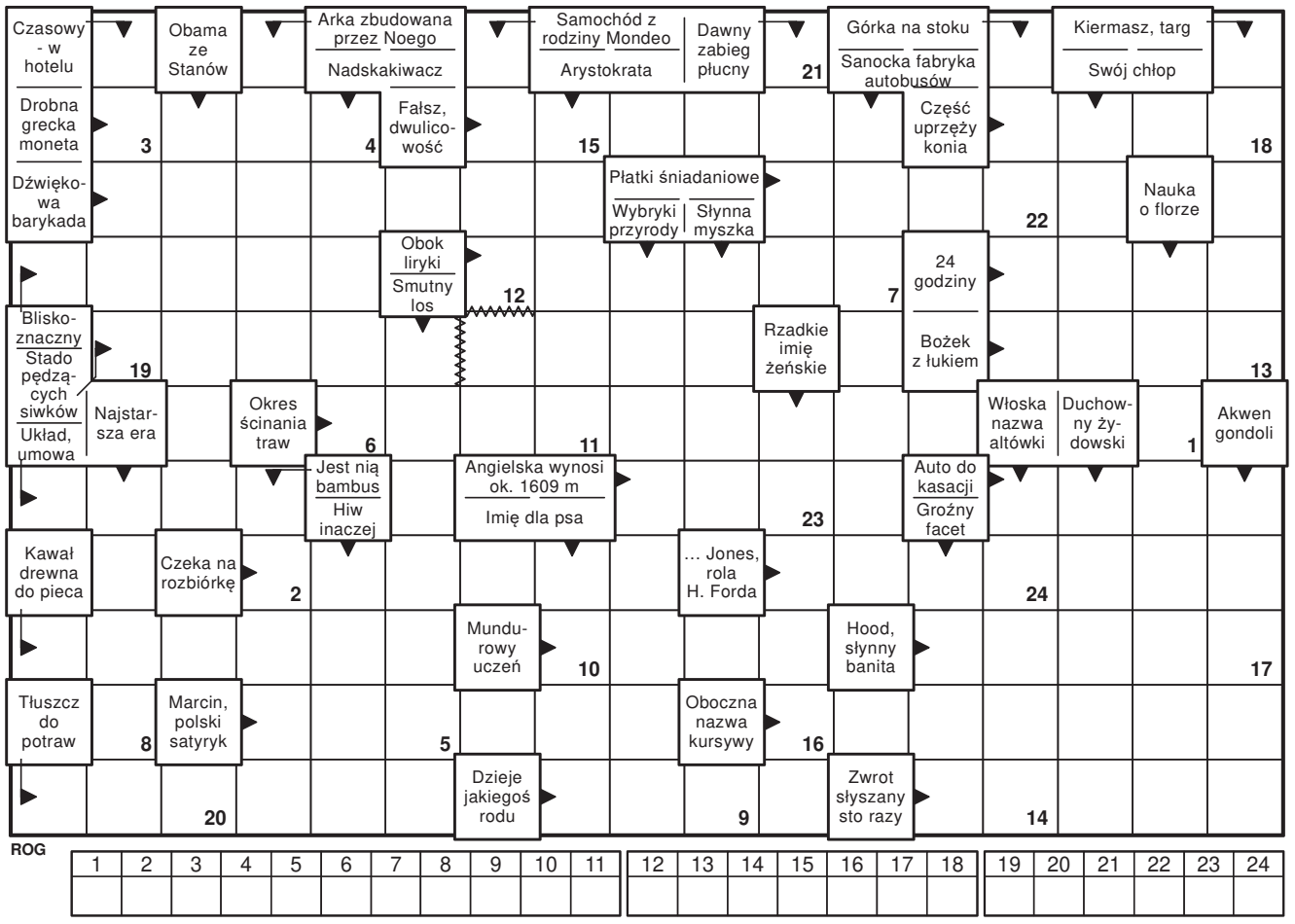

HOROSKOP

Od 13 do 19 października

Baran

Jeśli marzysz o interesującym i pełnym wyzwań związku, Twoje marzenia powinny się teraz spełnić. Spotkanie kogoś namiętnego i czułego sprawi, że stracisz dla tej osoby rozum i zaangażujesz się w nowy związek. Możliwa długa i romantyczna randka. Pary o długim stażu powinny więcej uwagi poświęcić życiu rodzinnemu. W piątek nadmiar emocji może objawić się kłótniami. Wspólny wyjazd w ciekawe miejsce pomoże Wam odnaleźć nić porozumienia.

Byk

Kobiety mogą spodziewać się wsparcia materialnego ze strony mężczyzn. Możliwe są też prezenty lub zaproszenia na miłe spotkanie. Mężczyźni odczują poprawę finansów, niektórzy z Was w geście współczucia pomogą bezdomnemu. Chorzy odczują poprawę zdrowia i z dnia na dzień Wasz nastrój będzie coraz lepszy. Poprawią się Twoje relacje z dziećmi; jako rodzic masz szansę wpłynąć na sposób myślenia swojej pociechy. W piątek lub sobotę wyślij kupon w lotto.

Bliźnięta

Wpadniecie na genialny pomysł, znajdując nowe rozwiązanie starych problemów. W miłości spokojnie, za to w pracy mnóstwo zadań i nowych kontaktów. Niewykluczone, że zapragniecie znaleźć nową pracę, to dobry na to czas. Wiele z Was zmieni stosunek do siebie i swojego życia. Zacznie Wam na czymś lub na kimś bardzo zależeć. W weekend czeka Was wizyta kogoś ważnego lub wyjazd.

Rak

W tym tygodniu oddasz stary dług. Jest to również czas przechodzenia od przygotowań do działania. Czas zakasania rękawów i zarabiania pieniędzy. To co wcześniej przemyślałeś zacznie być w końcu wprowadzane w życie lub udoskonalane z myślą o przyszłości. Samotni chętniej będą wyjeżdżać i poznawać nowych ludzi. Spotkania z obcokrajowcami są bardzo możliwe. W wolne chwile popracujesz nad swoją kondycją i zdrowiem.

Lew

Układ planet pokazuje, że wieloletni i bardzo udany związek jest na wyciągnięcie dłoni. Romantyczne uczucie przesłoni Ci świat. U osób w związkach nadszedł czas wspierania partnera w jego dążeniach. Dla wszystkich nastał pozytywny moment na zakładanie spółek, podpisywanie umów i załatwianie spraw urzędowych. W pracy będzie szansa na podniesienie kwalifikacji. Twoje umiejętności niedługo zostaną dostrzeżone.

Panna

W tym tygodniu będziesz załatwiała wiele spraw, głównie tych urzędowych. Niektóre z Was zakończą to, co już od dawna na to czekało. Relacje będą teraz najważniejsze i właśnie dlatego słuchaj głosu serca, nawet jeśli nie znajdziesz zrozumienia u rodziny czy znajomych. Masz szansę na dobry, satysfakcjonujący czas w Twoim życiu, bądź wytrwała w dążeniu do obranego celu. Weekend zapowiada się pełen namiętności.

Waga

Tydzień, w którym sprawy między Tobą a innymi będą na pierwszym miejscu. Warto wyjaśnić wszelkie niedopowiedzenia. Szczerość oczyści atmosferę i sprawi, że będziesz miała spokojniejszy umysł. Krótka podróż po to, by odwiedzić rodzeństwo lub kogoś bliskiego, jest bardzo możliwa. W weekend będziesz nieco chwiejna w swoich odczuciach, jeśli chodzi o pracę, nie spiesz się z podejmowaniem ważnych decyzji.

Skorpion

Będziesz skłonny do poświęceń i ciężkiej pracy. Często przeświadczony o tym, że należy zrobić coś dla innych, będziesz się przepracowywał. W nagrodę los Ci podaruje miły prezent właśnie po to, byś nie musiał tak pracowicie walczyć o to, czego pragniesz. W piątek dobrze zrobi Ci odrobina samotności, a niedzielę poświęcisz dla bliskich. Energię, której masz teraz dużo, wykorzystaj na skończenie tego, co dawno rozpocząłeś.

Strzelec

Korzystny okres w pracy, możliwe wyjazdy służbowe. Niewykluczone, że niespodziewanie dostaniesz dodatkowe pieniądze. Niektórzy kupią samochód, inni akcesoria do samochodu. Sprawy urzędowe, spadkowe, znajdą w tym tygodniu swoje rozwiązanie. Jeśli zmieniasz pracę, postaw na dyplomację i cierpliwość, nie zadawaj zbyt wielu pytań, lepiej obserwuj lub negocjuj. Wolne chwile poświęcisz dzieciom lub oryginalnej rozrywce.

Koziorożec

Interesujący układ planet dotyczący spraw Twojego domu oraz uczuć sprawi, że odczujesz ulgę, wszystko będzie zmierzać w dobrym kierunku. Będziesz zaskoczony i coraz szczęśliwszy. Ludzie, których teraz spotkasz, mogą zmienić Twój punkt widzenia i poglądy. Zaangażujesz się uczuciowo w sprawy innych. Panny oraz znaki żywiołu Wody to znaki szczególnie Ci sprzyjające. W weekend pozwól sobie na odrobinę szaleństwa.

Wodnik

Skoncentrujesz się na swoim związku, dobre relacje Jowisza i Saturna sprzyjają zawieraniu formalnych związków i podpisywaniu umów. Wielu z Was założy teraz ślubną obrączkę lub podpisze umowę kupna-sprzedaży nieruchomości. Najbliższy okres naznaczony będzie pewnymi trudnościami, z którymi musisz się uporać samodzielnie. Napięcie na szczęście niedługo minie, a to, co ważne, znajdzie swoje rozwiązanie.

Ryby

Tydzień, w którym większą wagę przywiązywać będziecie do uczuć, swojej intuicji oraz symboliki tego, co Was spotyka. Niejedne z Was wybiegają myślami daleko w przyszłość, niektóre by ją poznać pójdą do wróżki. Wiele Ryb ogarną wątpliwości dotyczące pracy, inne chętnie ją teraz zmienią, szukanie pracy rozpocznijcie w sobotę. Wenus w sekstylu do Saturna przyniesie Ci okazję do poprawienia notowań u szefa, a nawet szansę na awans.

Anna Kępka, FB: Wróżka Anna Mistrz Reiki

eprasa.pl 78df0bbd05

Wiatr pognał Trzebinię do zwycięstwa

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia udowodnili, że w rozgrywkach są w stanie każdego pokonać. Przekonał się o tym dotychczasowy wicelider, odprawiony z bagażem trzech goli.

Po wyjazdowej porażce 0-6 z Wiślanami Jaśkowice, najwyższej w historii trzebińskiego klubu, „żółto-czarni" sprawili sporą niespodziankę, pokonując na swoim stadionie Orła Ryczów. Trzebinianie mogli zaimponować zwłaszcza w drugiej odsłonie, gdy grając już pod wiatr (w pierwszej połowie było odwrotnie) całkowicie zdominowali dotychczasowego wicelidera, strzelając mu trzy bramki.

- Wszystko tkwi w głowach zawodników. Uważam, że jest tutaj taki potencjał ludzki, że potrafimy grać i możemy to robić. To tylko kwestia indywidualnego podejścia zawodników. Z Orłem cała drużyna zagrała z konsekwencją, na zero z tyłu, i to się przełożyło na wynik. W pierwszej połowie troszeczkę więcej z gry miał Ryczów. Stworzył sobie sytuacje bramkowe, ale ich nie wykorzystał. Cieszę się, że na drugą połowę zawodnicy wyszli z jeszcze większą mobilizacją. Wykorzystaliśmy swoje okazje i z tego trzeba się cieszyć – mówi Wojciech Skrzypek, trener MKS.

Jednym z głównych bohaterów spotkania był Michał Kowalik, mający udział przy wszystkich trafieniach dla „żółto-czarnych" (strzelił dwa gole i asystował przy trzecim). Mógł nawet w tym meczu skompletować hat-tricka.

- Można powiedzieć, że nie wykorzystałem najłatwiejszej z okazji. Cieszymy się z zasłużonego zwycięstwa. Moim zdaniem mamy bardzo dobry zespół i trener nam to cały czas powtarza. Wydaje mi się, że w końcu ruszymy. Po solidnie przepracowanej zimie, na wiosnę spokojnie będziemy walczyć o czwartoligowy byt w Trzebini – mówi Michał Kowalik.

W najbliższą niedzielę Trzebinia zagra na wyjeździe z Pcimianką Pcim. W spotkaniu tym zabraknie pauzujących za nadmiar żółtych kartek Marcina Kalinowskiego i Szymona Barczyka. Ponadto w tym sezonie trener MKS nie będzie mógł już skorzystać z Mateusza Mrożka.

- Przeprowadził się do Krakowa i nie da rady dojeżdżać na treningi – mówi Wojciech Skrzypek.

W drużynie z Pcimia występuje dwóch piłkarzy, grających w przeszłości w MKS, gdy rywalizował on w trzeciej lidze. To środkowy pomocnik Kamil Kłusek i napastnik Kacper Sołtys.

REKLAMA CZWARTEJ LIGI

Zwycięstwo Trzebini oglądał z trybun Bogdan Zając (jego syn - Michał, gra w Orle), były piłkarz Wisły Kraków, z którą dwukrotnie sięgał po mistrzostwo Polski, a także asystent byłego selekcjonera reprezentacji Polski Adama Nawałki oraz były trener ekstraklasowej Jagiellonii Białystok.

- Pierwsza połowa spotkania była wyrównana. Ryczów miał swoje sytuacje, ale ich nie wykorzystał. Później mecz był zdecydowanie dla gospodarzy. Spotkanie stało na dobrym poziomie. Była to dobra reklama czwartej ligi - powiedział nam po meczu Bogdan Zając.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Pojedynek pod bramką MKS Trzebinia

MKS Trzebinia - Orzeł Ryczów 3-0 (Michał Kowalik 69-karny, 84, Radosław Górka 90+2)

Trzebinia: Wróbel - Ruczyński, Górka, Martyniak, Gałka, Szczurek (87. Garlacz), Barczyk (46. Kalinowski), Horawa, Mendela (87. Kaiser), Wierzba, Kowalik

Michał Koryczan

Prawo serii graczy Żarek

Żaden z zespołów „okręgówki" z powiatu chrzanowskiego nie wygrał w miniony weekend swojego meczu. Mimo że aż trzy drużyny z naszego kwartetu zagrały na swoim boisku.

Futboliści Gromca trzeci raz przegrali u siebie, tym razem z Byczyną, która zaliczyła drugie wyjazdowe zwycięstwo. Gorzowianie także dość niespodziewanie stracili komplet punktów z rywalami z Przytkowic, którzy wcześniej nie wygrali w tym sezonie na obiekcie rywala. Piłkarze Gorzowa spadli tym samym na czwarte miejsce w tabeli. Na trzecie miejsce awansowali w niej zawodnicy Victorii Jaworzno. Tym razem pokonali jedenastkę Libiąża. Podopieczni Andrzeja Kosa po ostatnim pogromie z Fablokiem tym razem zagrali lepiej, ale wystarczyło to tylko do zdobycia honorowego gola. Gracze Libiąża chcąc jeszcze utrzymać dystans do reszty stawki powinni wygrać w sobotę z będącą tuż przed nimi ekipą Suchej Beskidzkiej.

Fablokowcy walczyli dzielnie z Osiekiem o trzecie zwycięstwo w rozgrywkach, ale na boisku w Kościelcu musieli uznać wyższość gości. Do Żarek w sobotę przyjechał lider z Nowej Wsi. Wygrał 3-1.

- Sprezentowaliśmy rywalom dwie pierwsze bramki. Trzecia według mnie padła ze spalonego, na którym był zawodnik dobijający piłkę. Mieliśmy sporo sytuacji, ale niestety przegraliśmy czwarty mecz z rzędu. Wcześniej były cztery zwycięstwa. Widocznie w tym sezonie obowiązuje nas prawo serii – skomentował Robert Saternus, grający trener Żarek.

Wyniki 10. kolejki: Nadwiślanin Gromiec – Zgoda Byczyna 1-3 (samobójcza 10, Łukasz Przebindowski 45, Jakub Jochymek 65. Łukasz Szczurek 90), **LKS Żarki – Niwa Nowa Wieś 1-3** (Piotr Ślósarz 82, Adam Mateja 13, Mariusz Piskorek 22, Patryk Miłoń 52), **LKS Gorzów – Sokół Przytkowice 1-4** (Łukasz Cichoń 68 – Tomasz Ostafin 12 i 58, Paweł Godawa 31, Piotr Monica 54), **Fablok Chrzanów – Brzezina Osiek 0-2** (Maciej Macherek 23, Tomasz Dubiel 90+1), **Victoria 1918 Jaworzno – MKS Libiąż 2-1** (Michał Borek 3 i 11 – Rafał Pacwa 76)

Marek Oratowski

FOT. MAREK ORATOWSKI

Zawodnik Żarek Patryk Kosowski naciska rywala z Niwy. Więcej zdjęć i wideo z meczu można zobaczyć na www.przelom.pl

Puchary za orientację

W tegorocznym cyklu XIX Grand Prix Chrzanowa w Sprinterskim Biegu na Orientację odbyło się sześć zawodów. W trakcie ostatnich rozegranych w ubiegłym tygodniu zawodnikom towarzyszył deszcz.

Na starcie cyklu pojawili się nie tylko orientaliści z powiatu chrzanowskiego, ale także z Nawojowej Góry, Katowic, Krakowa. W kategoriach kobiet wygrały: Nina Grochal (K-12), Jowita Pudełek (K-14 i K-16) i Michalina Pudełek (K-18+). Wśród panów triumfowali: Bartosz Deda (M-12), Piotr Stolarek (M-14 i M-16), Ireneusz Waluga (M-18+) i Tomasz Rychłowski (M-18 open).

(MOR)

FOT. MAREK ORATOWSKI

Zawodniczki na starcie ostatnich tegorocznych zawodów z cyklu Grand Prix. Wideo z nich jest dostępne na www.przelom.pl

Jubileuszowe zwycięstwo

MKS Trzebinia po raz dziesiąty w historii sięgnął po Puchar Polski na szczeblu PPN Chrzanów. W finale pokonał Fablok Chrzanów.

Trzebiński klub potwierdził absolutną dominację tych rozgrywek na lokalnym podwórku. Od czasu reaktywacji Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów aż dwunastokrotnie zagrał w finale (na osiemnaście możliwych), dziesięciokrotnie sięgając po trofeum. Tym razem czwartoligowcy z MKS nie dali szans grającemu w klasie okręgowej Fablokowi Chrzanów.

Podobnie jak w poprzednim sezonie, zwycięzcy rywalizacji na poziomie podokręgów i rejonu Kraków awansują bezpośrednio na szczebel wojewódzki – do 1/8 finału. Mecze te zaplanowane są na wiosnę.

Oprócz MKS pewni gry na tym etapie rozgrywek są: Wieczysta Kraków (obrońca tytułu), Błyskawica Proszówki (zwycięzca PPN Bochnia), Okocimski Brzesko (triumfator PPN Brzesko) i Orzeł Ryczów (zwycięzca PPN Wadowice). W pozostałych podokręgach rywalizacja jeszcze się nie zakończyła.

Jak zapowiada rzecznik prasowy Małopolskiego Związku Piłki Nożnej Jerzy Nagawiecki, nagrody finansowe nie będą gorsze niż ostatnio.

W Małopolsce zwycięzca otrzymał wówczas 50 tys. zł, a finalista 15 tys. zł. Przegrani w półfinałach dostali po 3 tys. zł, pokonani w ćwierćfinałach po 2 tys. zł, a przegrani w 1/8 finału po 1 tys. zł.

Finał Pucharu Polski na szczeblu PPN Chrzanów

Fablok Chrzanów - MKS Trzebinia 1-5 (Patryk Jaszczur 89 - samobójcza 32, 42, Jakub Horawa 45, Patryk Mendela 53, Marcin Szczurek 60)

Chrzanów: Braś (5. Dębski) - Klocek, Kadłuczka, Kocot, Piechota, Brzezoń, Sabuda, Pabis (46. M. Domurat), Fudali (46. Lasik), Chrząszcz, Tekielak

Trzebinia: Wróbel - Ruczyński, Górka (65. Baran), Martyniak, Gałka, Kowalik (65. Wnuk), Barczyk, Horawa, Wierzba (65. Sochacki), Szczurek (65. Garlacz), Mendela

(MK)

eprasa.pl 78df0bbd05

Odblokowanie w małych derbach

Mecz Górnika Sierszy z Błyskawicą Myślachowice okazał się jednostronnym widowiskiem. Goście zwyciężyli w identycznych rozmiarach jak Polska z San Marino.

W A-klasowych derbach trzebińskiej gminy Myślachowice wygrały w Sierszy 5-0, strzelając wszystkie gole w drugiej odsłonie. Bohaterem meczu był Kacper Głowacz. W ciągu niespełna 20 minut skompletował klasycznego hat-tricka.

- Cieszę się, że udało mi się odblokować, bo od kilku meczów mi nie szło. Nie wykorzystałem rzutu karnego, zmarnowałem kilka dobrych okazji strzeleckich. Nie spodziewałem się tak wysokiego zwycięstwa, choć chcieliśmy wygrać przekonująco. Wiadomo, to są małe derby. Bramka zdobyta zaraz po przerwie podcięła skrzydła rywalom. Gdyby ten gol padł później, mogliby uwierzyć, że zdobędą w meczu jakieś punkty. Ostatecznie nie zagrozili nam jakoś poważnie – mówi Kacper.

Błyskawica przerwała tym samym serię Górnika dwunastu meczów bez porażki u siebie (4 w A-klasie i 8 w tamtym sezonie B-klasy). Poprzednio w Sierszy triumfowała Korona Mętków. We wrześniu 2020 r. wygrała tu 3-2.

Myślachowice mają na koncie dwa zwycięstwa z rzędu (bilans bramkowy 9-0), co pozwoliło im awansować na trzecie miejsce w tabeli. Teraz czeka je pojedynek u siebie z Wisłą Jankowice.

- Z tym zespołem zawsze nam się grało trudno. Broni się dosyć nisko i musimy grać w ataku pozycyjnym, a w nim nie czujemy się tak dobrze, jak w kontrataku. Liczę jednak, że kibice nam pomogą i odniesiemy zwycięstwo. Myślachowice grają różnie w tym sezonie. Zawsze są na właściwych torach, ale czasem spotkają się na nich z innym pociągiem i wtedy zderzają się z rzeczywistością. Przede wszystkim chcemy cieszyć się grą. Nie patrzymy na wyniki i tabelę – mówi Kacper Głowacz.

Wyniki 8. kolejki: **Siersza - Myślachowice 0-5** (Kacper Głowacz 49, 56, 67, Szymon Zając 70, Rafał Warkoczyński 76), **Zalas - Bolęcin 0-4** (Szymon Motyl 4, 70, Dominik Sieprawski 68, Krystian Bigaj 87), **Alwernia - Kwaczała 1-1** (Tomasz Wójtowicz 90+2 - Tomasz Bieda 87), **Luszowice - Zagórze 7-1** (Oskar Lizończyk 2, Karol Górkowski 14, 78, 89, Przemysław Kwiatkowski 59, Paweł Burbeło 83, Bartłomiej Kasprzycki 87 - Patryk Szczepina 56), **Jankowice - Wola Filipowska 0-2** (Kamil Kołodziej 55, Michał Kot 78), **Regulice - Tenczynek 2-0** (Sebastian Pituch 34, Paweł Matusik 44), **Rozkochów - Ciężkowianka 1-3** (Wojciech Warzecha 5 - Szymon Nowak 17, 44, Marcin Psioda 51)

(MK)

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Przy piłce Kacper Głowacz

SPORTOWY TYDZIEŃ

PIŁKA NOŻNA

KEEZA Klasa okręgowa – Wadowice: Zgoda Byczyna – LKS Żarki, MKS Libiąż – Babia Góra Sucha Beskidzka (sobota, 16 października, godz. 15:00)
KEEZA Klasa A – Chrzanów: Unia Kwaczała – Wisełka Rozkochów (sobota, 16 października, godz. 11:00), Ciężkowianka Jaworzno – Tęcza Tenczynek, Błyskawica Myślachowice – Wisła Jankowice, Zagórzanka Zagórze – UKS Górnik Siersza (sobota, 16 października, godz. 15:30), SPRiN Regulice – Polonia Luszowice (niedziela, 17 października, godz. 15:00), Wolanka Wola Filipowska – Victoria Zalas, Promyk Bolęcin – MKS Alwernia (niedziela, 17 października, godz. 15:30)
KEEZA Klasa A – Kraków II: Sankowia Sanka – Start Kamień (sobota, 16 października, godz. 12:00)
KEEZA Klasa B – Chrzanów: Korona Lgota – Tempo Płaza (sobota, 16 października, godz. 11:00), Ruch Młoszowa – Korona Mętków (sobota, 16 października, godz. 15:00), Jutrzenka Ostrężnica – Zryw Brodła (niedziela, 17 października, godz. 15:00)
KEEZA Klasa B – Kraków II: Górzanka Nawojowa Góra – Orzeł II Bębło (niedziela, 17 października, godz. 15:00)

PIŁKA RĘCZNA

I liga mężczyzn: Unimetal Recycling MTS Chrzanów – Olimpia Medex Piekary Śląskie (niedziela, 17 października, godz. 16:00)

(MK)

Last Dance zatańczył z rywalem

Z liderującej przed niedzielną kolejką trójki zespołów występujących w Amatorskiej Lidze Koszykówki Mamba w Chrzanowie swój mecz wygrała tylko ekipa Last Dance. Wygrała z niepokonanym dotąd zespołem Raggers.

Rozgrywki toczące się pod patronatem „Przełomu" odbywają się co dwa tygodnie w niedzielne popołudnia w hali I LO w Chrzanowie. Najskuteczniejszym zawodnikiem ostatniej kolejki okazał się Piotr Stefanko (Zielona Planeta), zdobywca 23 punktów.

Wyniki 3. kolejki: Jaworzno Squad – Zielona Planeta 61-63 (Michał Matysiak 24, Arkadiusz Piekarski 16, Jakub Warchoł 12, Paweł Skurzyński 6, Bartek Mastalski 2, Daniel Sergiel 1 – Piotr Stefanko 23, Dominik Sęk 13, Marek Zieliński 8, Wiesław Zduń 8, Michael Ghantous 5, Bogdan Bębenek 4, Krzysztof Plac 2), **Last Dance – Raggers 51-35** (Arkadiusz Byrczek 11, Łukasz Sienkiewicz 8, Łukasz Ciołczyk 8, Piotr Jamrozik 7, Adam Martyniak 6, Remigiusz Stolarczyk 5, Damian Sobół 4, Mateusz Patrzałek 2 – Tomasz Makuch 8, Przemysław Czerniak 8, Dominik Zając 7, Michał Ciapała 6, Grzegorz Skupień 3, Krzysztof Gędzior 2, Przemysław Szeląg 1), **Old Killaz – Foreskins 48-79** (Mikołaj Gołda 10, Dawid Bochenek 10, Michał Chechelski 8, Łukasz Łysak 7, Jakub Błazenek 5, Bartłomiej Mrowiec 4, Adam Burzyński 2, Damian Dudek 2 – Jakub Sapun 21, Tomasz Panek 17, Adam Sapun 15, Kamil Ciołczyk 12, Jakub Jasiołek 5, Piotr Jasiołek 5, Adrian Jeleń 2, Dominik Nadolnik 2), **Ball Hunters – Gwiazdy Podwórka 56-61** (Bartosz Radziszewski 17, Kacper Wójtowicz 11, Karol Mika 11, Łukasz Białasek 6, Michał Leś 4, Łukasz Szczurek 4, Sebastian Radziszewski 3 – Adrian Lotko 19, Michał Kirker 14, Marcin Pluta 8, Adam Skulimowski 6, Maciej Rzepka 4, Jakub Dziura 3, Piotr Mamcarz 3, Piotr Zelek 2, Leszek Mazurkiewicz 2)

(RAT)

FOT. MAREK ORATOWSKI

Organizator ligi Łukasz Ciołczyk jest zawodnikiem Last Dance

Okleśna nadal bez punktów

Wszystkie mecze rozegrane w miniony weekend w B-klasie wygrali gospodarze. Piłkarze Płazy zrównali się punktami z liderem z Brodeł, który tym razem pauzował.

Gracze Płazy w starciu z Młoszową zagrali na zero z tyłu, a sami przeprowadzili trzy skuteczne akcje. Tym samym wygrali drugi z trzech meczów rozegranych w tym sezonie na własnym obiekcie. Trener Okleśnej miał nadzieję na pierwsze punkty swojej ekipy. Jego podopieczni co prawda pierwsi strzelili bramkę, ale po końcowym gwizdku meczu z Lgotą schodzili z murawy jako pokonani. Mieli trochę pecha, bo Rafał Skwarczyński zaliczył „samobója". Futboliści Mętkowa wygrali po raz trzeci. Ich rywale z Ostrężnicy wcześniej dwa razy wygrali na obiektach rywali, ale w niedzielę przerwali tę passę.

Z meczów zaplanowanych na najbliższy weekend najciekawiej zapowiada się spotkanie Młoszowej z Mętkowem. Oba zespoły mają po 9 punktów.

Wyniki 6. kolejki: Tempo Płaza – Ruch Młoszowa 3-0 (Piotr Olszowski 17 i 81, Artur Oczkowski 44), **Nadwiślanka Okleśna – Lgota 1-2** (Łukasz Siwek 28 – samobójcza 35, Andrzej Nowak 57), **Korona Mętków – Jutrzenka Ostrężnica 2-1**. Pauzował Zryw Brodła.

(MOR)

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Zdecydował jeden gol

Wystartowała Trzebińska Liga Piłkarska, rozgrywana na orliku w Młoszowej. Rywalizuje w niej pięć drużyn. W pierwszym meczu Manhattan Trzebinia przegrał po zaciętym meczu z Solidexem Libiąż 5-6. Bramki dla Manhattanu zdobyli Szymon Jędrzejczyk dwie oraz Jarosław Pieprzyca, Piotr Szybalski i Krzysztof Proksa po jednej, a dla Solidexu Konrad Bogacz i Patryk Nędza po dwie oraz Dariusz Wilczak i Mateusz Węgorek po jednej.
W niedzielę, 17 października zagrają Dan Cake Chrzanów z Solidexem (godz. 9:00) i Wolanka Wola Filipowska z Polskok Chrzanów (godz. 10:00).

PIŁKA NOŻNA

Świt bez przełamania

Beniaminek krakowskiej okręgówki – Świt Krzeszowice poniósł szóstą porażkę w sezonie (trzecią z rzędu). Tym razem uległ na swoim stadionie Prądniczance Kraków. Gospodarze prowadzili do przerwy 1-0 po bramce Adama Noworyty w 29. minucie, ale po zmianie stron rywale dwukrotnie znaleźli sposób na bramkarza Świtu. Do remisu doprowadził w 55. minucie Daniel Wiśniewski, a trzy punkty krakowianom zapewnił w samej końcówce meczu Jakub Kostuj. Teraz przed krzeszowiczanami wyjazdowa potyczka z AP Kmita Zabierzów, która w minionej kolejce niespodziewanie przegrała z ostatnim w tabeli Borkiem Kraków 0-1.

(MK)

TABELE

IV liga

1.	Wieczysta	12	34	57-8
2.	Jaśkowice	13	26	41-20
3.	Ryczów	13	24	32-25
4.	Kocmyrzów	13	24	23-20
5.	Jawiszowice	13	22	25-21
6.	Oświęcim	13	22	25-23
7.	Andrychów	13	22	22-12
8.	Białka	13	21	27-22
9.	Słomniki	13	20	21-19
10.	Giebułtów	13	17	17-20
11.	Pcim	13	15	26-35
12.	Trzebinia	13	14	15-26
13.	Chełmek	13	14	28-29
14.	Myślenice	12	12	19-25
15.	Garbarnia II	13	11	9-17
16.	Grabie	13	11	13-26
17.	Węgrzce	11	9	10-21
18.	Clepardia	13	4	5-46

Klasa okręgowa – Kraków II

1.	Radziszów	9	24	36-9
2.	Rudawa	9	24	25-8
3.	Prokocim	8	19	25-12
4.	Piaski Wielkie	8	15	17-9
5.	Grębałowianka	9	15	15-15
6.	Prądniczanka	9	14	26-20
7.	Zabierzów	9	14	12-8
8.	Hutnik II	9	13	24-23
9.	Kaszów	9	12	13-21
10.	Skotniki	9	7	8-25
11.	Krzeszowice	9	7	12-20
12.	Skawina	9	7	12-21
13.	Bronowianka	9	6	14-24
14.	Borek	9	4	9-33

Klasa okręgowa – Wadowice

1.	Nowa Wieś	10	27	34-9
2.	Kalwarianka	10	22	25-7
3.	Victoria	10	20	16-10
4.	Gorzów	10	20	19-13
5.	Brzeszcze	10	20	25-11
6.	Osiek	10	18	15-8
7.	Wadowice	10	13	16-10
8.	Żarki	10	13	13-19
9.	Rajsko	10	12	15-18
10.	Gromiec	10	11	14-14
11.	Byczyna	10	10	15-26
12.	Przytkowice	10	10	16-29
13.	Kęty	10	10	16-16
14.	Fablok	10	8	12-20
15.	Babia Góra	10	8	14-31
16.	Libiąż	10	3	8-32

Klasa A – Chrzanów

1.	Ciężkowianka	8	22	26-7
2.	Luszowice	8	18	31-12
3.	Myślachowice	8	17	35-11
4.	Zagórze	8	16	25-17
5.	Wolanka	8	13	25-16
6.	Tenczynek	8	13	13-7
7.	Bolęcin	8	12	23-17
8.	Jankowice	8	12	15-11
9.	Regulice	8	12	15-9
10.	Siersza	8	11	16-16
11.	Kwaczała	8	7	12-28
12.	Alwernia	8	6	9-22
13.	Rozkochów	8	0	7-38
14.	Zalas	8	0	2-43

Klasa A – Kraków II

1.	Wołowice	8	22	28-6
2.	Piekary	9	16	18-22
3.	Liszki	8	16	14-8
4.	Cedronka	7	16	15-10
5.	Zelków	9	16	19-17
6.	Jeziorzany	8	14	16-10
7.	Tramwaj	9	11	19-14
8.	Rączna	8	11	18-18
9.	Modlniczka	8	10	17-16
10.	Szczyglice	7	8	14-11
11.	Kryspinów	8	8	9-12
12.	Więckowice	9	7	15-23
13.	Kamień	8	6	14-16
14.	Sankowia	8	6	17-29
15.	Czułów	8	5	8-29

Klasa B – Chrzanów

1.	Brodła	5	12	19-11
2.	Płaza	5	12	14-9
3.	Młoszowa	5	9	16-12
4.	Mętków	4	6	11-7
5.	Lgota	5	6	7-12
6.	Ostrężnica	4	6	8-11
7.	Okleśna	6	0	6-19

eprasa.pl 78df0bbd05

PLOTKI NA MARGINESIE

The Voice of Poland to jednak nie to samo co Kuchenne Rewolucje, choć też telewizyjne show. Przekonał się o tym górnik Krzysztof. Gdyby wyszykował identyczny kotlet jak Magda Gessler, wszyscy pialiby z zachwytu. Jednak przy występie scenicznym, naśladowanie mistrza to za mało. Krzysiek mówi, że już wie o co chodzi i następnym razem tak zaśpiewa, że w sercach jurorów się zagotuje.

Ukraińcy z Hoszczy zawarli partnerstwo z Alwernią. Mogą się tu wiele nauczyć. Radny Henryk Kędziora, niczym Krzysztof Kolumb, odkrył, że w drugą stronę to nie zadziała, bo gdzież Ukraińcom do Zachodnich Europejczyków z Alwerni? Cóż, dzisiaj potomkowie niegdysiejszych krzewicieli cywilizacji częściej przepraszają, niż się chwalą dokonaniami pradziadów. Tej lekcji Europejczyk Henryk chyba jednak nie przerobił.

Uczniowie coraz częściej rezygnują z religii. Nie chcą się uczyć modlitw, a już broń Boże, słuchać o aborcjach i eutanazjach. Nie znaczy to, że stronią od wiedzy, bo czasami w czasie katechezy idą do biblioteki. Zapowiadają, że jak na półkach pojawią się takie tytuły jak Sodoma, Gomora czy Don Stanislao, ich zainteresowanie książkami wzrośnie.

Ekspedientka z Chrzanowa zawstydziła nożownika. Ten był przekonany, że jak wyciągnie ostrze, to kobieta nie dość, że pozwoli mu zrobić darmowe zakupy, to i kasę dorzuci. Ona jednak nie takie koziki w życiu widziała. Przegoniła zuchwalca prosto w ręce policji.

Okazało się, że nurkowanie w Balatonie kosztuje 40 zł. Tak przynajmniej twierdzą podatkobiorcy, czyli przedstawiciele Centrum Nurkowego Octopus. Ponadto zainteresowani powinni mieć pisemną zgodę burmistrza i trzymać ją pod pianką w czasie podwodnej eksploracji. Doszły nas słuchy, że w kolejce do pobierania opłat ustawiają się też zarybiający Balaton wędkarze.

Deweloper przekonuje, że nadszedł najlepszy czas na budowę własnego domu. Trzeba się jednak spieszyć, bo nie wiadomo, jak długo potrwa koniunktura, znaczy jak długo jeszcze będą drożały te domy. Wprawdzie na razie nie ma się czym przejmować, bo wciąż wszystko idzie w górę, ale cholera wie, co będzie za pół roku. A co to za przyjemność kupować dom za mniej niż pół miliona?

przełomowe KADRY

FOT. ŁUKASZ SZELENGOWICZ

Wilk w podlaskich lasach w obiektywie Łukasza Szelengowicza

FOT. Z ARCHIWUM ŁUKASZA SZELENGOWICZA

Łukasz Szelengowicz

Oko w oko z wilkiem szarym stanął Łukasz Szelengowicz z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry".

Canis lupus pojawił się przed jego obiektywem w lesie niedaleko miejscowości Narew na Podlasiu. Choć, jak przyznaje, celem fotograficznych łowów miały być jelenie. A tu nagle wilk wyrósł jak spod ziemi.

- Po chwili wyczuł mnie i uciekł. Może to i dobrze... - mówi pan Łukasz. Uczucie musiało być jednak niesamowite.

Łukasz Szelengowicz ma 31 lat, pochodzi z małej miejscowości koło Białegostoku. Od 3 miesięcy mieszka i pracuje w Chrzanowie. Zajmuje się obsługą maszyn budowlanych i – w razie potrzeby - również rolniczych. To jego pasja od dziecka i dalej chce się w tym zakresie rozwijać. A kiedy rozpoczęła się jego przygoda z fotografią?

- W 2017 r., po rozmowie z kolegą, który zajmuje się właśnie fotografią. Postanowiłem, że też spróbuję – opowiada Łukasz Szelengowicz.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 12 października 2011 roku, w numerze 41. (1011)

■ I po wyborach... Powiat chrzanowski będzie reprezentował w parlamencie tylko jeden jego mieszkaniec - poseł Platformy Obywatelskiej Tadeusz Arkit z Libiąża. To będzie jego druga kadencja. Uzyskał 12 458 głosów. Do sejmu wejdzie też Andrzej Adamczyk z Krzeszowic. Na tym koniec.

W tamtych wyborach jako debiutant kandydował do sejmu 29-letni wówczas Robert Maciaszek. Uzyskany wynik nie zapewnił mu miejsca w poselskich ławach, ale był na tyle dobry, że znalazł się na pierwszej pozycji rezerwowej, co ostatecznie doprowadziło go na Wiejską. Na rok. W listopadzie 2014 roku zajął miejsce Pawła Grasia, który porzucił krajową scenę polityczną dla Brukseli.

■ Opozycyjni radni w Libiążu domagają się debaty na temat gminnej oświaty. Powód: wyniki uzyskiwane w ostatnim czasie przez uczniów pozostawiają wiele do życzenia. Zastrzeżenie budzi też organizacja funkcjonowania szkół. Dostrzegają to i rządzący, i opozycja. Z tym, że zdaniem tych ostatnich, gminna władza wykonawcza unika konfrontacji i konkretnych odpowiedzi.

Wówczas pod obstrzałem opozycyjnych radnych (m.in. Andrzeja Olszowskiego, Tadeusza Kozuba) był głównie wiceburmistrz Libiąża ds. oświaty Jarosław Łabęcki. Choć układ władzy w Libiążu jest ten sam, co przed dekadą - nawet burmistrz się nie zmienił - to pozycja Łabęckiego jest diametralnie inna. Teraz to on jest wśród tych „strzelających" pytaniami w kierunku władzy. Ot, punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia...

■ Ziemniak przeżywa na ziemi chrzanowskiej renesans. Święto ziemniaka zorganizowało w Domu Kultury w Woli Filipowskiej tamtejsze Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych. Impreza ma 7-letnią tradycję i jak twierdzą jego działacze, to od nich inspirację czerpali następni. 5 lat temu narodził się Festiwal Ziemniaka w powiecie chrzanowskim, potem podobne imprezy pojawiły się w Psarach i Miękini. W tym roku, we wrześniu, LGD Partnerstwo na Jurze zorganizowało po raz pierwszy wielką imprezę „Ziemniaczysko pod Lipowcem".

Ta ostatnia przyciągała do skansenu w Wygiełzowie prawdziwe tłumy. Na razie pandemia ziemniaczysko wygasiła. Narodziła się za to nowa ziemniaczana impreza „Pieczone na Polu" nad stawem w chrzanowskim Kościelcu. Zakończyła się w tym roku wielkim frekwencyjnym sukcesem.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Stary szpital i Kasztelania

Tak wyglądał stary szpital w Chrzanowie, kiedy jeszcze funkcjonował. W jego miejsce powstał Park Handlowy Kasztelania.

Wyburzanie starego szpitala przy Szpitalnej w Chrzanowie rozpoczęło się w listopadzie 2011 r. Na pierwszy ogień poszedł budynek dawnego oddziału wewnętrznego i płucnego.

Po prawie 10 latach, w czerwcu 2020 r., powstał w tym miejscu otwarty Park Handlowy Kasztelania, mieszczący m.in. sklepy oferujące produkty spożywcze, sportowe, kosmetyki czy wyposażenie wnętrz.

(low)

FOT. HENRYK HERMANOWICZ

W miejscu starego szpitala w Chrzanowie...

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... znajduje się dzisiaj Park Handlowy Kasztelania

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
  tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
  (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 78df0bbd05

4 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

w Krzeszowicach

13 października 2021 nr 41 (1518)

DROŻYZNA SIĘ ROZKRĘCA

Bochenek chleba z lokalnych piekarni kosztuje już nawet 10 zł. Litr paliwa na stacji benzynowej 6 złotych. Płyty OSB powszechnie stosowane w budownictwie podrożały od zeszłego roku 124 procent! Zdrożeje prąd, węgiel i gaz, którego ceny hurtowe są wyższe o 941 proc. niż rok temu. Jakie będą ceny wody, ciepła u nas?

s. 4

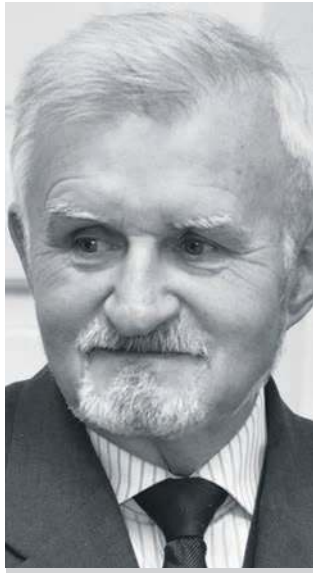

Nie żyje Wiesław Jagiełło, były burmistrz Krzeszowic

s. 2

Matka zostawiła bez opieki małe dzieci w środku nocy. O przeraźliwym płaczu dziecka policję zaalarmowali sąsiedzi

s. 5

KOMUNIKACJA

Strzeż się nocnych podróży

s. 9

KRZESZOWICE

Bezpieczniej nad torami. A co z windą?

s. 15

KRZESZOWICE - TRZEBINIA

Złodzieje rzucili się na kratki kanalizacyjne

s. 11 i 15

TENCZYNEK

Śpiewająco uczą się języków i grają na ukulele

s. 2

KRZESZOWICE

Kickboxerzy walczyli o Puchar Polski

s. 2

Całe życie będzie głodna. Pomóżmy Helence

Nieustanny i niepohamowany głód to jeden z objawów choroby, na którą cierpi Helenka Biga z Tenczynka.

s. 15

EKOLOGIA

Coraz mniej czasu na wymianę pieca

s. 5

TRZEBINIA

Wodór, glikol i kwas mlekowy z rafinerii

s. 11

ALWERNIA

Fatum nad muzeum pożarnictwa

s. 13

eprasa.pl 78df0bbd05

MOIM ZDANIEM

Ład w folwarku

Alicja Molenda

Pamiętam, jak w czasach słusznie minionych lub jak kto woli - za komuny - wszelkie podwyżki jakiś „naczelnik państwa" ogłaszał nam w telewizji, w najlepszym czasie antenowym. Wszyscy więc o nich wiedzieli i mieli pełną jasność co, od kiedy i o ile będzie droższe. Nie mogąc już unieść rosnących kosztów, mogliśmy w odpowiedni sposób zareagować, np. wyjść na ulice i zamanifestować niezadowolenie, że mięso za drogie albo cukier, albo prąd. Ceny na wszystko, co w życiu ważne, ustalał wówczas rząd.

W latach 90. cenami zaczął rządzić rynek. Do dziś rosną więc sobie „same" w sposób bardziej lub mniej uzasadniony. Co ciekawe, przeciwko rosnącym cenom nikt się jednak specjalnie w ostatnich czasach nie buntuje. Nie zawsze bowiem wiadomo, kto za podwyżkami stoi, poza tym w kieszeniach obywateli zrobiło się dostatniej i ceny kontrolujemy mniej uważnie. Sekwencja różnych programów ze znaczkiem „+" w nazwie uśpiła cenową czujność Polaków. Gdy dwa tygodnie temu zwróciliśmy naszym Czytelnikom na Przełomowym profilu na Facebooku uwagę na ceny chleba (bochenek już za dychę!), niektórzy aktywni dyskutanci napisali, że to propaganda. Inni przetarli oczy i uważniej spoglądają teraz na paragony. Jeden z Czytelników zażartował, że zawsze tankował za stówę i to się nie zmieni. Tyle tylko, że teraz pewnie musi częściej.

W ostatnich dniach jesteśmy wręcz bombardowani informacjami o możliwych wzrostach cen wszystkiego. Nawet kilkudziesięcioprocentowych. Przyjmujemy je z dziwnym spokojem, bo w tle majaczą doniesienia, że inflacja szaleje na całym świecie, że wszędzie drożeją surowce, że będą jakieś rekompensaty, że we Włoszech jest drożej, że rząd szykuje kolejne programy plus, że będzie trzynastka, czternastka, że będzie Polski Ład...

Mam wrażenie, że doszliśmy do jakiejś ściany, bo ani w domach, ani nawet w małych firmach trudno jest dziś zaplanować finansową przyszłość, a nam się ciągle jakoś wydaje, że jest OK.

Po raz kolejny przeczytałam wczoraj „Folwark zwierzęcy" Orwella. Czas czytania ok. 2 godziny. Warto! Nigdy wcześniej ta książka nie sprawiła na mnie takiego wrażenia. W tym folwarku naprawdę działo się podobnie jak teraz w naszym kraju.

FOT. Z ARCHIWUM SP W TENCZYNKU

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Tenczynku wraz z kolegami z zagranicy podczas realizacji projektu Erasmus+

Śpiewająco uczą się języków i grają na ukulele

Szkoły z Czech, Włoch, Portugalii i Turcji realizowały z podstawówką w Tenczynku kilkuletni projekt Erasmus+. Właśnie dobiega końca. Wspomnień jest mnóstwo.

Projekt „Together to Enjoy, Join to Learn" rozpoczął się w 2018 r.

- Jego głównym celem było poszerzenie kompetencji językowych i muzycznych uczniów. Wykorzystaliśmy do tego największe przeboje muzyki popularnej – mówi Anna Zimnal z SP w Tenczynku.

Uczniowie zaczęli od przygotowań do koncertu kolęd i piosenek świątecznych. W styczniu 2019 r. zaśpiewali w wielu językach i zagrali kolędy w kościele w Tenczynku i klasztorze w Czernej. Kolejnym etapem były przygotowania do koncertu muzyki filmowej. Występ odbył się w maju 2019 r. w hali widowiskowej w stolicy Portugalii - Lizbonie.

- Na następny koncert wyruszyliśmy do Włoch. To było w grudniu 2019 r. Tym razem zaprezentowaliśmy przeboje z nurtu „Peace Songs". Ostatnie, finałowe spotkanie miało się odbyć w Czechach, ale przeszkodziła pandemia. Dlatego postanowiliśmy dać wirtualny koncert. Wzięli w nim udział zarówno uczniowie, nauczyciele, jak i rodzice – opowiada nauczycielka.

Efektem był teledysk, który można obejrzeć na kanale YouTube. Mimo że projekt został przedłużony o rok, uczniom nie udało się wyjechać na wymianę do Czech i wystąpić w finałowym koncercie. Zorganizowano więc występ wirtualny. Każda z partnerskich szkół odpowiedzialna była za realizację jednego teledysku. W maju 2021 r. odbyła się uroczysta premiera. Dzięki projektowi uczniowie mieli okazję poznać swoich kolegów z zagranicy, a przede wszystkim podszkolić się w nauce języka. Zwiedzili Kraków, Lizbonę, Rzym i wiele innych miejsc. Zyskała również szkoła. Wzbogaciła się o profesjonalny zestaw nagłaśniający, mikrofony, laptopy oraz urządzenie wielofunkcyjne.

W 2020 r. SP w Tenczynku uzyskała akceptację Agencji Narodowej na realizację kolejnego projektu Erasmus+ o tytule „Playing for Chance". On również ma charakter muzyczno-językowy, a partnerami są szkoły z Czech, Portugalii, Grecji oraz Hiszpanii. Ciekawym jego elementem jest nauka gry na ukulele. Na potrzeby uczniów kupiono nawet 30 sztuk tego instrumentu oraz monitor interaktywny. Zajęcia prowadził muzyk i kompozytor Janusz Blecharz.

- Nasz Ukulele Band wziął udział w nagraniach teledysków na potrzeby projektu. Mamy nadzieję, że w nowym roku szkolnym uda się zrealizować wymiany uczniów, wyjechać do krajów partnerskich i zagrać tam koncerty na żywo – mówią Anna Zimnal i Joanna Żak, nauczycielki i koordynatorki projektów Erasmus+.

Ewa Solak

Są ludzie, o których się nie zapomina

FOT. EWA SOLAK

Wiesław Jagiełło

Takim człowiekiem dla wielu będzie Wiesław Jagiełło, długoletni burmistrz Krzeszowic, radny i społecznik z krwi i kości.

Był znanym i cenionym samorządowcem. Odszedł we wtorek, 12 października, mając 75 lat.

Wiesław Jagiełło był burmistrzem Krzeszowic trzy kadencje w latach 1994-2006. Potem zaangażował się w pracę Rady Miejskiej, a funkcję radnego pełnił także obecnie.

Był człowiekiem ogromnie pracowitym i skrupulatnym. Wiele osób pamięta go jako szefa gminy, który wie o wszystkim, co dzieje się w urzędzie. Niektórzy mówili, że pracuje za dwóch.

Lubił angażować się w działalność społeczną w rodzinnym Tenczynku, gdzie był również honorowym członkiem OSP. Dzięki jego pomocy w sołectwie powstało piękne przedszkole.

W 2019 roku uhonorowany został medalem „Zasłużony dla gminy Krzeszowice".

(E)

Kickboxerzy walczyli o Puchar Polski w Krzeszowicach

Wyjątkowe widowisko mieli okazję oglądać uczestnicy Pucharu Polski Light Contact w Kickboxingu.

Organizatorami imprezy byli: Fundacja im. Rodziny Domańskich i Klub Sportowy C.S.E. Sparta Krzeszowice.

Rywalizację w Krzeszowicach obserwowali m.in. szkoleniowcy kadry narodowej: Leszek Jobs i Henryk Piwowar.

Klub Sportowy C.S.E. Sparta ma siedzibę w Trzebini, ale treningi są prowadzone w Krzeszowicach i Chrzanowie. Od kilku lat dominują w klubie zawodnicy z Krzeszowic, stąd pomysł, żeby puchar zorganizować właśnie tam.

W przygotowania zaangażował się m.in. Łukasz Skalny, prezes Fundacji im. Rodziny Domańskich, i dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach. Imprezie patronowali: Marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski, Starosta Krakowski Wojciech Pałka, Burmistrz Gminy Krzeszowice Wacław Gregorczyk, Polski Związek Kickboxingu.

W klasyfikacji klubowej zwyciężyli jego podopieczni z KS C.S.E Sparta Krzeszowice, drugie miejsce zajął LUKS Zamek Expom Kurzętnik, a trzecią pozycję Beskid Dragon Bielsko-Biała.

W Pucharze Polski tytuły najlepszego zawodnika i zawodniczki otrzymali: seniorzy – Aleksandra Ciężka i Adrian Durma, juniorzy – Wiktoria Ziober i Mieszko Siemiątkowski.

Szczegółowe wyniki można prześledzić na stronie Polskiego Związku Kickboxingu: pzkickboxing.pl – Puchar Polski Light Contact w Krzeszowicach.

(E)

FOT. FB ARCHIWUM PZKB

Najlepszy senior - Adrian Durma, Najlepsza seniorka - Aleksandra Ciężka, Najlepszy junior - Mieszko Siemiątkowski i najlepsza juniorka - Wiktoria Ziober. Na zdjęciu z prezesami PZKB Piotrem Siegoczyńskim i Jerzym Bassą

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 78df0bbd05

Odblokowanie w małych derbach

Mecz Górnika Sierszy z Błyskawicą Myślachowice okazał się jednostronnym widowiskiem. Goście zwyciężyli w identycznych rozmiarach jak Polska z San Marino.

W A-klasowych derbach trzebińskiej gminy Myślachowice wygrały w Sierszy 5-0, strzelając wszystkie gole w drugiej odsłonie. Bohaterem meczu był Kacper Głowacz. W ciągu niespełna 20 minut skompletował klasycznego hat-tricka.

- Cieszę się, że udało mi się odblokować, bo od kilku meczów mi nie szło. Nie wykorzystałem rzutu karnego, zmarnowałem kilka dobrych okazji strzeleckich. Nie spodziewałem się tak wysokiego zwycięstwa, choć chcieliśmy wygrać przekonująco. Wiadomo, to są małe derby. Bramka zdobyta zaraz po przerwie podcięła skrzydła rywalom. Gdyby ten gol padł później, mogliby uwierzyć, że zdobędą w meczu jakieś punkty. Ostatecznie nie zagrozili nam jakoś poważnie – mówi Kacper.

Błyskawica przerwała tym samym serię Górnika dwunastu meczów bez porażki u siebie (4 w A-klasie i 8 w tamtym sezonie B-klasy). Poprzednio w Sierszy triumfowała Korona Mętków. We wrześniu 2020 r. wygrała tu 3-2.

Myślachowice mają na koncie dwa zwycięstwa z rzędu (bilans bramkowy 9-0), co pozwoliło im awansować na trzecie miejsce w tabeli. Teraz czeka je pojedynek u siebie z Wisłą Jankowice.

- Z tym zespołem zawsze nam się grało trudno. Broni się dosyć nisko i musimy grać w ataku pozycyjnym, a w nim nie czujemy się tak dobrze, jak w kontrataku. Liczę jednak, że kibice nam pomogą i odniesiemy zwycięstwo. Myślachowice grają różnie w tym sezonie. Zawsze są na właściwych torach, ale czasem spotkają się na nich z innym pociągiem i wtedy zderzają się z rzeczywistością. Przede wszystkim chcemy cieszyć się grą. Nie patrzymy na wyniki i tabelę – mówi Kacper Głowacz.

Wyniki 8. kolejki: **Siersza - Myślachowice 0-5** (Kacper Głowacz 49, 56, 67, Szymon Zając 70, Rafał Warkoczyński 76), **Zalas - Bolęcin 0-4** (Szymon Motyl 4, 70, Dominik Sieprawski 68, Krystian Bigaj 87), **Alwernia - Kwaczała 1-1** (Tomasz Wójtowicz 90+2 - Tomasz Bieda 87), **Luszowice - Zagórze 7-1** (Oskar Lizończyk 2, Karol Górkowski 14, 78, 89, Przemysław Kwiatkowski 59, Paweł Burbeło 83, Bartłomiej Kasprzycki 87 - Patryk Szczepina 56), **Jankowice - Wola Filipowska 0-2** (Kamil Kołodziej 55, Michał Kot 78), **Regulice - Tenczynek 2-0** (Sebastian Pituch 34, Paweł Matusik 44), **Rozkochów - Ciężkowianka 1-3** (Wojciech Warzecha 5 - Szymon Nowak 17, 44, Marcin Psioda 51)

(MK)

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Przy piłce Kacper Głowacz

SPORTOWY TYDZIEŃ

PIŁKA NOŻNA

KEEZA Klasa okręgowa – Wadowice: Zgoda Byczyna – LKS Żarki, MKS Libiąż – Babia Góra Sucha Beskidzka (sobota, 16 października, godz. 15:00)
KEEZA Klasa A – Chrzanów: Unia Kwaczała – Wisełka Rozkochów (sobota, 16 października, godz. 11:00), Ciężkowianka Jaworzno – Tęcza Tenczynek, Błyskawica Myślachowice – Wisła Jankowice, Zagórzanka Zagórze – UKS Górnik Siersza (sobota, 16 października, godz. 15:30), SPRiN Regulice – Polonia Luszowice (niedziela, 17 października, godz. 15:00), Wolanka Wola Filipowska – Victoria Zalas, Promyk Bolęcin – MKS Alwernia (niedziela, 17 października, godz. 15:30)
KEEZA Klasa A – Kraków II: Sankowia Sanka – Start Kamień (sobota, 16 października, godz. 12:00)
KEEZA Klasa B – Chrzanów: Korona Lgota – Tempo Płaza (sobota, 16 października, godz. 11:00), Ruch Młoszowa – Korona Mętków (sobota, 16 października, godz. 15:00), Jutrzenka Ostrężnica – Zryw Brodła (niedziela, 17 października, godz. 15:00)
KEEZA Klasa B – Kraków II: Górzanka Nawojowa Góra – Orzeł II Bębło (niedziela, 17 października, godz. 15:00)

PIŁKA RĘCZNA

I liga mężczyzn: Unimetal Recycling MTS Chrzanów – Olimpia Medex Piekary Śląskie (niedziela, 17 października, godz. 16:00)

(MK)

Last Dance zatańczył z rywalem

Z liderującej przed niedzielną kolejką trójki zespołów występujących w Amatorskiej Lidze Koszykówki Mamba w Chrzanowie swój mecz wygrała tylko ekipa Last Dance. Wygrała z niepokonanym dotąd zespołem Raggers.

Rozgrywki toczące się pod patronatem „Przełomu" odbywają się co dwa tygodnie w niedzielne popołudnia w hali I LO w Chrzanowie. Najskuteczniejszym zawodnikiem ostatniej kolejki okazał się Piotr Stefanko (Zielona Planeta), zdobywca 23 punktów.

Wyniki 3. kolejki: Jaworzno Squad – Zielona Planeta 61-63 (Michał Matysiak 24, Arkadiusz Piekarski 16, Jakub Warchoł 12, Paweł Skurzyński 6, Bartek Mastalski 2, Daniel Sergiel 1 – Piotr Stefanko 23, Dominik Sęk 13, Marek Zieliński 8, Wiesław Zduń 8, Michael Ghantous 5, Bogdan Bębenek 4, Krzysztof Plac 2), **Last Dance – Raggers 51-35** (Arkadiusz Byrczek 11, Łukasz Sienkiewicz 8, Łukasz Ciołczyk 8, Piotr Jamrozik 7, Adam Martyniak 6, Remigiusz Stolarczyk 5, Damian Sobół 4, Mateusz Patrzałek 2 – Tomasz Makuch 8, Przemysław Czerniak 8, Dominik Zając 7, Michał Ciapała 6, Grzegorz Skupień 3, Krzysztof Gędzior 2, Przemysław Szeląg 1), **Old Killaz – Foreskins 48-79** (Mikołaj Gołda 10, Dawid Bochenek 10, Michał Chechelski 8, Łukasz Łysak 7, Jakub Błazenek 5, Bartłomiej Mrowiec 4, Adam Burzyński 2, Damian Dudek 2 – Jakub Sapun 21, Tomasz Panek 17, Adam Sapun 15, Kamil Ciołczyk 12, Jakub Jasiołek 5, Piotr Jasiołek 5, Adrian Jeleń 2, Dominik Nadolnik 2), **Ball Hunters – Gwiazdy Podwórka 56-61** (Bartosz Radziszewski 17, Kacper Wójtowicz 11, Karol Mika 11, Łukasz Białasek 6, Michał Leś 4, Łukasz Szczurek 4, Sebastian Radziszewski 3 – Adrian Lotko 19, Michał Kirker 14, Marcin Pluta 8, Adam Skulimowski 6, Maciej Rzepka 4, Jakub Dziura 3, Piotr Mamcarz 3, Piotr Zelek 2, Leszek Mazurkiewicz 2)

(RAT)

FOT. MAREK ORATOWSKI

Organizator ligi Łukasz Ciołczyk jest zawodnikiem Last Dance

Okleśna nadal bez punktów

Wszystkie mecze rozegrane w miniony weekend w B-klasie wygrali gospodarze. Piłkarze Płazy zrównali się punktami z liderem z Brodeł, który tym razem pauzował.

Gracze Płazy w starciu z Młoszową zagrali na zero z tyłu, a sami przeprowadzili trzy skuteczne akcje. Tym samym wygrali drugi z trzech meczów rozegranych w tym sezonie na własnym obiekcie. Trener Okleśnej miał nadzieję na pierwsze punkty swojej ekipy. Jego podopieczni co prawda pierwsi strzelili bramkę, ale po końcowym gwizdku meczu z Lgotą schodzili z murawy jako pokonani. Mieli trochę pecha, bo Rafał Skwarczyński zaliczył „samobója". Futboliści Mętkowa wygrali po raz trzeci. Ich rywale z Ostrężnicy wcześniej dwa razy wygrali na obiektach rywali, ale w niedzielę przerwali tę passę.

Z meczów zaplanowanych na najbliższy weekend najciekawiej zapowiada się spotkanie Młoszowej z Mętkowem. Oba zespoły mają po 9 punktów.

Wyniki 6. kolejki: Tempo Płaza – Ruch Młoszowa 3-0 (Piotr Olszowski 17 i 81, Artur Oczkowski 44), **Nadwiślanka Okleśna – Lgota 1-2** (Łukasz Siwek 28 – samobójcza 35, Andrzej Nowak 57), **Korona Mętków – Jutrzenka Ostrężnica 2-1**. Pauzował Zryw Brodła.

(MOR)

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Zdecydował jeden gol

Wystartowała Trzebińska Liga Piłkarska, rozgrywana na orliku w Młoszowej. Rywalizuje w niej pięć drużyn. W pierwszym meczu Manhattan Trzebinia przegrał po zaciętym meczu z Solidexem Libiąż 5-6. Bramki dla Manhattanu zdobyli Szymon Jędrzejczyk dwie oraz Jarosław Pieprzyca, Piotr Szybalski i Krzysztof Proksa po jednej, a dla Solidexu Konrad Bogacz i Patryk Nędza po dwie oraz Dariusz Wilczak i Mateusz Węgorek po jednej.
W niedzielę, 17 października zagrają Dan Cake Chrzanów z Solidexem (godz. 9:00) i Wolanka Wola Filipowska z Polskok Chrzanów (godz. 10:00).

PIŁKA NOŻNA

Świt bez przełamania

Beniaminek krakowskiej okręgówki – Świt Krzeszowice poniósł szóstą porażkę w sezonie (trzecią z rzędu). Tym razem uległ na swoim stadionie Prądniczance Kraków. Gospodarze prowadzili do przerwy 1-0 po bramce Adama Noworyty w 29. minucie, ale po zmianie stron rywale dwukrotnie znaleźli sposób na bramkarza Świtu. Do remisu doprowadził w 55. minucie Daniel Wiśniewski, a trzy punkty krakowianom zapewnił w samej końcówce meczu Jakub Kostuj. Teraz przed krzeszowiczanami wyjazdowa potyczka z AP Kmita Zabierzów, która w minionej kolejce niespodziewanie przegrała z ostatnim w tabeli Borkiem Kraków 0-1.

(MK)

TABELE

IV liga

1.	Wieczysta	12	34	57-8
2.	Jaśkowice	13	26	41-20
3.	Ryczów	13	24	32-25
4.	Kocmyrzów	13	24	23-20
5.	Jawiszowice	13	22	25-21
6.	Oświęcim	13	22	25-23
7.	Andrychów	13	22	22-12
8.	Białka	13	21	27-22
9.	Słomniki	13	20	21-19
10.	Giebułtów	13	17	17-20
11.	Pcim	13	15	26-35
12.	Trzebinia	13	14	15-26
13.	Chełmek	13	14	28-29
14.	Myślenice	12	12	19-25
15.	Garbarnia II	13	11	9-17
16.	Grabie	13	11	13-26
17.	Węgrzce	11	9	10-21
18.	Clepardia	13	4	5-46

Klasa okręgowa – Kraków II

1.	Radziszów	9	24	36-9
2.	Rudawa	9	24	25-8
3.	Prokocim	8	19	25-12
4.	Piaski Wielkie	8	15	17-9
5.	Grębałowianka	9	15	15-15
6.	Prądniczanka	9	14	26-20
7.	Zabierzów	9	14	12-8
8.	Hutnik II	9	13	24-23
9.	Kaszów	9	12	13-21
10.	Skotniki	9	7	8-25
11.	Krzeszowice	9	7	12-20
12.	Skawina	9	7	12-21
13.	Bronowianka	9	6	14-24
14.	Borek	9	4	9-33

Klasa okręgowa – Wadowice

1.	Nowa Wieś	10	27	34-9
2.	Kalwarianka	10	22	25-7
3.	Victoria	10	20	16-10
4.	Gorzów	10	20	19-13
5.	Brzeszcze	10	20	25-11
6.	Osiek	10	18	15-8
7.	Wadowice	10	13	16-10
8.	Żarki	10	13	13-19
9.	Rajsko	10	12	15-18
10.	Gromiec	10	11	14-14
11.	Byczyna	10	10	15-26
12.	Przytkowice	10	10	16-29
13.	Kęty	10	10	16-16
14.	Fablok	10	8	12-20
15.	Babia Góra	10	8	14-31
16.	Libiąż	10	3	8-32

Klasa A – Chrzanów

1.	Ciężkowianka	8	22	26-7
2.	Luszowice	8	18	31-12
3.	Myślachowice	8	17	35-11
4.	Zagórze	8	16	25-17
5.	Wolanka	8	13	25-16
6.	Tenczynek	8	13	13-7
7.	Bolęcin	8	12	23-17
8.	Jankowice	8	12	15-11
9.	Regulice	8	12	15-9
10.	Siersza	8	11	16-16
11.	Kwaczała	8	7	12-28
12.	Alwernia	8	6	9-22
13.	Rozkochów	8	0	7-38
14.	Zalas	8	0	2-43

Klasa A – Kraków II

1.	Wołowice	8	22	28-6
2.	Piekary	9	16	18-22
3.	Liszki	8	16	14-8
4.	Cedronka	7	16	15-10
5.	Zelków	9	16	19-17
6.	Jeziorzany	8	14	16-10
7.	Tramwaj	9	11	19-14
8.	Rączna	8	11	18-18
9.	Modlniczka	8	10	17-16
10.	Szczyglice	7	8	14-11
11.	Kryspinów	8	8	9-12
12.	Więckowice	9	7	15-23
13.	Kamień	8	6	14-16
14.	Sankowia	8	6	17-29
15.	Czułów	8	5	8-29

Klasa B – Chrzanów

1.	Brodła	5	12	19-11
2.	Płaza	5	12	14-9
3.	Młoszowa	5	9	16-12
4.	Mętków	4	6	11-7
5.	Lgota	5	6	7-12
6.	Ostrężnica	4	6	8-11
7.	Okleśna	6	0	6-19

eprasa.pl 78df0bbd05

PLOTKI NA MARGINESIE

The Voice of Poland to jednak nie to samo co Kuchenne Rewolucje, choć też telewizyjne show. Przekonał się o tym górnik Krzysztof. Gdyby wyszykował identyczny kotlet jak Magda Gessler, wszyscy pialiby z zachwytu. Jednak przy występie scenicznym, naśladowanie mistrza to za mało. Krzysiek mówi, że już wie o co chodzi i następnym razem tak zaśpiewa, że w sercach jurorów się zagotuje.

Ukraińcy z Hoszczy zawarli partnerstwo z Alwernią. Mogą się tu wiele nauczyć. Radny Henryk Kędziora, niczym Krzysztof Kolumb, odkrył, że w drugą stronę to nie zadziała, bo gdzież Ukraińcom do Zachodnich Europejczyków z Alwerni? Cóż, dzisiaj potomkowie niegdysiejszych krzewicieli cywilizacji częściej przepraszają, niż się chwalą dokonaniami pradziadów. Tej lekcji Europejczyk Henryk chyba jednak nie przerobił.

Uczniowie coraz częściej rezygnują z religii. Nie chcą się uczyć modlitw, a już broń Boże, słuchać o aborcjach i eutanazjach. Nie znaczy to, że stronią od wiedzy, bo czasami w czasie katechezy idą do biblioteki. Zapowiadają, że jak na półkach pojawią się takie tytuły jak Sodoma, Gomora czy Don Stanislao, ich zainteresowanie książkami wzrośnie.

Ekspedientka z Chrzanowa zawstydziła nożownika. Ten był przekonany, że jak wyciągnie ostrze, to kobieta nie dość, że pozwoli mu zrobić darmowe zakupy, to i kasę dorzuci. Ona jednak nie takie koziki w życiu widziała. Przegoniła zuchwalca prosto w ręce policji.

Okazało się, że nurkowanie w Balatonie kosztuje 40 zł. Tak przynajmniej twierdzą podatkobiorcy, czyli przedstawiciele Centrum Nurkowego Octopus. Ponadto zainteresowani powinni mieć pisemną zgodę burmistrza i trzymać ją pod pianką w czasie podwodnej eksploracji. Doszły nas słuchy, że w kolejce do pobierania opłat ustawiają się też zarybiający Balaton wędkarze.

Deweloper przekonuje, że nadszedł najlepszy czas na budowę własnego domu. Trzeba się jednak spieszyć, bo nie wiadomo, jak długo potrwa koniunktura, znaczy jak długo jeszcze będą drożały te domy. Wprawdzie na razie nie ma się czym przejmować, bo wciąż wszystko idzie w górę, ale cholera wie, co będzie za pół roku. A co to za przyjemność kupować dom za mniej niż pół miliona?

przełomowe KADRY

FOT. ŁUKASZ SZELENGOWICZ

Wilk w podlaskich lasach w obiektywie Łukasza Szelengowicza

FOT. Z ARCHIWUM ŁUKASZA SZELENGOWICZA

Łukasz Szelengowicz

Oko w oko z wilkiem szarym stanął Łukasz Szelengowicz z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry".

Canis lupus pojawił się przed jego obiektywem w lesie niedaleko miejscowości Narew na Podlasiu. Choć, jak przyznaje, celem fotograficznych łowów miały być jelenie. A tu nagle wilk wyrósł jak spod ziemi.

- Po chwili wyczuł mnie i uciekł. Może to i dobrze... - mówi pan Łukasz. Uczucie musiało być jednak niesamowite.

Łukasz Szelengowicz ma 31 lat, pochodzi z małej miejscowości koło Białegostoku. Od 3 miesięcy mieszka i pracuje w Chrzanowie. Zajmuje się obsługą maszyn budowlanych i – w razie potrzeby - również rolniczych. To jego pasja od dziecka i dalej chce się w tym zakresie rozwijać. A kiedy rozpoczęła się jego przygoda z fotografią?

- W 2017 r., po rozmowie z kolegą, który zajmuje się właśnie fotografią. Postanowiłem, że też spróbuję – opowiada Łukasz Szelengowicz.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 12 października 2011 roku, w numerze 41. (1011)

■ I po wyborach... Powiat chrzanowski będzie reprezentował w parlamencie tylko jeden jego mieszkaniec - poseł Platformy Obywatelskiej Tadeusz Arkit z Libiąża. To będzie jego druga kadencja. Uzyskał 12 458 głosów. Do sejmu wejdzie też Andrzej Adamczyk z Krzeszowic. Na tym koniec.

W tamtych wyborach jako debiutant kandydował do sejmu 29-letni wówczas Robert Maciaszek. Uzyskany wynik nie zapewnił mu miejsca w poselskich ławach, ale był na tyle dobry, że znalazł się na pierwszej pozycji rezerwowej, co ostatecznie doprowadziło go na Wiejską. Na rok. W listopadzie 2014 roku zajął miejsce Pawła Grasia, który porzucił krajową scenę polityczną dla Brukseli.

■ Opozycyjni radni w Libiążu domagają się debaty na temat gminnej oświaty. Powód: wyniki uzyskiwane w ostatnim czasie przez uczniów pozostawiają wiele do życzenia. Zastrzeżenie budzi też organizacja funkcjonowania szkół. Dostrzegają to i rządzący, i opozycja. Z tym, że zdaniem tych ostatnich, gminna władza wykonawcza unika konfrontacji i konkretnych odpowiedzi.

Wówczas pod obstrzałem opozycyjnych radnych (m.in. Andrzeja Olszowskiego, Tadeusza Kozuba) był głównie wiceburmistrz Libiąża ds. oświaty Jarosław Łabęcki. Choć układ władzy w Libiążu jest ten sam, co przed dekadą - nawet burmistrz się nie zmienił - to pozycja Łabęckiego jest diametralnie inna. Teraz to on jest wśród tych „strzelających" pytaniami w kierunku władzy. Ot, punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia...

■ Ziemniak przeżywa na ziemi chrzanowskiej renesans. Święto ziemniaka zorganizowało w Domu Kultury w Woli Filipowskiej tamtejsze Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych. Impreza ma 7-letnią tradycję i jak twierdzą jego działacze, to od nich inspirację czerpali następni. 5 lat temu narodził się Festiwal Ziemniaka w powiecie chrzanowskim, potem podobne imprezy pojawiły się w Psarach i Miękini. W tym roku, we wrześniu, LGD Partnerstwo na Jurze zorganizowało po raz pierwszy wielką imprezę „Ziemniaczysko pod Lipowcem".

Ta ostatnia przyciągała do skansenu w Wygiełzowie prawdziwe tłumy. Na razie pandemia ziemniaczysko wygasiła. Narodziła się za to nowa ziemniaczana impreza „Pieczone na Polu" nad stawem w chrzanowskim Kościelcu. Zakończyła się w tym roku wielkim frekwencyjnym sukcesem.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Stary szpital i Kasztelania

Tak wyglądał stary szpital w Chrzanowie, kiedy jeszcze funkcjonował. W jego miejsce powstał Park Handlowy Kasztelania.

Wyburzanie starego szpitala przy Szpitalnej w Chrzanowie rozpoczęło się w listopadzie 2011 r. Na pierwszy ogień poszedł budynek dawnego oddziału wewnętrznego i płucnego.

Po prawie 10 latach, w czerwcu 2020 r., powstał w tym miejscu otwarty Park Handlowy Kasztelania, mieszczący m.in. sklepy oferujące produkty spożywcze, sportowe, kosmetyki czy wyposażenie wnętrz.

(low)

FOT. HENRYK HERMANOWICZ

W miejscu starego szpitala w Chrzanowie...

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... znajduje się dzisiaj Park Handlowy Kasztelania

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
  tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
  (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 78df0bbd05